SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU

przegląd prewencyjny

NR 1 / 2013 (8) 10.05.2013 ISSN 2080 - 7872



STOSOWANIE PRZEZ POLICJANTÓW ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO W CZASIE PRZESZUKANIA

WYBRANE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE UDZIELANIA PRZEZ POLICJĘ POMOCY INNYM ORGANOM

ZMIANY W USTAWIE

EFEKTY ZREALIZOWANYCH **PRZEDSIĘWZIĘĆ DZIĘKI ZEWNĘTRZNYM ŹRÓDŁOM** FINANSOWANIA



SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU
przegląd prewencyjny

WYDAWCA
KOMENDANT SZKOŁY POLICJI W SŁUPSKU

REDAKTOR NACZELNY
Aneta Kamińska-Nawrot

KOREKTA
Grażyna Szot, Teresa Składanek

SKŁAD DTP / OPRACOWANIE GRAFICZNE
Marcin Jedynak

ADRES REDAKCJI
Szkoła Policji w Słupsku
76-200 Słupsk
ul. Kilińskiego 42

ADRES INTERNETOWY
www.slupsk.szkolapolicji.gov.pl

POCZTA ELEKTRONICZNA
akaminska@slupsk.szkolapolicji.gov.pl
redaktor@slupsk.szkolapolicji.gov.pl

KOLEGIUM REDAKCYJNE

PRZEWODNICZĄCY
insp. Jacek Gil

CZŁONKOWIE KOLEGIUM
gen. insp. w st. spocz. Andrzej Matejuk
nadinsp. w st. spocz. Tadeusz Budzik
nadinsp. w st. spocz. Waldemar Jarczewski
nadinsp. w st. spocz. Władysław Padło
nadinsp. w st. spocz. Arkadiusz Pawełczyk
nadinsp. w st. spocz. Adam Rapacki
nadinsp. w st. spocz. Ryszard Siewierski
nadinsp. w st. spocz. Ferdynand Skiba


FOT. P. KOZŁOWSKI

SZANOWNI CZYTELNICY,

to kolejny, już ósmy, numer „Przeglądu Prewencyjnego", którego ideą od początku powstania jest krzewienie fachowej wiedzy policyjnej. Dotychczas autorami artykułów zamieszczanych w opublikowanych wcześniej przeglądach byli przede wszystkim policjanci zatrudnieni w słupskiej Szkole Policji. Niniejszym pragnę zwrócić Państwa uwagę na fakt, iż do naszego grona dołączył autor wyjątkowy – nadinsp. w st. spoczynku Ferdynand Skiba, były zastępca Komendanta Głównego Policji. Miałem z nim zaszczyt i przyjemność bezpośrednio współpracować i od którego wiele się nauczyłem, pełniąc służbę na stanowisku zastępcy Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Policji. W pierwszym i mam nadzieję nie ostatnim publikowanym na łamach „Przeglądu Prewencyjnego" artykule nieoczekiwanie otrzymałem wsparcie Pana Generała w zakresie wcześniej podjętych przeze mnie działań. Jak Państwo zauważą, czytając przedmiotowy artykuł, jego autor wskazał na jeden bardzo ważny, z mojego punktu widzenia jako kierownika jednostki szkoleniowej Policji, aspekt, a mianowicie na to, że „to, co widzą oczy policjanta pełniącego służbę w wielkim mieście w ciągu jednego miesiąca, tego nie widzą oczy policjanta w ciągu całego roku na terenie wsi czy małych miasteczek (...), można postawić tezę, że jednostki Policji w aglomeracjach powinny być wykorzystywane jako miejsca do prowadzenia praktyk, zwłaszcza dla młodych policjantów czy nawet wykładowców ze szkół Policji, aby mogli oni w procesie szkolenia przekazywać swoją autentyczną wiedzę i doświadczenia młodym »adeptom niebieskiego munduru«". Wyrażam to samo przekonanie, jakie w części swojego artykułu przedstawił Pan Generał Ferdynand Skiba. Dzięki przychylności i wsparciu komendantów wojewódzkich Policji, za co w tym miejscu pragnę serdecznie podziękować, moi współpracownicy – wykładowcy Szkoły – od kilku miesięcy mają okazję pełnić służby na terenie największych aglomeracji miejskich w Polsce. Obecnie dwoje policjantów odbywa trzymiesięczne praktyki zawodowe w Warszawie i Poznaniu. Również nasi słuchacze policjanci odbywający szkolenie zawodowe podstawowe będą mieli okazję zapoznać się ze specyfiką pełnienia służby w dużych miastach, gdyż ▶

SPIS TREŚCI

już od czerwca będą odbywać praktyki na terenie największych pomorskich aglomeracji – Trójmiasta oraz Szczecina.

Tak jak poprzednie, tak również i ten numer „Przeglądu Prewencyjnego” zawiera szereg interesujących artykułów. Przekazują one wiedzę pomocną policjantom w realizacji zadań służbowych oraz odzwierciedlają licznie podejmowane przez nas działania mające na celu podniesienie efektów zarówno naszej służby, jak i służby policjantów szkolonych przez nas w trakcie szkoleń zawodowych podstawowych, kursów specjalistycznych i innych przedsięwzięć realizowanych w jednostkach terenowych Policji na obszarze całego kraju. Temu celowi także służy podejmowana przez nas współpraca z policjantami innych państw, nawiązywanie współpracy z podmiotami krajowymi, na których pomoc zawsze możemy liczyć. Przykładem takiej instytucji są Lasy Państwowe, a w szczególności będąca w ich strukturze Straż Leśna, której uprawnienia w niektórych obszarach zbiegają się z uprawnieniami Policji, o czym szerzej można przeczytać na łamach kolejnych kart „Przeglądu Prewencyjnego”.

Życząc Państwu przyjemniej lektury, zachęcam do współpracy w tworzeniu kolejnych wydań „Przeglądu”.

Komendant
Szkoły Policji w Słupsku

insp. Jacek Gil



FOT.ARCH.SZKOŁY

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA SZKÓŁ POLICJI

Spotkanie podsumowujące międzynarodową współpracę policyjnych szkół ze Słupska i Oranienburga odbyło się w murach Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Landu Brandenburgia. Udział w nim wziął Komendant Szkoły Policji w Słupsku insp. Jacek Gil oraz Prezydent Szkoły Policji w Oranienburgu Reiner Grieger.

Szkoła Policji w Słupsku współpracuje z Wyższą Szkołą Zawodową Policji w Oranienburgu już ponad 17 lat. W ramach obustronnego porozumienia corocznie odbywa się kilka wymian zawodowych zarówno kadry, jak i słuchaczy obu szkół. Ponadto policjanci naszej Szkoły uczestniczą w corocznych seminariach zawodowych dla policjantów służb przygranicznych. Każdego roku też w Szkole Policji w Słupsku odbywają się warsztaty dla policjantów niemieckich z zakresu stosowania wybranych przepisów prawa polskiego. Kontaktom zawodowym towarzyszą liczne kontakty prywatne przekładające się na uczestnictwo w imprezach kulturalnych i zawodach sportowych organizowanych przez obie strony.

Realizacja współpracy policyjnych szkół z Oranienburga i Słupska nie byłaby możliwa bez wsparcia finansowego, którego udzieliła Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. Fundacja ta od kilku lat wspomaga wymiany szkoleniowe polskich i niemieckich policjantów ze Szkoły Policji w Słupsku i Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Landu Brandenburgia w Oranienburgu.

Pełnomocnicy Wojewodów i Komendantów Policji

Na ogólnopolskim forum dotyczącym współpracy administracji zespolonej w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa społeczności narodowych i etnicznych w Wólce Milanowskiej spotkali się Pełnomocnicy Wojewodów do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Pełnomocnicy Komendantów Policji do spraw Ochrony Praw Człowieka. Udział w tym spotkaniu wzięła również przedstawicielka słupskiej Szkoły Policji.

Głównym celem forum była koordynacja działań służb administracji państwowej w zakresie zwalczania dyskryminacji i ksenofobii. Wśród zaproszonych gości byli m.in. przedstawiciele Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Komendy Głównej Policji.



FOT.ARCH.SZKOŁY

WYKŁADOWCY Z WIZYTĄ W NIEMCZECH

„Podnoszenie kwalifikacji i kompetencji wykładowców Szkoły Policji w Słupsku w zakresie służby patrolowo-interwencyjnej” to temat przewodni seminarium zorganizowanego we Frankfurcie nad Odrą w ramach programu Leonardo da Vinci *Uczenie się przez całe życie*. Szefem delegacji był Zastępca Komendanta Szkoły insp. Witold St. Majchrowicz.



FOT.ARCH.SZKOŁY

WYKŁADOWCY ZE SŁUPSKA NA LITWIE

Wykładowcy Szkoły Policji gościli z tygodniową wizytą u swoich litewskich kolegów z Wilna, Kowna, Trok i Mariampola. Była to część projektu realizowanego w ramach programu Leonardo da Vinci.

W trakcie pobytu na Litwie wykładowcy Zakładu Prewencji i Ruchu Drogowego poznawali pracę wileńskiego laboratorium kryminalistycznego, funkcjonowanie Policji drogowej i a także służbę strażników granicznych. Przyglądano się również pełnieniu służby w ramach wspólnego działania patrolu Policji polskiej i litewskiej. Wykładowcy ze Słupska odwiedzili także szkoły policyjne w Trokach i Kownie oraz uniwersytet kształcący policjantów w Wilnie. Celem wizyty była wymiana doświadczeń oraz zaobserwowanie dobrych praktyk i pomysłów.



FOT.ARCH.SZKOŁY

POLICJANCI I ŚMIGŁOWIEC LPR

Jak współpracować z załogą ratowniczego śmigłowca, jakie sygnały przekazać pilotowi oraz jak przygotować lądowisko – tak przedstawiał się wykład fakultatywny dla słuchaczy, który poprowadził przedstawiciel Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie.

Wykład pt. *Współpraca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego ze służbami ratowniczymi na miejscu zdarzenia* był interesujący nie tylko ze względu na zagadnienia związane z lotnictwem. Po zakończeniu szkolenia podstawowego młodzi policjanci będą pełnić na ulicach naszych miast służbę patrolową, w trakcie której zostaną skierowani do różnych zdarzeń. W niektórych przypadkach to właśnie policjanci jako pierwsi przyjeżdżają na miejsce wypadku, dlatego to oni będą musieli podjąć dodatkowe działania związane z zabezpieczeniem przylotu śmigłowca.

Sport moją tarczą

Cykl spotkań sportowo-wychowawczych pod hasłem Sport Moją Tarczą realizowany był przez wykładowców słupskiej Szkoły Policji od października ubiegłego roku w ramach tzw. twórczej resocjalizacji. Spotkania były adresowane do wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku i dotyczyły nie tylko zagadnień sportowych, ale również bezpieczeństwa na drodze, w szkole, w miejscu zamieszkania, sposobów zachowań w sytuacji niebezpieczeństwa, propagowania postaw zgodnych z prawem.

W ostatnich dniach spotkań wychowankowie Ośrodka gościli na strzelnicy pneumatycznej Szkoły Policji. Dzięki uprzejmości dyrektora Słupskiego Klubu Strzeleckiego „Gryf", który udostępnił egzemplarze wiatrówek, młodzież mogła sprawdzić swoją celność.



FOT.ARCH.SZKOŁY



FOT.ARCH.SZKOŁY

POLICYJNI BIEGACZE

Szkoła Policji bardzo dobrze znana jest wśród wojskowych biegaczy startujących rokrocznie w Maratonie Komandosa. W biegu tym posiadaczami rekordu trasy oraz 1 miejsca w klasyfikacji wszystkich edycji są policjanci słupskiej Szkoły. Nasza reprezentacja startuje również cyklicznie w policyjnym półmaratonie na trasie Ustka - Słupsk.

Policyjni lekkoatleci Szkoły są widoczni także podczas wielu innych imprez biegowych. Biegacze Szkoły Policji utrzymują kontakty z policjantami landu Brandenburgia, a w organizowanych przez tamtejszą Policję biegach przełajowych zdobywają czołowe miejsca. Nasi reprezentanci startowali w Mistrzostwach Świata Policjantów w Maratonie (Praga, Budapeszt) oraz w ultramaratonach, czyli biegach na 100 km (Kalisz, Gibraltar). Nie jest wykluczone, że logo Szkoły Policji pojawi się w tym roku podczas jednego z ultramaratonów organizowanych w Azji.

PRZEGLĄD PLANÓW OBRONNYCH

W słupskiej Szkole Policji odbył się przegląd planów obronnych przygotowanych przez policyjne szkoły. Plany były sprawdzane przez przedstawiciela Głównego Sztabu Policji asp. sztab. Marka Nadarzewskiego.

W trakcie spotkań oceniono dokumenty przygotowane przez Szkoły Policji: w Katowicach, Legionowie, Pile i Słupsku. *Plan działania Komendanta w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny* to bardzo obszerny zbiór dokumentów dotyczących działań jednostki organizacyjnej Policji w czasie zagrożenia. Zawarte są w nim decyzje, instrukcje, algorytmy, wytyczne, rozkazy oraz szereg innych dokumentów o bardzo wysokiej klauzuli niejawności.

W słupskiej Szkole Policji *Plan działania* został opracowany w Wydziale do spraw Ochrony Informacji Niejawnych. Jak podkreślają policjanci pracujący nad dokumentem, wynik oceny jest bardzo ważny, ponieważ jest to równocześnie ocena wieloletniej pracy i codziennych aktualizacji.

W celu sprawdzenia stanu prac związanych z oceną *Planu działania*, a także w związku z zakończeniem pierwszego cyklu kursów obronnych w słupskiej Szkole gościł Zastępca Dyrektora Głównego Sztabu Policji insp. Andrzej Ostas.



FOT.ARCH.SZKOŁY



FOT.ARCH.SZKOŁY

LITEWSCY POLICJANCI NA ULICACH SŁUPSKA

Na dwutygodniowym stażu przebywali w Szkole Policji w Słupsku słuchacze litewskiej Szkoły Policji w Kłajpedzie. Policjanci z Litwy zapoznawali się m.in. z tematyką zabezpieczenia porządku publicznego, systemem kształcenia polskich policjantów, a także pełnieniem codziennej służby w jednostkach terenowych. Program pobytu przewidywał również asystowanie policjantom prewencji podczas służby patrolowej oraz zapoznanie z pracą policjantów ruchu drogowego.

Szkoła Policji wyraziła gotowość wspierania inicjatyw szkoleniowych, podpisując w 2011 r. ze stroną litewską porozumienie o współpracy, co przekłada się na faktyczne działania i przedsięwzięcia.

Realizacja wspólnych projektów policyjnych szkół z Kłajpedy i Słupska odbywa się w ramach projektu *Uczenie się przez całe życie - Leonardo da Vinci.*

Paralizator elektryczny - taser

Ponad pół tysiąca paralizatorów elektrycznych pojawi się na wyposażeniu polskich policjantów. Po raz pierwszy w Polsce prezentacje tego sprzętu odbyły się w 2007 r. w słupskiej Szkole Policji. W naszej placówce służbę pełnią też policjanci, którzy są wysokiej klasy specjalistami w zakresie szkolenia i wykorzystania tego rodzaju sprzętu.

Paralizator elektryczny zaliczany jest do grupy środków przymusu bezpośredniego, które mogą stosować podczas pełnienia swojej służby policjanci. Wyprodukowany w Stanach Zjednoczonych paralizator wykorzystują policje ponad 50 państw.

Działanie tasera polega na wyrzuceniu w stronę napastnika dwóch specjalnych igieł połączonych z paralizatorem. Dzięki nim możliwe jest przesłanie impulsu do osoby, która ma być obezwładniona. Wygenerowany impuls jest dokładnie taki sam jak impuls przekazywany z mózgu do mięśni.

SAMOOBRONA W IZBIE WYTRZEŹWIEŃ

Szkolenie z wybranych elementów samoobrony i obezwładniania osób dla pracowników Izby Wytrzeźwień w Słupsku przeprowadzili wykładowcy Zakładu Interwencji Policyjnych.

Zajęcia dotyczyły samoobrony i technik interweniowania wobec osób nietrzeźwych i agresywnych. Uczestnicy poznawali, a następnie samodzielnie ćwiczyli, sposoby przemieszczania i transportowania osób nietrzeźwych, które nie stawiają oporu oraz tych, które nie chcą samodzielnie przemieszczać się w pożądanym kierunku. Pracownicy poznawali również podstawowe chwyty obezwładniające, które w sposób skuteczny, ale i zarazem bezpieczny dla pacjenta, pozwalają wymusić na nim prawidłowe zachowanie.

Prowadzący zajęcia wykładowcy część ćwiczeń prowadzili także w Izbie Wytrzeźwień.



FOT.ARCH.SZKOŁY

FINAŁ WOŚP

Szkoła Policji już po raz dziewiąty wzięła udział w słupskim Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na ulicach miasta naszą Szkołę reprezentowało 145 licytujących słuchaczy, którzy znajdowali się w każdej grupie wolontariuszy. Była to najbezpieczniejsza kwesta w Polsce. W tym roku zbieraliśmy wspólnie pieniądze na ratowanie życia dzieci i godną opiekę medyczną seniorów.

W trakcie lokalnego Finału, który odbywał się w galerii handlowej, licytowane były policyjne kalendarze na 2013 r. oraz specjalny grawerton Komendanta Szkoły Policji w Słupsku.



FOT. P. SOCHACKI

EFEKTY ZREALIZOWANYCH **PRZEDSIĘWZIĘĆ DZIĘKI ZEWNĘTRZNYM ŹRÓDŁOM** FINANSOWANIA

DG Edukacja i Kultura
Program „Uczenie się przez całe życie"
Leonardo da Vinci

Bogusław Jaremczak

W okresie ostatnich lat Szkoła Policji w Słupsku z powodzeniem radziła sobie na trudnym polu pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania. Tylko w ostatnich latach 2009-2012, na potrzeby wspierania procesu dydaktycznego, Zespół Wsparcia Dydaktycznego pozyskał 95 331 euro w ramach konkursów do projektów Leonardo da Vinci. Od 2009 r. Szkoła złożyła siedem wniosków aplikacyjnych, z czego wszystkie zostały pozytywnie ocenione, a sześć z nich zostało zrealizowanych. W ubiegłym roku Szkoła uczestniczyła w trzech projektach, organizując dla 25 wykładowców zagraniczne wymiany doświadczeń. Krajami partnerskimi w tych projektach były: Litwa, Estonia i Niemcy.

Pierwszy z projektów dotyczył ruchu drogowego i był realizowany pn. *Bezpieczeństwo na drogach, wymiana doświadczeń źródłem wiedzy i dobrych pomysłów*, z kwotą dofinansowania 19 512 euro. Drugi projekt pt. *Kompetentny dyżurny gwarantem efektywnej pracy Policji* uzyskał dofinansowanie w kwocie 17 424 euro, a trzeci realizowany w tym samym czasie pn. *Podnoszenie kwalifikacji i kompetencji wykładowców SP w Słupsku w zakresie służby patrolowo-interwencyjnej* miał przyznaną dotację na kwotę 14 520 euro. Łącznie tylko w 2012 r. zrealizowano w Szkole Policji w Słupsku trzy projekty na ogólną kwotę 51 456 euro.

W poprzednich latach mieliśmy przyjemność realizować projekty o równie interesującej tematyce, tj. *E-learningowy system wspomagania nauczania*, z kwotą dofinansowania 16 209 euro, *Podnoszenie kwalifikacji instruktorów wyszkolenia strzeleckiego*, z kwotą dofinansowania 14 000 euro oraz projekt *Internetowe wspomaganie nauczania*, z kwotą dofinansowania 13 600 euro. Od momentu złożenia przez Szkołę Policji w Słupsku pierwszego z wniosków, corocznie były one zatwierdzane przez Narodową Agencję Programu Leonardo da Vinci oraz kwalifikowane na wysokich pozycjach zarówno ze względu na ich jakość, jak i poziom profesjonalizmu. Ponadto w latach 2011-2012 Szkoła Policji w Słupsku zdecydowała się na złożenie wniosku aplikacyjnego do niezwykle trudnego konkursu projektów partnerskich Leonardo da Vinci, do którego należy złożyć dokumentację w języku angielskim, a do współpracy niezbędnych jest trzech partnerów zagranicznych. Wniosek do projektu pn. *English manual and interactive materials for Police officers as a source of developing language skills* nie został jednak zrealizowany ze względu na niespełnienie wymogów formalnych przez jednego z zagranicznych partnerów projektu.

ŁĄCZNIE TYLKO W 2012 R. ZREALIZOWANO W SP W SŁUPSKU TRZY PROJEKTY NA OGÓLNĄ KWOTĘ 51 456 EURO.

Drugim źródłem, z którego Zespół Wsparcia Dydaktycznego z powodzeniem pozyskuje zewnętrzne środki finansowania, jest Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. Fundacja ta poprzez swoje dotacje bardzo mocno wspiera Szkołę Policji w Słupsku na płaszczyźnie wieloletniej współpracy międzynarodowej z policją niemiecką i Wyższą Szkołą Zawodową Policji w Oranienburgu.

Zmiana w przepisach dotyczących badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję

Z dniem 13 września 2012 r. zostało zmienione ***Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję*****.** Zmianie uległy przesłanki do badania lekarskiego osób zatrzymanych przez policjantów w toku czynności służbowych.

Osobę zatrzymaną policjanci powinni poddać badaniu lekarskiemu w przypadku, gdy:

- osoba żąda przeprowadzenia badania lekarskiego,
- zatrzymany posiada widoczne obrażenia ciała niewskazujące na stan nagłego zagrożenia zdrowotnego oraz gdy oświadczy, że cierpi na schorzenia wymagające stałego lub okresowego leczenia, którego przerwanie powodowałoby zagrożenie życia lub zdrowia.

Zatrzymanego należy również poddać badaniu, gdy z posiadanych przez Policję informacji lub z okoliczności zatrzymania wynika, iż jest to:

- osoba chora zakaźnie,
- kobieta w ciąży,
- kobieta karmiąca piersią,
- osoba z zaburzeniami psychicznymi,
- nieletni po spożyciu alkoholu lub innego podobnie działającego środka[1].

Podsumowując, należy zaznaczyć, iż w porównaniu z poprzednimi obowiązującymi normami katalog przesłanek uległ znaczącemu rozszerzeniu.

[1] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 września 2012 r. w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję (Dz.U. Nr 190, poz. 1102), § 1 ust. 3.



FOT.ARCH.SZKOŁY

ZMIANY W PRZEPISACH DOTYCZĄCYCH PEŁNIENIA SŁUŻBY OCHRONNEJ

Marek Dąbrowski

Specyficznym miejscem, w którym policjanci pełnią służbę, jest pomieszczenie dla osób zatrzymanych (PDOZ). Są to specjalnie wydzielone pomieszczenia w jednostkach Policji, gdzie służba dyżurnego jednostki jest realizowana tylko w sposób ciągły. Odpowiadają one określonym wymogom w zakresie usytuowania, wyposażenia oraz ochrony. Umieszczane są w nich osoby o różnym statusie prawnym. Pewnym novum jest powstanie wydzielonych pomieszczeń w celu usprawnienia pracy policjantów względem osób doprowadzonych lub zatrzymanych, zanim trafią do PDOZ. Wynika to poniekąd z konieczności dostosowania przepisów wewnętrznych do warunków zmieniającej się rzeczywistości.

W pierwszej kolejności chciałbym zwrócić uwagę na zmiany prawne i systemowe, które dotyczą zagadnień związanych z funkcjonowaniem PDOZ. Zostały one uregulowane *Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoi przejściowych, tymczasowych pomieszczeń przejściowych i policyjnych izb dziecka, regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach, pokojach i izbach oraz sposobu postępowania z zapisami obrazu z tych pomieszczeń, pokoi i izb oraz Zarządzeniem nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia.*

W przepisach rozporządzenia uwypuklono kwestię m.in. ujednolicenia dokumentacji prowadzonej w PDOZ. Określono, iż w pomieszczeniu prowadzi się książkę przebiegu służby, ewidencji osób, wizyt lekarskich, wypełnia kwity depozytowe oraz prowadzi się karty zapoznania z regulaminem pobytu. Oprócz powyższej dokumentacji wraz z osobami, które trafiają do pomieszczenia, dostarczane są dodatkowe materiały. W związku z tym ewidencji podlegają:

- nakazy przyjęcia, przekazania i zwolnienia osób zatrzymanych,
- nakazy wydania osób zatrzymanych,
- kopie protokołów zatrzymania osoby,
- kopie protokołów doprowadzenia osoby w celu wytrzeźwienia wraz z wynikiem badania zawartości alkoholu w organizmie wskazującym na stan nietrzeźwości osoby,
- kopie wniosków prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania osoby zatrzymanej,
- zaświadczenia lekarskie wymagane przy przyjęciu osoby doprowadzonej do pomieszczenia w celu wytrzeźwienia,
- dokumentacja medyczna osoby przyjętej do pomieszczenia[1].

Dokumentację powyższą można prowadzić w postaci elektronicznej, w sposób uniemożliwiający uszkodzenie lub zniszczenie danych w niej zawartych.

W zarządzeniu nr 130 komendanta głównego Policji mówi się również o możliwości wykonywania zadań przez pracowników, którzy mają wspomagać funkcjonariuszy. Dotyczy to przede wszystkim prowadzenia magazynu depozytowego, przygotowywania posiłków, utrzymywania w czystości pomieszczeń oraz przeglądu wyposażenia i urządzeń pod względem poprawności ich funkcjonowania.

Oprócz tego zmiany są związane z faktem, iż od 1 stycznia 2013 r. komórki organizacyjne KWP i KSP odpowiedzialne za konwojowanie przejmują nadzór nad organizacją i pełnieniem służby w PDOZ.

Chciałbym zwrócić uwagę na pojęcie „osoby wymagającej szczególnego nadzoru". Występuje ono w kontekście bardzo skonkretyzowanym, tzn. osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przestępstwa ze szczególnym okrucieństwem, z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych, udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, o charakterze terrorystycznym lub osoby, która przejawia agresję wobec otoczenia, zdradza zamiar dokonania zamachu na zdrowie lub życie człowieka lub zamiar ucieczki, może znajdować się w stanie apatii[2]. W związku z tym policjant pracujący w PDOZ, dyżurny zmiany, dyżurny jednostki oraz kierownik jednostki z innych ważnych przyczyn mogą określić, iż osobę należy objąć szczególnym nadzorem. Wiąże się to z zapisem takiego statusu w książce ewidencji osób. Istotną zmianą jest także to, iż w sytuacji, gdy musimy otworzyć drzwi do pokoju, w którym jest „osoba wymagająca szczególnego nadzoru", niezbędna jest obecność drugiego policjanta. Może to stanowić problem, gdy na oddziale jest tylko jeden policjant. Wtedy dyżurny jednostki musi wyznaczyć funkcjonariusza pełniącego służbę, np. patrolową, aby udał się do PDOZ.

Powyższe zarządzenie określa, iż funkcjonariusze i pracownicy wykonujący zadania w PDOZ muszą pozostawić poza pomieszczeniem przedmioty stanowiące zagrożenie życia i zdrowia oraz broń, legitymację służbową, znak identyfikacyjny i telefon komórkowy. Miejsce pozostawienia tych przedmiotów określa przełożony. Natomiast nie dotyczy to funkcjonariuszy, którzy wchodzą do pomieszczenia po osobę zatrzymaną lub doprowadzoną albo z nią opuszczają PDOZ[3].

Drugi aspekt zmian, który chciałbym poruszyć, dotyczy możliwości organizowania pokojów przejściowych i tymczasowych pomieszczeń przejściowych oraz określenia, jakim warunkom powinny one odpowiadać. Informacje na ten temat są zawarte w ww. rozporządzeniu oraz dwóch zarządzeniach:

- *Zarządzeniu nr 125 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 czerwca 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań związanych z pobytem osób zatrzymanych lub doprowadzonych w pokoju przejściowym,*
- *Zarządzeniu nr 126 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 czerwca 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań związanych z pobytem osób zatrzymanych lub doprowadzonych w tymczasowym pomieszczeniu przejściowym.*

Pokoje przejściowe i tymczasowe pomieszczenia przejściowe spełniają wymogi techniczne oraz warunki bezpieczeństwa zbliżone do tych, które odnoszą się do PDOZ. Jest to szczególnie ważne, ponieważ w nowych pomieszczeniach możliwe jest przeprowadzenie czynności procesowych oraz sporządzenie niezbędnej dokumentacji. Istotną zmianą jest także umieszczenie regulaminu w każdym pokoju. Wynika to z faktu, że jeśli danej osoby osadzonej w pokoju przejściowym lub tymczasowym pomieszczeniu przejściowym nie można zapoznać z obowiązującym regulaminem, np. ze względu na jej stan upojenia alkoholowego, to ma ona możliwość zapoznania się z nim w każdej chwili. Jest to jeden z wymogów stawianych przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który podczas wizytacji przeprowadzanych w PDOZ zwrócił uwagę na brak możliwości zapoznawania osób tam osadzanych z ich prawami i obowiązkami w każdym momencie pobytu.

Inne różnice dotyczą specyfiki służby w nowych pomieszczeniach. Z chwilą doprowadzenia osoby (lub osób) kierownik lub dyżurny jednostki kieruje do jej kontroli jednego (lub więcej policjantów). Ma to pomóc policjantom, którzy zatrzymali osobę lub ją doprowadzili, w realizacji wielu czynności procesowych. Dzięki kontroli dokonywanej przez konkretnego policjanta minimalizuje się ewentualność występowania wydarzeń nadzwyczajnych.

Ponadto, podobnie jak PDOZ nowe pomieszczenia mogą być wyposażane w urządzenia monitorujące, rejestrujące i zapisujące obraz.

Funkcjonowanie pokojów przejściowych normalizuje dotychczasową działalność „przejściówki", czyli pomieszczenia, gdzie przebywały osoby przed ich osadzeniem w PDOZ.

W danym pokoju przejściowym nie może przebywać większa liczba osób, a czas pobytu nie może przekroczyć 6 godzin.

Trzecia kategoria zmian dotyczy tymczasowych pomieszczeń przejściowych. Pomieszczenia te są przeznaczone dla większej liczby osób i mogą być organizowane poza jednostkami Policji. Wyposażenie jest w nich podobne jak w PDOZ lub pokojach przejściowych, a warunki bezpieczeństwa nie odbiegają od przyjętych norm.

Komendant wojewódzki lub stołeczny wyznacza jednostkę Policji, której kierownik jest odpowiedzialny za właściwą organizację służby w pomieszczeniu. Jego zadaniem jest wyznaczenie każdorazowo funkcjonariusza, który sprawuje bezpośredni nadzór nad funkcjonowaniem pomieszczenia. Czas pobytu osoby w pomieszczeniu nie może przekroczyć 8 godzin. Po wykonaniu czynności służbowych w tymczasowym pomieszczeniu przejściowym wobec osoby może ona zostać zwolniona albo trafić do PDOZ.

Warto wspomnieć, że zmiana przepisów ww. rozporządzenia doprowadziła także do usystematyzowania warunków prawnych i socjalnych, jakim powinny odpowiadać policyjne izby dziecka. Dotyczy to wyposażenia i zabezpieczenia technicznego, zwiększenia nacisku na zajęcia wychowawcze, dydaktyczne i sportowe, możliwości uzyskania przez nieletniego informacji o jego prawach i obowiązkach. Podobnie jak w przypadku PDOZ, pokojów przejściowych oraz tymczasowych pomieszczeń przejściowych wprowadzono możliwość wykorzystania urządzeń monitorujących do nadzoru.

Powyższe zmiany, wprowadzone rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 4 czerwca 2012 r. oraz zarządzeniem nr 125, zarządzeniem nr 126 i zarządzeniem nr 130 komendanta głównego Policji, wynikały m.in. z nowych uregulowań prawnych, tj. *Ustawy z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz innych przepisów*. Powstały z potrzeby odpowiedniego przygotowania do Euro 2012 oraz odniosły się do współpracy wielu służb, zmian prawnych oraz organizacyjnych. Wynikały także z uwag zgłaszanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich oraz innych organizacji prawoczłowieczowych, które dokonywały wizytacji PDOZ i izb dziecka oraz miały liczne wątpliwości co do warunków prawnych, socjalnych i organizacyjnych. Zmiany, również związane z rozwojem cyfryzacji i wprowadzeniem nowych technologii, mają na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa, zwiększenia zakresu nadzoru nad osadzonym oraz podniesienie efektywności chociażby dokumentowania czynności. Nowe uwarunkowania prawne, organizacyjne i logistyczne mają przełożenie na podniesienie poziomu realizacji codziennych obowiązków służbowych funkcjonariuszy.

Marek Dąbrowski

---

[1] *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoi przejściowych, tymczasowych pomieszczeń przejściowych i policyjnych izb dziecka, regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach, pokojach i izbach oraz sposobu postępowania z zapisami obrazu z tych pomieszczeń, pokoi i izb* (Dz.U. z dnia 6 czerwca 2012 r., poz. 638), § 17 ust. 1–3.

[2] *Zarządzenie nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia* (Dz.Urz. KGP z 2012 r., poz. 42), § 10 ust. 4 i § 12 ust. 4–5.

[3] Tamże, § 8 ust. 1–4.



FOT. B. JAGIELSKA

DOPROWADZENIE OSOBY DO WYTRZEŹWIENIA

Beata Jagielska

Policjanci bardzo często w czasie pełnienia służby przeprowadzają interwencje w stosunku do osób nietrzeźwych, w wyniku czego niejednokrotnie w trosce o bezpieczeństwo podejmują decyzje o doprowadzeniu ich do wytrzeźwienia. W zależności od stanu zdrowia, stanu upojenia alkoholowego osoby nietrzeźwe mogą być doprowadzone do izby wytrzeźwień, zakładu opieki zdrowotnej lub innej właściwej placówki utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego albo do miejsca zamieszkania lub pobytu. W niniejszym artykule chciałabym przedstawić problematykę związaną z doprowadzeniem przez funkcjonariusza osoby nietrzeźwej do izby wytrzeźwień oraz do pomieszczenia dla osób zatrzymanych (PDOZ), gdzie osoby te są umieszczane w braku izby wytrzeźwień lub gdy w izbie brak wolnych miejsc.



FOT. B.JAGIELSKA

Sposób postępowania z osobami nietrzeźwymi został uregulowany w różnych przepisach. Podstawowym aktem prawnym dotyczącym doprowadzenia do wytrzeźwienia jest *Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, która w art. 40 wyraźnie wskazuje, kto może być umieszczony w izbie wytrzeźwień. Są to osoby w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub zakładzie pracy czy też znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażają życiu i zdrowiu innych osób. Rodzi się tu podstawowe pytanie: czym jest stan nietrzeźwości? W tejże ustawie w art. 46 w ust. 3 stan nietrzeźwości został określony jako stan, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm^3.

Będąc na miejscu interwencji, policjant jako pierwszy ocenia sytuację, stan, w jakim znajduje się osoba, oraz decyduje o tym, czy osobę należy doprowadzić do wytrzeźwienia. Każdy funkcjonariusz powinien pamiętać, że aby można było doprowadzić osobę do izby wytrzeźwień, musi wystąpić bezwzględnie najważniejsza przesłanka, jaką jest stan nietrzeźwości, a ponadto powinna zachodzić przynajmniej jedna z niżej wymienionych przesłanek, np. agresywne zachowanie nietrzeźwego, sprzeciw członka rodziny lub współmieszkańców o pozostawieniu go w mieszkaniu, brak informacji na temat adresu zamieszkania czy pobytu. Jeżeli w opinii policjanta istnieje obawa, że osoba nietrzeźwa jest w stanie zagrażającym jej życiu i zdrowiu, zobowiązany jest do udzielenia pomocy przedmedycznej oraz natychmiastowego wezwania pogotowia ratunkowego na miejsce interwencji. Lekarz, który przeprowadzi badanie, powinien stwierdzić, czy stan zdrowia nietrzeźwego jest na tyle stabilny, że nie ma przeciwwskazań do transportowania takiej osoby policyjnymi środkami i doprowadzenia do wytrzeźwienia. W sytuacji kiedy nie ma potrzeby wzywania na miejsce pogotowia, osoba taka jest poddana badaniu dopiero w izbie wytrzeźwień[1]. W przypadku gdy na danym obszarze nie ma izby wytrzeźwień lub też nie ma miejsca w izbie do umieszczenia nietrzeźwego, policjant może osobę doprowadzić do wytrzeźwienia do jednostki Policji do PDOZ, przy czym najpierw jest zobowiązany zawieźć taką osobę do placówki opieki zdrowotnej celem jej zbadania oraz pobrać stosowne zaświadczenie odnośnie do braku przeciwwskazań do jej umieszczenia do wytrzeźwienia.

Po doprowadzeniu czy to do izby wytrzeźwień, czy też do PDOZ osoba jest również poddana niezwłocznie badaniu stanu trzeźwości. Wynik badania ma wpływ na decyzję kierownika izby lub też komendanta jednostki Policji o przyjęciu osoby doprowadzonej do wytrzeźwienia bądź odmowie jej przyjęcia. Gdyby osoba taka nie wyraziła zgody na badanie lub badanie nie było możliwe do przeprowadzenia ze względu na stan zdrowia czy upojenia alkoholowego, stan nietrzeźwości stwierdza się na podstawie symptomów, takich jak silna woń alkoholu, bełkotliwa mowa, chwiejny krok, zaburzenia równowagi, które to potwierdza lekarz, felczer lub upoważniony funkcjonariusz. Wynik badania jest potwierdzony wydrukiem z atestowanego urządzenia służącego do pomiaru zawartości alkoholu w organizmie. Wydruk stanowi załącznik do protokołu doprowadzenia do wytrzeźwienia lub karty ewidencyjnej[2]. Osoby doprowadzone do izby wytrzeźwień lub jednostki Policji pozostają tam aż do wytrzeźwienia, nie dłużej jednak niż 24 godziny[3].

Osoby te powinny być również poinformowane o prawach, które bezwzględnie im przysługują. W przypadku doprowadzenia do wytrzeźwienia małoletniego zawiadamia się o tym fakcie niezwłocznie jego rodziców lub opiekunów oraz sąd opiekuńczy. W przypadku innych osób zawiadamia się wskazane osoby tylko i wyłącznie na ich żądanie[4]. Każdej osobie doprowadzonej do izby wytrzeźwień czy jednostki Policji przysługuje zażalenie do sądu rejonowego, w którym może ona domagać się zbadania zasadności i legalności doprowadzenia oraz prawidłowości jego wykonania. Zażalenie to przekazuje się sądowi rejonowemu miejsca doprowadzenia w terminie 7 dni od daty doprowadzenia. Do rozpoznania zażalenia stosuje się przepisy kodeksu postępowania karnego. W razie stwierdzenia bezzasadności lub nielegalności doprowadzenia albo poważnych nieprawidłowości związanych z jego wykonywaniem sąd rejonowy zawiadamia o tym prokuratora i organy przełożone nad organami, które dokonały doprowadzenia. Jeżeli osoba doprowadzona jest żołnierzem, przekazuje się ją Żandarmerii Wojskowej lub wojskowemu organowi porządkowemu[5].

Reasumując powyższe, każdy policjant powinien pamiętać, iż podejmując czynności służbowe w stosunku do osób nietrzeźwych, winien bezwzględnie przestrzegać zasady praworządności, jak również pamiętać o obowiązku respektowania godności ludzkiej, przestrzegania i ochrony praw człowieka, a czynności powinny być wykonywane w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste osoby.

Beata Jagielska

[1] *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. w sprawie trybu doprowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego* (Dz.U. Nr 20, poz. 192), § 4 ust. 1.

[2] Tamże, § 3 ust. 1.

[3] *Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi* (Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 515 z późn. zm.), art. 40 ust. 3.

[4] Tamże, art. 40 ust. 6.

[5] Tamże, art. 40 ust. 3a–4.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 515 z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. w sprawie trybu doprowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego (Dz.U. Nr 20, poz. 192).

STOSOWANIE PRZEZ POLICJANTÓW ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO W CZASIE PRZESZUKANIA

W NINIEJSZYM ARTYKULE CHCIAŁBYM PORUSZYĆ KWESTIE DOTYCZĄCE STOSOWANIA PRZEZ POLICJANTÓW ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO W CZASIE REALIZACJI CZYNNOŚCI PRZESZUKANIA. REALIZUJĄCY TĘ CZYNNOŚĆ POLICJANCI NIEJEDNOKROTNIE SPOTYKAJĄ SIĘ Z OPOREM OSÓB, KTÓRE MAJĄ BYĆ JEJ PODDANE, ORAZ UTRUDNIENIAMI W ZAKRESIE DOSTĘPU DO POMIESZCZEŃ, KTÓRE MUSZĄ PRZESZUKAĆ. ABY PRAWIDŁOWO ZREALIZOWAĆ ZADANIA ZWIĄZANE Z PRZESZUKANIEM, NALEŻY POSIADAĆ WIEDZĘ W ZAKRESIE PODSTAW PRAWNYCH, FAKTYCZNYCH, ZASAD, WARUNKÓW, PRZYPADKÓW I PROCEDURY PRZEPROWADZANIA CZYNNOŚCI PRZESZUKANIA ORAZ STOSOWANIA ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO.

Sebastian Kamiński

Przeszukanie osób i pomieszczeń należy do grupy czynności procesowych. Źródłem wiedzy o przeszukaniu są przede wszystkim akty prawne w postaci kodeksu postępowania karnego, kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz opublikowane 15 lutego 2012 r. wytyczne komendanta głównego Policji w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów. Użycie przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (śpb) reguluje natomiast *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego.*

STAN PRAWNY

Podstawami prawnymi czynności przeszukania są art. 44 § 1 i 2 k.p.o w. oraz art. 219 § 1 i 2 k.p.k. Przepisy te jako podstawy do dokonania przeszukania określają sytuacje, w których mamy uzasadnione przypuszczenie, że przy osobie lub w pomieszczeniu znajdują się przedmioty mogące stanowić dowód rzeczowy lub podlegające zajęciu w postępowaniu karnym. W sprawach o wykroczenia przeszukania dokonuje się na podstawie postanowienia prokuratora lub sądu[1]. W wypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli postanowienie nie mogło być uprzednio wydane, można przeprowadzić przeszukanie bez takiego postanowienia, jednak organ dokonujący tej czynności zobowiązany jest następnie zwrócić się niezwłocznie do prokuratora o zatwierdzenie przeszukania. Na żądanie osoby, u której dokonano przeszukania, doręcza się jej w terminie 14 dni postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia przeszukania. O prawie wystąpienia z takim żądaniem należy ją pouczyć[2].

W sprawach o przestępstwa przeszukania może dokonać prokurator albo na polecenie sądu lub prokuratora Policja, a w wypadkach wskazanych w ustawie – także inny organ[3]. W wypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli postanowienie sądu lub prokuratora nie mogło zostać wydane, organ dokonujący przeszukania okazuje nakaz kierownika swojej jednostki lub legitymację służbową, a następnie zwraca się niezwłocznie do sądu lub prokuratora o zatwierdzenie przeszukania. Postanowienie sądu lub prokuratora w przedmiocie zatwierdzenia należy doręczyć osobie, u której dokonano przeszukania, w terminie 7 dni od daty czynności na zgłoszone do protokołu żądanie tej osoby. O prawie zgłoszenia żądania należy ją pouczyć[4]. Przeszukanie zamieszkałych pomieszczeń powinno się odbyć w porze dziennej, tj. między godziną 6.00 a 22.00, a w porze nocnej można go dokonać tylko w wypadkach niecierpiących zwłoki. Przeszukanie rozpoczęte za dnia można prowadzić nadal mimo nastania pory nocnej. W porze nocnej można przeszukać lokale dostępne w tym czasie dla nieokreślonej liczby osób albo służące do przechowywania przedmiotów[5].

Rozpoczynając przeszukanie pomieszczenia lub miejsca zamkniętego, należącego do instytucji państwowej lub samorządowej, należy o zamierzonym przeszukaniu zawiadomić kierownika tej instytucji lub jego zastępcę albo organ nadrzędny i dopuścić ich do udziału w czynności, natomiast przeszukanie pomieszczenia zajętego przez wojsko może nastąpić jedynie w obecności dowódcy lub osoby przez niego wyznaczonej[6]. Przeszukania osoby i odzieży na niej należy dokonywać w miarę możności za pośrednictwem osoby tej samej płci[7]. Osobę, u której ma nastąpić przeszukanie, należy przed rozpoczęciem czynności zawiadomić o jej celu i wezwać do wydania poszukiwanych przedmiotów. Podczas przeszukania ma prawo być obecna osoba, u której ma nastąpić przeszukanie, oraz osoba przybrana przez prowadzącego czynność. Ponadto może być obecna osoba wskazana przez tego, u kogo dokonuje się przeszukania, jeżeli nie uniemożliwia to przeszukania albo nie utrudnia go w istotny sposób. Jeżeli przy przeszukaniu nie ma na miejscu gospodarza lokalu, należy do przeszukania przywołać przynajmniej jednego dorosłego domownika lub sąsiada[8]. Przeszukanie lub zatrzymanie rzeczy powinno być dokonane zgodnie z celem tej czynności, z zachowaniem umiaru i poszanowania godności osób, których ta czynność dotyczy, oraz bez wyrządzania niepotrzebnych szkód i dolegliwości[9].

STOSOWANIE ŚPB

Materia użycia śpb powinna być doskonale znana każdemu policjantowi. Uprawnienie, jakim jest możliwość posługiwania się nimi przez policjantów, podlega regulacjom prawnym z uwagi na ich szczególny charakter. Podstawą faktyczną użycia śpb jest sytuacja niepodporządkowania się osoby wydanym na podstawie prawa poleceniom policjanta. Przede wszystkim śpb mogą być stosowane zgodnie z zasadami ich użycia, czyli zasadą celowości, ostrzeżenia, minimalizacji skutków i niezbędności. Zasada celowości mówi o tym, że użycie śpb musi wynikać z uzasadnionych okolicznościami potrzeb, musi być naruszony porządek lub bezpieczeństwo prawne i osoba, która się tego naruszenia dopuściła, nie podporządkowuje się poleceniom policjanta. Aby ją przymusić do podporządkowania, można używać łącznie różnych śpb[10]. Zasada ostrzeżenia nakłada na policjanta obowiązek uprzedzania osoby niepodporządkującej się wezwaniom do zachowania zgodnego z prawem o możliwości zastosowania wobec niej środka przymusu, a w przypadku stosowania pocisków niepenetracyjnych dodatkowo oddania strzału ostrzegawczego[11]. Zasada minimalizacji skutków nakazuje taki sposób użycia śpb, aby osiągnięcie podporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom powodowało możliwie najmniejszą dolegliwość dla osoby[12]. Natomiast zasada niezbędności nakazuje stosowanie śpb jedynie w zakresie niezbędnym do usunięcia zagrożenia, czyli gdy osoba się podporządkuje, lub jeżeli stwierdzimy, że dany środek jest nieskuteczny, odstępujemy od jego stosowania[13].

Policjant może odstąpić od wzywania osoby do zachowania się zgodnego z prawem oraz od uprzedzenia o użyciu śpb lub oddania strzału ostrzegawczego pociskami niepenetracyjnymi, jeżeli zwłoka groziłaby niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także mienia[14]. Dodatkowo dla każdego śpb z przewidzianych ustawą o Policji określono przypadki, w których może być zastosowany. Określone są również zakazy przedmiotowe i podmiotowe w zakresie stosowania śpb. Zabrania się zadawania uderzeń i pchnięć pałką służbową w głowę, szyję, brzuch i nieumięśnione oraz szczególnie wrażliwe części ciała, a także stosowania na te części ciała blokady i zakładania dźwigni, zadawania uderzeń rękojeścią pałki służbowej, stosowania pałki służbowej wobec osób, w stosunku do których użyto kajdanek, prowadnicy, kaftana bezpieczeństwa, pasa lub siatki obezwładniającej, albo wobec osób obezwładnionych wskutek użycia paralizatora elektrycznego oraz używania kolczatki do zatrzymywania pojazdów jednośladowych[15]. Z wyjątkiem chwytów obezwładniających nie stosuje się śpb wobec kobiet o widocznej ciąży, osób, których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat, starców oraz osób o widocznym kalectwie[16].

Wyjątkiem w zakresie regulacji stosowania śpb jest stan wyższej konieczności oraz obrona konieczna, kiedy to policjant działając w celu ratowania życia, zdrowia ludzkiego lub mienia, może użyć każdego dostępnego środka z pominięciem zasad i warunków.

PRZESZUKANIE A UŻYCIE ŚPB

W granicach swych zadań Policja w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe. Policja wykonuje również czynności na polecenie sądu, prokuratora, organów administracji państwowej i samorządu terytorialnego w zakresie, w jakim obowiązek ten został określony w odrębnych ustawach[17]. W ramach wymienionych powyżej czynności policjanci dokonują m.in. przeszukania. W granicach realizowanych czynności w przypadku niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom policjanci mogą stosować śpb. Zatem w ramach czynności przeszukania możliwe jest używanie śpb w celu zapewnienia jego prawidłowego toku.

Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów w rozdziale 10 określają m.in. sposób realizacji czynności związanych z przeszukiwaniem osób i pomieszczeń i używaniem śpb w tym zakresie.

Jeżeli przewiduje się konieczność wejścia do obiektu objętego przeszukaniem z użyciem siły fizycznej albo środków technicznych lub chemicznych, prowadzący postępowanie sporządza plan przeszukania, który powinien określać w szczególności:

1) cel, czas i miejsce przeszukania,
2) sposób działania opracowany według hipotetycznego przebiegu przeszukania, ustalonego na podstawie wyników obserwacji, wywiadów, oględzin, zeznań i wyjaśnień oraz sprawdzeń w bazach danych,

3) osoby uczestniczące w wejściu do obiektu i przeszukaniu, ze wskazaniem zadań do wykonania,
4) sposób zapewnienia bezpieczeństwa wszystkich osób uczest-niczących w wejściu do obiektu i przeszukaniu oraz uniemożliwienia ucieczki osobom znajdującym się w obiekcie,
5) środki transportu oraz materiały konieczne do przeprowadzenia przeszukania.

Dodatkowo plan ten należy uzgodnić z prokuratorem, jeżeli przeszukanie ma być dokonane w ramach postępowania powierzonego Policji do prowadzenia przez prokuratora[18].

W przypadku odmowy dobrowolnego otwarcia pomieszczenia objętego przeszukaniem policjant może wejść z użyciem siły fizycznej albo środków technicznych lub chemicznych. Użycie środków technicznych lub chemicznych nie może zagrażać bezpieczeństwu osób. Użycie siły fizycznej, środków technicznych lub chemicznych policjant poprzedza ostrzeżeniem o ich zastosowaniu oraz zabezpiecza pomieszczenie, w którym ma nastąpić przeszukanie, przed ucieczką znajdujących się w nim osób, a także przed zniszczeniem dowodów rzeczowych. Wejście do pomieszczenia przy użyciu siły fizycznej, środków technicznych lub chemicznych, o ile wcześniej nie zostało zaplanowane, powinno być w miarę możliwości uzgodnione z przełożonym, a z prokuratorem wówczas, gdy w ramach prowadzonego lub nadzorowanego postępowania powierzył Policji dokonanie przeszukania. Każdy przypadek wejścia do pomieszczenia przy użyciu siły fizycznej, środków technicznych lub chemicznych oraz każdy przypadek uszkodzenia mienia podczas dokonywania tej czynności powinien być odnotowany w protokole przeszukania i podlega zgłoszeniu właściwemu przełożonemu. Policjant umieszcza w protokole przeszukania informacje na temat przyczyn i skutków użycia siły fizycznej albo środków technicznych lub chemicznych do pokonania zamknięć budowlanych lub jakichkolwiek innych przeszkód materialnych uniemożliwiających lub utrudniających otwarcie pomieszczenia. Po zakończeniu przeszukania poprzedzonego użyciem siły fizycznej, środków technicznych lub chemicznych i dokonanego podczas nieobecności domowników lub innych osób upoważnionych do korzystania z pomieszczenia należy pomieszczenie zabezpieczyć, pozostawiając na drzwiach lub w innym miejscu informację określającą jednostkę Policji, która przeprowadziła czynność, wraz z podaniem adresu i kontaktu telefonicznego. Zabezpieczenie w szczególności może polegać na naprawie lub wymianie elementów uszkodzonych podczas takiego wejścia[19].

Wytyczne nr 3 nie regulują materii używania śpb w czasie przeszukiwania osób. Należy więc przyjąć, że w przypadkach odmowy wykonywania poleceń przez przeszukiwaną osobę można używać śpb na zasadach ogólnych. Należy jednak pamiętać, że wszystkich funkcjonariuszy obowiązuje przestrzeganie zasady praworządności i zasad etyki zawodowej policjanta. Nawet jeśli dojdzie do użycia śpb w czasie przeszukania, czy to w celu wejścia do pomieszczeń, czy też w celu przymuszenia osób do podporządkowania się wydawanym poleceniom, musi to wynikać z uzasadnionej okolicznościami potrzeby i powinno być poprzedzone ostrzeżeniem. Używając śpb, nie możemy dążyć do spowodowania obrażeń ciała czy też trwałego uszczerbku na zdrowiu. Odstępuje się od użycia nieskutecznych śpb.

Ustawa o Policji w art. 14 ust. 3 stanowi: policjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka.

Sebastian Kamiński

---

[1] *Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia* (t.j.: Dz.U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848 z późn. zm.), art. 44 § 3.

[2] Tamże, art. 44 § 4.

[3] *Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego* (Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.), art. 220 § 1.

[4] Tamże, art. 220 § 3.

[5] Tamże, art. 221 § 1–3.

[6] Tamże, art. 222 § 1–2.

[7] Tamże, art. 223.

[8] Tamże, art. 224 § 1–3.

[9] Tamże, art. 227.

[10] *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego* (Dz.U. Nr 70, poz. 410), § 2 ust. 3.

[11] Tamże, § 1 ust. 2.

[12] Tamże, § 2 ust. 1.

[13] Tamże, § 2 ust. 2.

[14] Tamże, § 1 ust. 3.

[15] *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków...*, dz. cyt., § 13 ust. 3.

[16] Tamże, § 4 ust. 1.

[17] *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (t.j.: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.), art. 14 ust. 1–2.

[18] *Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów* (Dz.Urz. KGP z 16.02.2012 r., poz. 7), § 67 ust. 1.

[19] Tamże, § 69 ust. 3–8.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j.: Dz.U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j.: Dz.U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848 z późn. zm.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz.U. Nr 70, poz. 410).

Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz.Urz. KGP z 16.02.2012 r., poz. 7).

Agata Tabor-Dzikoń, Maciej Szawelski

WYBRANE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE UDZIELANIA PRZEZ POLICJĘ POMOCY INNYM ORGANOM

CZĘŚĆ 1

UDZIELANIE POMOCY ORGANOWI EGZEKUCYJNEMU I EGZEKUTOROWI

Policja została ustawowo zobligowana do udzielania pomocy różnym organom. Obowiązek ten i jego zakres wynikają z wielu przepisów. W związku z tym, że wśród policjantów, szczególnie tych młodych stażem, bez doświadczenia, bardzo często pojawia się problem dotyczący zakresu tej pomocy, zasadne wydaje się uporządkowanie i zebranie w jedną całość tych zagadnień. Stąd pomysł wydania serii artykułów, z których każdy będzie poświęcony odrębnej tematyce związanej oczywiście z udzielaniem przez Policję pomocy innym organom. Na samym początku tej serii poruszona zostanie problematyka dotycząca udzielania pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi, gdyż ten temat mimo że wydaje się być najbardziej znany, może nawet najbardziej popularny, to jednak, niestety, bardzo często Policja jest błędnie postrzegana – jako organ wykonujący egzekucję, a nie udzielający pomocy.



FOT. M.SZAWELSKI

Zakres udzielania pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi określony został w:

1) *Ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji* (ustawa o p.e.w a.) oraz
2) *Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 sierpnia 2001 r. w sprawie sposobu udzielania przez Policję lub Straż Graniczną pomocy lub asysty organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych.*

Zakres udzielania pomocy komornikowi określony został w:

1) *Ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny* oraz
2) *Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 stycznia 2002 r. w sprawie udzielania pomocy lub asystowania komornikowi przez Policję lub Straż Graniczną przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych.*

W myśl art. 46 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji organ egzekucyjny i egzekutor mogą w razie potrzeby wezwać, w pilnych przypadkach także ustnie, pomocy organu Policji, jeżeli:

- natrafią na opór, który uniemożliwia lub utrudnia przeprowadzenie egzekucji,
- istnieje uzasadnione przypuszczenie, że na taki opór natrafią.

Natomiast w myśl art. 765 § 1 k.p.c. w razie oporu komornik może wezwać pomocy organów Policji. Oznacza to, że Policja udziela pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych, jeżeli w toku ich wykonywania organ egzekucyjny i egzekutor lub komornik natrafią na opór, który utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe wykonanie tych czynności. Pomoc ta udzielana jest również wtedy, gdy istnieje uzasadnione przypuszczenie, że organ egzekucyjny i egzekutor lub komornik na taki opór natrafią (np. we wcześniej prowadzonych czynnościach egzekucyjnych taki opór wystąpił).

Uniemożliwienie przeprowadzenia czynności egzekucyjnych może m.in. polegać na: blokowaniu wejścia do pomieszczenia, chowaniu przedmiotów, wypychaniu egzekutora, natomiast utrudnianie przeprowadzenia czynności egzekucyjnych to przede wszystkim: trzymanie przedmiotów, wnoszenie przedmiotów z powrotem (np. do mieszkania), użycie groźby lub siły w celu zmuszenia egzekutora do odstąpienia od czynności.

Udzielanie pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi

Zgodnie z ww. rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 29 sierpnia 2001 r. organ egzekucyjny i egzekutor wzywają do udzielenia pomocy Policję na piśmie co najmniej 7 dni przed terminem czynności egzekucyjnych. Oczywiście w pilnych przypadkach, zwłaszcza gdy zwłoka groziłaby udaremnieniem egzekucji, udzielenie pomocy następuje także na osobiste wezwanie organu egzekucyjnego i egzekutora. W tym przypadku organ Policji jest obowiązany żądać nadesłania wezwania do udzielenia pomocy w terminie 3 dni od zakończenia czynności egzekucyjnych.

Policja udziela pomocy po okazaniu przez organ egzekucyjny i egzekutora tytułu wykonawczego, który stanowi podstawę przeprowadzenia egzekucji.

Udzielanie pomocy komornikowi

Zgodnie z ww. rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 28 stycznia 2002 r. pomoc komornikowi udzielana jest po otrzymaniu – co najmniej 7 dni przed terminem wykonania czynności – pisemnego wezwania, do którego należy również dołączyć odpis tytułu wykonawczego sporządzonego przez komornika, na podstawie którego egzekucja jest prowadzona. W pilnych przypadkach, zwłaszcza gdy zwłoka groziłaby udaremnieniem egzekucji, udzielenie pomocy następuje na ustne wezwanie komornika. W takim przypadku Policja żąda okazania tytułu wykonawczego oraz nadesłania po zakończeniu czynności egzekucyjnych jego odpisu oraz potwierdzenia wezwania na piśmie.

Przed udzieleniem pomocy funkcjonariusz jej udzielający sprawdza ponadto, czy komornik jest uprawniony do prowadzenia egzekucji. W tym celu może on żądać okazania właściwego dokumentu, zwłaszcza legitymacji służbowej.

Tak więc udzielenie pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi następuje po wcześniejszym wezwaniu do udzielenia pomocy (w formie pisemnej lub ustnej) oraz okazaniu tytułu wykonawczego.

Z analizy przytoczonych wyżej przepisów wynika, że pomoc udzielana organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi polega w szczególności na zapewnieniu:

1) dostępu do miejsca, w którym mają one być wykonywane,
2) porządku w miejscu przeprowadzenia egzekucji administracyjnej,
3) osobistego bezpieczeństwa organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi,
4) bezpieczeństwa innym uczestnikom postępowania – mając oczywiście na względzie poszanowanie godności osób biorących udział w tych czynnościach,
5) w razie potrzeby – na uzasadnione żądanie organu egzekucyjnego i egzekutora – niezbędnej pomocy w zastosowaniu środków egzekucji administracyjnej.

Natomiast do obowiązków funkcjonariusza Policji, który udziela pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi lub komornikowi po przybyciu na miejsce przeprowadzania czynności egzekucyjnych, należy ustalenie, czy osoba prowadząca czynność egzekucyjną:

1) jest upoważniona do tych czynności – poprzez sprawdzenie np. legitymacji służbowej,
2) posiada tytuł wykonawczy i czy ma on nadal moc prawną,
3) czy zobowiązany to osoba wymieniona w tytule wykonawczym.

Następnie, w razie wystąpienia zachowań utrudniających lub uniemożliwiających wykonanie czynności egzekucyjnych, funkcjonariusze Policji powinien:

1) wezwać osobę do zaniechania działania naruszającego porządek czynności egzekucyjnych,
2) uprzedzić o użyciu przymusu,
3) jeżeli powyższe uprzedzenie okaże się bezskuteczne, zastosować zgodnie z art. 16 i 17 ustawy o Policji adekwatne do sytuacji środki przymusu bezpośredniego.



FOT.M.SZAWELSKI

Należy tutaj podkreślić, że funkcjonariusz Policji, który udziela pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi, nie jest w żadnym wypadku uprawniony do tego, aby otwierać czy wyważać drzwi pomieszczeń, szaf, skrytek itp., wynosić czy też przenosić przedmioty, przeszukiwać osoby czy pomieszczenia.

Jeżeli natomiast osoba, wobec której prowadzone są czynności, dopuści się zachowania, które wyczerpuje znamiona czynu przestępczego, np.:

- naruszenia nietykalności funkcjonariusza publicznego (art. 222 k.k.),
- czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego (art. 223 k.k.),
- wywierania przemocą lub groźbą wpływu na czynności organu lub funkcjonariusza (art. 224 k.k.),
- znieważenia funkcjonariusza publicznego (art. 226 k.k.),

funkcjonariusz Policji powinien podjąć czynności procesowe prawem przewidziane, zmierzające m.in. do zabezpieczenia dowodów i śladów danego przestępstwa, włącznie z zatrzymaniem jego sprawcy.

Pamiętać należy, że działania Policji związane z udzielaniem pomocy powinny być przede wszystkim dostosowane do potrzeb wynikających z istniejącej sytuacji i niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom.

Nie można zapominać o tym, że Policja nie jest organem wykonującym egzekucję, a jedynie organem pomagającym przy wykonaniu tej czynności, przy czym należy również tutaj zaznaczyć, że Policja nie ma uprawnień do badania, czy dana egzekucja jest zasadna i celowa.

Jak każdą czynność służbową, także i fakt udzielania pomocy organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi policjant ma obowiązek we właściwy sposób udokumentować. Z przebiegu tych czynności funkcjonariusz Policji powinien sporządzić zapis w notatniku służbowym oraz zapis

w formie notatki urzędowej, którą następnie przekazuje swojemu bezpośredniemu przełożonemu.

W treści tych dokumentów policjant powinien uwzględnić:

- określenie terminu,
- określenie miejsca,
- określenie czasu trwania,
- określenie rodzaju prowadzonej egzekucji,
- imię i nazwisko osoby, przeciwko której egzekucja była skierowana,
- oznaczenie organu egzekucyjnego i egzekutora lub komornika,
- opis czynności wykonanych w ramach udzielonej pomocy.

W niniejszym artykule skupiono się na tematyce dotyczącej udzielania pomocy, pominięto natomiast zagadnienie dotyczące udzielania asysty organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi. Należałoby tu jednak zaznaczyć, że pomiędzy udzielaniem pomocy a asystą nie ma tak naprawdę istotnych różnic. Jedyna znacząca rozbieżność wynika z miejsca wykonywania czynności, mianowicie Policja udziela asysty ww. organom, jeżeli czynność egzekucyjna wykonywana jest w obrębie budynków zajmowanych przez Policję.

Agata Tabor-Dzikoń
Maciej Szawelski

Słowniczek

Asysta – rodzaj służby policyjnej polegającej na towarzyszeniu organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi podczas wykonywania przez nich czynności egzekucyjnych w razie wykonywania tych czynności w obrębie budynków zajmowanych przez Policję w celu umożliwienia im przeprowadzenia tych czynności.

Egzekutor – pracownik organu egzekucyjnego wyznaczony do dokonywania czynności egzekucyjnych (art. 1a pkt 4 ustawy o p.e.w a.).

Komornik sądowy – funkcjonariusz publiczny działający przy sądzie rejonowym (art. 1 ustawy o k.s.i e.).

Organ egzekucyjny – organ uprawniony do stosowania w całości lub w części określonych w ustawie środków służących doprowadzeniu do wykonania przez zobowiązanych ich obowiązków o charakterze pieniężnym lub obowiązków o charakterze niepieniężnym oraz zabezpieczania wykonania tych obowiązków (art. 1a pkt 7 ustawy o p.e.w a.).

Pomoc – rodzaj służby policyjnej polegającej na towarzyszeniu organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi oraz komornikowi podczas wykonywania przez nich czynności egzekucyjnych w celu umożliwienia im przeprowadzenia tych czynności.

Środki egzekucji administracyjnej – rozumie się przez to (art. 1a pkt 7 ustawy o p.e.w a.):

1) w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym należności pieniężnych, egzekucję:
   - z pieniędzy,
   - z wynagrodzenia za pracę,
   - ze świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego oraz ubezpieczenia społecznego, a także z renty socjalnej,
   - z rachunków bankowych,
   - z innych wierzytelności pieniężnych,
   - z praw z instrumentów finansowych w rozumieniu przepisów o obrocie instrumentami finansowymi, zapisanych na rachunku papierów wartościowych lub innym rachunku, oraz z wierzytelności z rachunku pieniężnego służącego do obsługi takich rachunków,
   - z papierów wartościowych niezapisanych na rachunku papierów wartościowych,
   - z weksla,
   - z autorskich praw majątkowych i praw pokrewnych oraz z praw własności przemysłowej,
   - z udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością,
   - z pozostałych praw majątkowych,
   - z ruchomości,
   - z nieruchomości,
2) w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym obowiązków o charakterze niepieniężnym:
   - grzywnę w celu przymuszenia,
   - wykonanie zastępcze,
   - odebranie rzeczy ruchomej,
   - odebranie nieruchomości, opróżnienie lokali i innych pomieszczeń,
   - przymus bezpośredni.

Tytuł wykonawczy – dokument urzędowy wystawiony przez wierzyciela, na podstawie którego organ egzekucyjny wszczyna egzekucję administracyjną.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j.: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 sierpnia 2001 r. w sprawie sposobu udzielania przez Policję lub Straż Graniczną pomocy lub asysty organowi egzekucyjnemu i egzekutorowi przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych (Dz.U. Nr 101, poz. 1106).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 stycznia 2002 r. w sprawie udzielania pomocy lub asystowania komornikowi przez Policję lub Straż Graniczną przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych (Dz.U. Nr 10, poz. 106 z późn. zm.).

Zatrzymanie sprawcy przemocy w rodzinie w procesie interwencyjnym

Od samego początku pracy w Policji miałem do czynienia z problemem znęcania się, czy to fizycznego, czy to psychicznego, nad członkiem rodziny lub osobą pozostającą w stosunku zależności. Jako młody policjant, będąc zatrudniony w latach 90. w Batalionie Patrolowo--Interwencyjnym Komendy Stołecznej Policji, przeprowadzałem w skali roku setki interwencji domowych. Jako że była to służba w pogotowiu policyjnym, poznałem wtedy tylko wstępny aspekt interwencyjny problemu. Nie do końca wiedziałem, co dalej dzieje się z tego typu sprawami. Następnie przez kilka lat pełniłem obowiązki dzielnicowego w różnych jednostkach Policji, gdzie nabywałem dalsze doświadczenia związane z przemocą w rodzinie. O ile w procesie interwencyjnym uczestniczyłem we wstępnej fazie tego problemu, o tyle na stanowisku dzielnicowego miałem możliwość uczestniczenia w dalszym jego etapie, a więc w wielokrotnym spotykaniu się ze stroną pokrzywdzoną, z rodziną, którą obejmowałem pomocą. Trzeba zauważyć, że szczególnie w większych aglomeracjach policjant podejmujący interwencję może już nie mieć żadnego kontaktu z osobami, co do których przeprowadzał czynności. Nie wytwarza się zatem ze strony policjanta empatia mająca bardzo duże znaczenie w prawidłowym zdiagnozowaniu problemu przemocy w rodzinie podczas interwencji.

Grzegorz Babieracki

W kolejnych latach wykonywałem swoje obowiązki w komórce dochodzeniowo-śledczej, przeprowadzając dziesiątki postępowań przygotowawczych w sprawach psychicznego i fizycznego znęcania się. Dało mi to obraz finalny. Przesłuchania pokrzywdzonych, świadków, sprawców, konfrontacje i inne czynności procesowe dopełniły doświadczenia związanego z przemocą w rodzinie.

Były sukcesy, np. śledztwo, w wyniku którego sprawca znęcania się nad żoną został aresztowany, pomimo iż z obawy o swoje życie żona konsekwentnie odmawiała złożenia zeznań przeciwko mężowi. Zaangażowanie, jakie wspólnie z moimi kolegami i koleżankami włożyliśmy w tę sprawę oraz w zebranie odpowiedniego materiału dowodowego, doprowadziło do tego, że pokrzywdzona w końcu zaufała Policji, a jej mąż został skazany na dziewięć lat pozbawienia wolności, gdyż było to znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem. Były też porażki w prowadzonych postępowaniach, a za jedną z nich uważam sytuację, gdy pokrzywdzona wycofała wcześniej złożone zeznania, wycofała je również rodzina, a inne dowody były na tyle słabe, że żaden prokurator nie zdecydował się na skierowanie aktu oskarżenia.

Ponieważ podejmowany temat jest niezwykle złożony i szeroki, chciałbym się skupić na procesie interwencyjnym oraz możliwościach policjantów w zakresie zatrzymywania sprawców. Zawsze nurtowało mnie pytanie: dlaczego policjant bez żadnych oporów na gorącym uczynku dokona zatrzymania sprawcy kradzieży z włamaniem, sprawcy rozboju czy pobicia, natomiast pojawiają się problemy z zatrzymaniem sprawcy przestępstwa znęcania się? Czy nie ma w tym zakresie stosownych narzędzi? A może pokutuje pewien stereotyp myślowy, iż czyn z art. 207 § 1 k.k. jest ścigany na wniosek pokrzywdzonego? Chciałbym zatem

Weszła w życie ***Ustawa z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw*** (Dz.U. Nr 1407), która przedłużyła obowiązek meldunkowy do dnia 31 grudnia 2014 r.

* * *

Z dniem 1 stycznia br. został uchylony art. 147 ***Ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń*** (t.j.: Dz.U. z 2012 r. Nr 46, poz. 275 z późn. zm.) dotyczący karalności za niedopełnienie obowiązku meldunkowego.

* * *

Weszło w życie ***Zarządzenie nr 7 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie regulaminu musztry w Policji*** (Dz.Urz. KGP z dnia 1 marca 2013 r.).

W załączniku do zarządzenia kładzie się szczególny nacisk na właściwy wizerunek umundurowanego policjanta. W szczególności reguluje się kwestie dotyczące noszenia i eksponowania ozdób, okularów, reklamówek, fryzur, makijażu, widocznych tatuaży czy parasoli, piercingu, a także malowania paznokci. Zarządzenie reguluje również kwestie dotyczące rozpatrywania spraw policjantów, oddawania przez nich honorów, zwracania się policjantów do siebie, składania meldunków. Odrębny obszerny rozdział został poświęcony musztrze indywidualnej i zespołowej. Pozostałe rozdziały (3 i 4) dotyczą postępowania z flagą państwową oraz chwytów bronią.

przypomnieć, że przestępstwo opisane w art. 207 § 1, § 2, § 3 ścigane jest z urzędu podobnie jak kradzież z włamaniem (z wyjątkiem osoby najbliższej), pobicie czy rozbój.

Aby podczas interwencji związanej z przemocą w rodzinie podjąć prawidłową decyzję co do zatrzymania sprawcy, należy przede wszystkim mieć dobrze opanowaną wiedzę na temat istoty znamion przestępstwa znęcania się, dokonać ustaleń, czy mamy do czynienia z możliwością jego popełnienia. Wpływać będzie na to wiele czynników, takich jak bezpośrednia rozmowa ze stroną pokrzywdzoną, profesjonalne rozpytanie, w którym powinniśmy ustalić, co wydarzyło się podczas awantury będącej przedmiotem interwencji, jak często odbywają się tego rodzaju awantury, czy pokrzywdzona jest bita, czy korzystała wcześniej z pomocy medycznej, czy sytuacje te były zgłaszane na Policję, czy były wcześniej przeprowadzane interwencje i z jakim skutkiem, czy były prowadzone postępowania przygotowawcze przeciwko „awanturnikowi” i z jakim skutkiem, jakie są symptomy znęcania psychicznego, czy są lub byli jacyś świadkowie tych awantur... Mógłbym tu jeszcze wymieniać i wymieniać, ale sądzę, że akurat w tym obszarze każdy policjant wie, jakie czynności powinien wykonać. Zatem, jeżeli w wyniku rozpytań, ustaleń faktycznych czy czynników obiektywnych policjant uzna, że ma do czynienia z przestępstwem znęcania się opisanym w art. 207 k.k., powinien również rozważyć, czy nie zachodzi potrzeba procesowego zatrzymania sprawcy przestępstwa. Zatrzymanie procesowe sprawcy przestępstwa opisane jest w art. 244 § 1 k.k.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny

Art. 244. *§ 1. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.*

Jak wynika z przytoczonego przepisu, policja nie ma ustawowego obowiązku zatrzymywania sprawców przestępstw, a jedynie ustawowe prawo do zatrzymania. Oprócz uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa musi wystąpić przynajmniej jedna z przesłanek obligatoryjnych, takich jak:

- obawa ucieczki lub ukrycia,
- obawa zatarcia śladów,
- niemożność ustalenia tożsamości,
- przesłanki do zastosowania trybu przyspieszonego.

Być może to właśnie konieczność wystąpienia przesłanki powodowała, że w przypadku tego przestępstwa policjanci mieli opory przy stosowaniu instytucji zatrzymania osoby. Problem został chyba również dostrzeżony przez ustawodawcę, gdyż *Ustawą z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw* do kodeksu postępowania karnego wprowadzono nowe przepisy mające w praktyce bezpośrednio odnosić się do przestępstw związanych z przemocą w rodzinie.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego

Art. 244. *§ 1a. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, a zachodzi obawa, że ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi.*

§ 1b. Policja zatrzymuje osobę podejrzaną, jeśli przestępstwo, o którym mowa w § 1a, zostało popełnione przy użyciu broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu, a zachodzi obawa, że ponownie popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby wspólnie zamieszkującej, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi.

Nie ulega zatem wątpliwości, że Policja otrzymała kolejne narzędzie do walki ze sprawcami tego rodzaju przestępstw. Oczywiście pojawiły się głosy, iż sformułowanie „na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej” jest niefortunne i znacznie, poza rodzinę, rozszerza krąg osób mogących podlegać zatrzymaniu, lecz w praktyce nie wywołało specjalnych problemów. Zwracam też uwagę na bardzo ciekawą konstrukcję przepisu art. 244 § 1b. Otóż nie mówi się w nim, że „Policja ma prawo” lecz „Policja zatrzymuje”, co wskazuje na obligatoryjność zatrzymania.

Więcej problemów podczas interwencji może nastręczyć policjantowi sytuacja, w której nie będzie on do końca pewien, czy wyczerpane zostały znamiona art. 207 k.k. Otóż *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie* definiuje to pojęcie w następujący sposób:

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

Art. 2. (…),
2) przemoc w rodzinie – należy przez to rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1 [członków rodziny – dopisek autora], w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Definicja ta powoduje, że np. jednorazowe naruszenie nietykalności będzie przemocą w rodzinie, ale bezsprzecznie nie wyczerpie znamion art. 207 k.k. W tych wszystkich budzących wątpliwości przypadkach, aby nie pozostawić ofiary przemocy samej sobie, proponowałbym korzystać z tzw. zatrzymania prewencyjnego opisanego w art. 15 ust. 1 pkt 3 *Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji*:

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji

Art. 15. 1. *Policjanci wykonujący czynności, o których mowa w art. 14, mają prawo:*
(…),
3) zatrzymywania osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia.

Co prawda, policjanci od lat mogli korzystać z zatrzymania prewencyjnego w sprawach przemocy w rodzinie, to jednak w praktyce przepis ten stosowany był niezmiernie rzadko. Pojawiały się problemy interpretacyjne sformułowania „w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie”. I ponownie zostało to dostrzeżone przez ustawodawcę. Zmianą *Ustawy z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw* wprowadzono do ustawy o Policji art. 15a:

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji

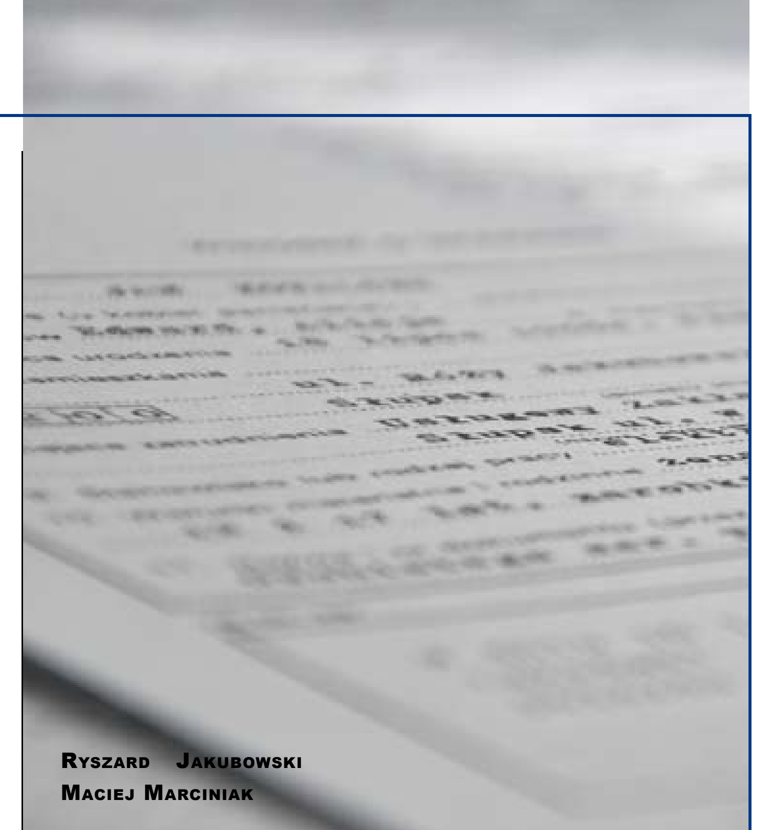
Art. 15a. *Funkcjonariusz Policji ma prawo zatrzymania sprawców przemocy w rodzinie stwarzających bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego w trybie określonym w art. 15.*

Dostosowano więc zatrzymanie do konkretnego zachowania, a więc przemocy w rodzinie. Nazwałbym ten rodzaj zatrzymania prewencyjnym zatrzymaniem sprawcy przemocy w rodzinie i wykorzystywałbym ten przepis w sytuacji, gdy brak jeszcze podstaw do zatrzymania procesowego. Należy przy tym pamiętać, że takie zatrzymanie może przerodzić się w procesowe, chociażby w przypadku zebrania dodatkowych dowodów. Nie powinno być z tym jednak żadnego problemu, gdyż zatrzymany w trybie prewencyjnym ma takie same prawa jak osoba zatrzymana w trybie kodeksu postępowania karnego.

W mojej ocenie Policja dysponuje obecnie odpowiednimi narzędziami w postaci przepisów dotyczących zatrzymywania sprawców przestępstw związanych z przemocą w rodzinie. Wydaje się natomiast, że o wiele większy nacisk powinien zostać położony na szkolenie w tym zakresie nie tylko dzielnicowych czy policjantów dochodzeniowo-śledczych, lecz przede wszystkim policjantów komórek patrolowo-interwencyjnych, gdyż od ich prawidłowej oceny sytuacji i podjęcia wstępnej decyzji zależy dalszy los sprawy, a nade wszystko los ofiar przemocy.

Nie bez powodu na wstępie artykułu wspomniałem o przebiegu swojej służby. Pamiętam swój brak doświadczenia przy podejmowaniu tego typu interwencji na początku tej drogi. Po 23 latach służby patrzę na przemoc w rodzinie zupełnie inaczej. Jestem bardziej doświadczony, nauczony sukcesami i porażkami, ciągle się uczę i mam nadzieję, że kolejne pokolenie policjantów będzie bardzo wyczulone na ten ogromny problem społeczny, jakim jest przemoc w rodzinie.

Grzegorz Babieracki

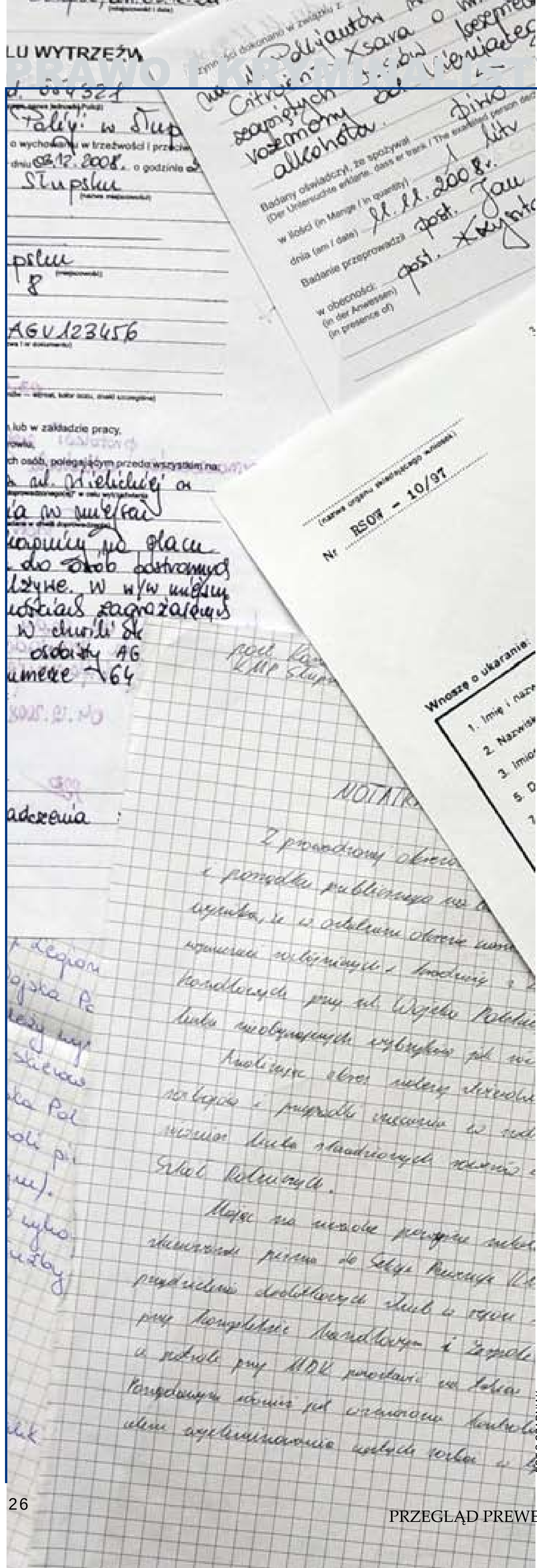


Ryszard Jakubowski
Maciej Marciniak

FOT.S.CZARNIAK

DROGA SŁUŻBOWA JAKO SPOSÓB PRZEKAZYWANIA INFORMACJI W POLICJI

Zgodnie z *Ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* służbę w tej formacji może pełnić „obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej średnie wykształcenie oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować, a także dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych”[1]. Jedną z podstaw policyjnej dyscypliny jest obowiązek zachowania drogi służbowej.



FOT. S.CZARNIAK

Policja posiada tzw. liniową strukturę organizacyjną. Struktura liniowa opiera się na zasadzie jednoosobowego podporządkowania. W takiej strukturze występują tylko dwa rodzaje stanowisk: kierownicze oraz wykonawcze. Kierownik organizacji zarządza określoną liczbą podwładnych; w większych organizacjach może zarządzać kierownikami niższego szczebla. Każdy pracownik ma tylko jednego przełożonego. W komunikacji pionowej (kierownik – podwładni i odwrotnie) wykorzystuje się wówczas tzw. drogę służbową. **Droga służbowa w organizacji liniowej – jaką jest m.in. Policja – to droga podejmowania decyzji oraz przekazywania informacji za pośrednictwem wszystkich kolejnych szczebli zarządzania.**

Definicja pojęcia „droga służbowa" zawarta jest w kilku aktach prawnych. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 września 2002 r. w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów* określa, iż użyte w nim pojęcie drogi służbowej oznacza „tryb zwracania się policjanta w sprawie osobowej lub innej sprawie wynikającej ze stosunku służbowego do przełożonego uprawnionego do jej załatwienia za pośrednictwem bezpośredniego przełożonego"[2]. Bardziej szczegółowe regulacje tej kwestii zawierają punkty 53–54 *Regulaminu ogólnego i musztry Policji*. Zgodnie z regulaminem droga służbowa to „obowiązujący sposób załatwiania spraw służbowych i osobistych. Polega on na ustnym lub pisemnym przekazywaniu poleceń, rozkazów, decyzji, zarządzeń i wytycznych od wyższego przełożonego (zwierzchnika), przez niższych, do wykonawcy oraz przyjmowaniu meldunków (raportów), skarg, wniosków i zażaleń od podwładnych (zainteresowanych) przez wszystkich kolejnych przełożonych (zwierzchników) aż do tego, który sprawę rozstrzyga"[3]. Do zachowania drogi służbowej zobowiązuje funkcjonariuszy Policji również *Zarządzenie nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 maja 1993 r. w sprawie funkcjonowania organizacji hierarchicznej w Policji*. Ten akt prawny definiuje drogę służbową jako „obowiązek przekazywania przez podwładnego informacji lub sporządzonego dokumentu wyłącznie bezpośredniemu przełożonemu, a w wypadku, gdy informacja lub dokument jest skierowany do wyższego przełożonego albo poza Policję – wyłącznie za pośrednictwem bezpośredniego przełożonego"[4].

W sprawach pilnych policjant powinien mieć możliwość przedstawienia swojej sprawy niezwłocznie (tego samego dnia)[5]. Do przedstawienia swojej sprawy u przełożonego wyższego szczebla doprowadza podwładnego bezpośredni przełożony (za zgodą i wiedzą kolejnych przełożonych). Przedstawienie zainteresowanego przełożonemu wyższego szczebla i jego spraw odbywa się poprzez zameldowanie[6]. W uzasadnionych wypadkach policjant może być przyjęty i wysłuchany bez udziału przedstawiającego[7].

Jeżeli zaistnieją szczególne warunki, drogę służbową można jednak pominąć. Dotyczy to jedynie niżej wymienionych sytuacji:

1) w sprawach nie cierpiących zwłoki (w tym przypadku policjant ma jednak obowiązek niezwłocznie poinformować o tym fakcie pominiętych przełożonych),
2) przy wnoszeniu zażalenia o naruszenie zasad poszanowania godności osobistej,
3) przy składaniu skarg dotyczących pozbawienia lub ograniczenia przysługujących uprawnień i nieregulaminowego traktowania,
4) nadużycia przez przełożonych uprawnień służbowych,
5) podczas wysłuchiwania zażaleń przez przełożonych oraz przewodniczących komisji kontrolnych i inspekcyjnych[8].

Policjant, który zwrócił się do przełożonego wyższego szczebla z pominięciem drogi służbowej w sprawie, którą mógł załatwić bezpośredni przełożony, ponosi za to odpowiedzialność dyscyplinarną. Stosownie do treści art. 132 ust. 1 ustawy o Policji policjant odpowiada dyscyplinarnie za popełnienie przewinienia polegającego na naruszeniu dyscypliny służbowej lub nieprzestrzeganiu zasad etyki zawodowej. Naruszeniem dyscypliny służbowej jest czyn policjanta polegający na zawinionym przekroczeniu uprawnień lub niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa lub rozkazów i poleceń wydanych przez przełożonych uprawnionych na podstawie tych przepisów[9]. Nie dotyczy to jednak sytuacji, w której policjant jest zobowiązany odmówić wykonania rozkazu lub polecenia przełożonego, jeśli jego wykonanie łączyłoby się z popełnieniem przestępstwa. O odmowie wykonania rozkazu lub polecenia policjant powinien zameldować komendantowi głównemu Policji z pominięciem drogi służbowej[10].

Funkcjonowanie drogi służbowej w Policji ma wiele zalet. Przede wszystkim powoduje, iż zależność funkcjonalna pokrywa się w pełni z zależnością hierarchiczną. Stwarza to jasny, logiczny i uporządkowany układ dróg komunikacyjnych wewnątrz organizacji i z pewnością sprzyja jednolitości kierowania (mniejsza sprzeczność poleceń przekazywanych podwładnym) oraz szybkości podejmowania decyzji (mniej uzgodnień i mniejsza liczba podmiotów zaangażowanych w proces decyzyjny). Ponadto niewątpliwą zaletą takiego rozwiązania jest bezwzględne przestrzeganie zasady jednoosobowego kierownictwa oraz wyraźne, ścisłe rozgraniczenie zadań i zakresów odpowiedzialności.

Relacje służbowe, oparte wyłącznie na zasadzie zachowywania drogi służbowej, mogą jednak stwarzać pewne niebezpieczeństwa dla funkcjonowania Policji. Przede wszystkim może tu wystąpić zjawisko zubażania treści informacji przy przekazywaniu „z dołu do góry" lub jej swoistego wzbogacania przy przekazie „góra – dół". Dzieje się tak dlatego, iż kierownik przekazuje wyżej tylko te informacje, które uzna za istotne. Natomiast przy przekazie w dół bardzo często dołącza dodatkowe instrukcje, które – w jego subiektywnej ocenie – ułatwią lub przyspieszą wykonanie zadania. Ponadto w dużych jednostkach Policji, w których zazwyczaj występuje znaczna liczba szczebli zarządzania, może wystąpić tzw. efekt głuchego telefonu: przełożeni różnych szczebli nie przekazują informacji w ich literalnym brzmieniu tylko opisują je własnymi słowami. Brak precyzji przekazu oraz zjawisko tzw. szumów informacyjnych bardzo często wpływają na zniekształcenie pierwotnego komunikatu. Ponadto długie drogi przepływu informacji powodują również dużą liczbę swego rodzaju „punktów zatrzymania". Następstwem tego może być przekazanie adresatom informacji ze znacznym opóźnieniem. Droga służbowa sprzyja także wysoce dyrektywnemu stylowi kierowania. Może to osłabiać innowacyjność i motywację pracowników niższych szczebli. Oparcie relacji międzyludzkich w organizacji wyłącznie na służbowych i hierarchicznych kanałach przekazu to także utrudnienia w integracji załogi i kształtowaniu właściwych, zbudowanych na zaufaniu, stosunków interpersonalnych. W celu wyeliminowania słabych stron tego rozwiązania warto wdrażać dodatkowo pewne mechanizmy zapewniające minimalizowanie opisanych zagrożeń. Systematyczne spotkania kierownika jednostki z całą załogą w celu bezpośredniej wymiany informacji, zagwarantowanie podwładnym realnej możliwości osobistej rozmowy z komendantem w ważnych dla nich sprawach, zapewnienie stałego przekazu informacji w ramach cyklicznych odpraw służbowych to przykłady tych elementów, których wdrożenie nie wymaga dużego wysiłku organizacyjnego, a z pewnością doskonale uzupełnia system komunikacji w jednostce Policji.

Droga służbowa jest niezbędnym elementem sprawnego funkcjonowania organizacji paramilitarnych. Jej przestrzeganie jest szczególnie ważne w działaniu formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Stworzenie warunków do szybkiego podejmowania i egzekwowania decyzji oraz utrzymanie dyscypliny służbowej to przecież priorytety w policyjnej służbie. Jednak system wymiany informacji oparty wyłącznie na zasadzie zachowania drogi służbowej ma również swoje mankamenty. Przełożeni powinni mieć świadomość tych zagrożeń. Warto również podejmować wszystkie możliwe działania, które mogą przyczyniać się do poprawy systemu efektywnego komunikowania się i wymiany informacji.

Ryszard Jakubowski
Maciej Marciniak

---

[1] *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* (t.j.: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.), art. 25 ust. 1.

[2] *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 września 2002 r. w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów* (Dz.U. Nr 151, poz. 1261), § 1 pkt 7.

[3] *Zarządzenie nr 11 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 maja 1998 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego w Policji „Regulaminu ogólnego i musztry Policji"* (Dz.Urz. KGP z 1999 r. Nr 3, poz. 10 zmienione zarządzeniem nr 1787 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 grudnia 2010 r. (Dz.Urz. KGP Nr 12, poz. 73).

[4] *Zarządzenie nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 maja 1993 r. w sprawie funkcjonowania organizacji hierarchicznej w Policji*, Warszawa 1993, § 1 pkt 5.

[5] Tamże, pkt 55.

[6] Tamże, pkt 56.

[7] Tamże, pkt 57.

[8] Por. *Zarządzenie nr 11 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 maja 1998 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego…*, dz. cyt., pkt 53.

[9] *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji…*, dz. cyt., art. 132 ust. 2.

[10] Tamże, art. 58.



ZMIANY W USTAWIE

Generalne zmiany w *Ustawie z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych* (Dz.U. Nr 182, poz. 1228), zwanej dalej ustawą, ze szczególnym uwzględnieniem praktyki w tym zakresie w Policji

FOT.M.JEDYNAK

PRZYJĘTE W NOWEJ USTAWIE ROZWIĄZANIA SĄ EFEKTEM DOSTOSOWANIA POLSKIEGO SYSTEMU OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH DO PRZEPISÓW PRAWNYCH OBOWIĄZUJĄCYCH W NATO I UNII EUROPEJSKIEJ. W 2011 R. POLSKA OBJĘŁA PRZEWODNICTWO W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ, CO BYŁO GŁÓWNYM BODŹCEM POWSTAŁYCH ZMIAN ORAZ DOSTOSOWANIA DO REGUŁ I PRAKTYKI OBOWIĄZUJĄCYCH W INSTYTUCJACH UNII EUROPEJSKIEJ I W KRAJACH CZŁONKOWSKICH. BRAK ELASTYCZNOŚCI I MODYFIKACJI W TYM OBSZARZE BYŁBY BARIERĄ W ZNACZNYM STOPNIU UTRUDNIAJĄCĄ REALIZACJĘ ZADAŃ ZWIĄZANYCH Z PREZYDENCJĄ.

Danuta Giedrojć

Zmiany zawarte w ustawie wymagają szerokiego i wnikliwego omówienia. Jednak byłoby to konieczne dla praktyków pracujących w tym obszarze. Postaram się skupić na najistotniejszych aspektach tych zmian w odniesieniu do Policji.

Zawarte w ustawie przepisy określają zasady ochrony informacji, których nieuprawnione ujawnienie spowodowałoby lub mogłoby spowodować szkody dla Rzeczypospolitej Polskiej albo byłoby z punktu widzenia jej interesów niekorzystne. Podkreślić należy zamierzenie ustawodawcy, który wskazał jednoznacznie ochronę w pewnym sensie tajemnicy państwowej, gdyż zrezygnowano w nowej ustawie z podziału tajemnicy na państwową i służbową (nie obowiązującego w takiej postaci w żadnym kraju NATO lub Unii Europejskiej). Definicje nadal obowiązujących czterech klauzul tajności jednoznacznie wskazują na ochronę interesów Rzeczypospolitej Polskiej:

- „ściśle tajne" – wyjątkowo poważna szkoda dla Rzeczypospolitej Polskiej (z wyszczególnieniem przypadków),
- „tajne" – poważna szkoda dla Rzeczypospolitej Polskiej (z wyszczególnieniem przypadków),
- „poufne" – szkoda dla Rzeczypospolitej Polskiej (z wyszczególnieniem przypadków),
- „zastrzeżone" – szkodliwy wpływ na wykonywanie przez organy władzy publicznej lub inne jednostki organizacyjne zadań (z wyszczególnieniem zakresu zadań).

Jak czytamy, definicje poszczególnych klauzul odnoszą się jedynie do ewentualnych szkód wyrządzonych bezpieczeństwu i interesom Rzeczypospolitej Polskiej. Z systemu ochrony wyłączono inne prawnie chronione tajemnice (dane osobowe, tajemnicę zawodową itp.). Zrezygnowano z załączników do ustawy, a wytwórców informacji zobowiązano do kierowania się nowymi definicjami poszczególnych klauzul.

Przestają obowiązywać z góry określone czasy ochrony informacji niejawnych (2 lata zastrzeżone, 5 lat poufne, 50 lat tajne i ściśle tajne). Obecnie chronimy te informacje tak długo, jak jest to niezbędne, tzn. do czasu zniesienia lub zmiany klauzuli, które są możliwe w każdej chwili (w przypadku ustania lub zmiany ustawowych przesłanek ochrony). A osoba uprawniona do podpisania dokumentu lub oznaczenia innego niż dokument materiału (np. informatyczny nośnik danych) może określić datę lub wydarzenie, po których nastąpi zniesienie lub zmiana klauzuli tajności. Obowiązek przeglądu wszystkich wytworzonych materiałów niejawnych spoczywa na kierowniku jednostki, który nie rzadziej niż raz na 5 lat przeprowadza przegląd. Celem przeglądu jest ustalenie, czy informacje w nich zawarte nadal spełniają ustawowe przesłanki, które były podstawą do nadania im klauzuli tajności.

W przypadku stwierdzenia przez odbiorcę materiału zawyżenia lub zaniżenia klauzuli tajności ustawodawca dał możliwość zwrócenia się do osoby, która ją nadała, albo przełożonego tej osoby z wnioskiem o dokonanie stosownej zmiany. W przypadku odmowy dokonania zmiany lub nieudzielenia odpowiedzi w ciągu 30 dni od daty złożenia wniosku odbiorca może zwrócić się do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (lub Służby Kontrwywiadu Wojskowego), która w terminie 30 dni winna spór rozstrzygnąć. W skuteczny sposób ustawodawca wyeliminował przypadki nieuzasadnionego utajniania informacji.

Wprowadzono jedną krajową władzę bezpieczeństwa właściwą do nadzorowania systemu ochrony informacji niejawnych w stosunkach Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami lub organizacjami międzynarodowymi (NATO, Unią Europejską). Funkcję krajowej władzy bezpieczeństwa pełni Szef ABW, a jej zadania w odniesieniu do podmiotów sfery wojskowej są wykonywane za pośrednictwem Szefa SKW.

Nowe przepisy ponadto doprecyzowały zakres odpowiedzialności, i tak:

- kierownik jednostki organizacyjnej, w której są przetwarzane informacje niejawne, odpowiada za ich ochronę, w szczególności za zorganizowanie i zapewnienie funkcjonowania tej ochrony,
- pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych (pełnomocnik ochrony) odpowiada za zapewnienie przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych i bezpośrednio podlega kierownikowi jednostki.

Kierownik jednostki organizacyjnej może zatrudnić zastępcę pełnomocnika ochrony, który tak jak pełnomocnik musi posiadać:

- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie wyższe,
- odpowiednie poświadczenie bezpieczeństwa wydane przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, a także przez były Urząd Ochrony Państwa lub byłe Wojskowe Służby Informacyjne,
- zaświadczenie o przeszkoleniu w zakresie ochrony informacji niejawnych przeprowadzone przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, a także przez byłe Wojskowe Służby Informacyjne.

Zrezygnowano w nowej ustawie z obowiązku prowadzenia postępowań sprawdzających wobec osób, które mają uzyskać dostęp do informacji niejawnych o klauzuli „zastrzeżone". Dostęp takiej osoby do informacji „zastrzeżonych" następuje na podstawie pisemnego upoważnienia kierownika jednostki organizacyjnej i po odbyciu stosownego szkolenia.

Całkiem nowym zadaniem pełnomocnika ochrony jest zarządzanie ryzykiem bezpieczeństwa informacji niejawnych i szacowanie tego ryzyka. Sięgając do definicji ustawowych, czytamy, że szacowanie ryzyka to całościowy proces analizy i oceny ryzyka, a zarządzanie ryzykiem to skoordynowane działania w zakresie zarządzania bezpieczeństwem informacji, z uwzględnieniem ryzyka. Samo zaś ryzyko jest kombinacją prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia niepożądanego i jego konsekwencji. W tym miejscu zauważyć należy, iż szacowanie ryzyka pozwala na bezpośrednie i indywidualne określenie wymogów bezpieczeństwa fizycznego i teleinformatycznego. A to z kolei przekłada się bezpośrednio na istotne ograniczenie wymogów oraz związanych z nimi wydatków przez możliwość dopasowania stosownych środków ochrony do liczby i wagi chronionych informacji oraz realnego (a nie formalnego) poziomu istniejących dla nich zagrożeń. I tak, w zależności od określenia poziomu zagrożeń (niski, średni czy wysoki) oraz klauzuli posiadanych informacji są dobierane odpowiednie środki bezpieczeństwa fizycznego. Zrezygnowano z obowiązku tworzenia strefy administracyjnej i strefy bezpieczeństwa (eliminując tworzenie strefy w strefie) na rzecz zapisów o strefach ochronnych.

Na uwagę zasługuje fakt pozostawienia faktycznej autonomii Policji, jak również Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Biura Ochrony Rządu, Służby Więziennej, Służby Wywiadu Wojskowego, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, dając im prawo samodzielnego prowadzenia postępowań sprawdzających wobec własnych pracowników cywilnych, funkcjonariuszy i żołnierzy oraz kandydatów do pracy lub służby w tych organach. W zakresie tych postępowań oraz kontrolnych postępowań sprawdzających przeprowadzanych przez te służby i instytucje przysługują im uprawnienia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego. A postępowania te nie podlegają sprawdzeniu w zakresie prawidłowości ich prowadzenia. Jedyna forma ich kontroli odnosi się do postępowań zakończonych odmową wydania lub cofnięciem poświadczenia bezpieczeństwa, zawieszeniem lub umorzeniem postępowania sprawdzającego. Wyjątkiem dotyczącym Policji są poszerzone postępowania prowadzone wobec komendanta głównego Policji, pełnomocników ochrony, ich zastępców lub osób przewidzianych na te stanowiska. Te postępowania (bez względu na klauzulę dostępu do informacji) przeprowadza Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego na pisemne polecenie kierownika jednostki.

Niezbędnym elementem postępowania sprawdzającego jest ankieta bezpieczeństwa osobowego, będąca załącznikiem do ustawy. Odstąpiono w niej od pytań, na które odpowiedzi nie miały istotnego znaczenia dla oceny rękojmi zachowania tajemnicy, a doprecyzowano inne pytania lub wprowadzono nowe. Zaś informacje zawarte w ankiecie po jej wypełnieniu stanowią tajemnicę prawnie chronioną (w szczególności ustawa o ochronie danych osobowych) i podlegają ochronie przewidzianej dla informacji niejawnych:

- o klauzuli tajności „poufne" (poszerzone postępowanie sprawdzające),
- o klauzuli tajności „zastrzeżone" (zwykłe postępowanie sprawdzające).

Wykorzystanie tych informacji następuje wyłącznie dla celów ściśle określonych ustawą o ochronie informacji niejawnych. Ustawodawca jednoznacznie odstąpił od obowiązkowego oznaczania ankiety klauzulą tajności, gdyż tylko przesłanki art. 5 ustawy, który definiuje klauzule tajności, dają podstawę nadania owej klauzuli. Należy jednak podkreślić, iż w sytuacji, gdy w ankiecie znajdą się informacje spełniające kryteria art. 5, taka klauzula będzie mogła być nadana odpowiednio do ich treści.

Przepisy ustawy szczegółowo wskazują zakres uznawania poświadczeń bezpieczeństwa. Poświadczenia bezpieczeństwa wydane w wyniku przeprowadzenia postępowań sprawdzających z art. 23 ust. 5 (m.in. Policja) zachowują ważność wyłącznie w okresie pracy lub służby w organie, który przeprowadził postępowanie sprawdzające (odpowiednio w Policji). Poświadczenia bezpieczeństwa wydaje się na okres:

- 10 lat (dostęp do informacji niejawnych o klauzuli „poufne"),
- 7 lat (dostęp do informacji niejawnych o klauzuli „tajne"),
- 5 lat (dostęp do informacji niejawnych o klauzuli „ściśle tajne").

Poświadczenie bezpieczeństwa upoważniające do dostępu do informacji niejawnych o wyższej klauzuli tajności uprawnia do dostępu do informacji niejawnych o niższej klauzuli tajności odpowiednio przez okresy, o których mowa wyżej, także w odniesieniu do poświadczeń bezpieczeństwa organizacji międzynarodowych. Doprecyzowano problematykę kontrolnego postępowania sprawdzającego. Przyjęto, że organem właściwym do wszczęcia kontrolnego postępowania sprawdzającego jest organ, który w tym momencie jest właściwy do przeprowadzenia kolejnego postępowania sprawdzającego.

Ustawa zmieniła przepisy 107 innych ustaw, których większość ma czysto techniczny charakter i oznacza:

- eliminację pojęcia „służby ochrony państwa" i zastąpienie go sformułowaniem „ABW lub SKW",
- eliminację pojęć „tajemnica państwowa" i „tajemnica służbowa" i zastąpienie ich określeniami poszczególnych klauzul albo terminem „informacje niejawne".

Ustawa wprowadza również wiele zmian w przepisach obowiązujących. I tak, art. 92 wprowadza w *Ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji* zmiany następujące:

1) art. 14 ust. 5 otrzymuje brzmienie:

5. Administrator danych, o których mowa w ust. 4, jest obowiązany udostępnić dane osobowe, z zastrzeżeniem ust. 7, na podstawie pisemnego upoważnienia Komendanta Głównego Policji, komendantów wojewódzkich Policji lub uprawnionego policjanta, okazanego przez policjanta wraz z legitymacją służbową. Fakt udostępnienia tych danych podlega ochronie na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych,

2) art. 17 ust. 1 pkt 8 otrzymuje brzmienie:

8) w celu odparcia gwałtownego, bezpośredniego i bezprawnego zamachu na konwój ochraniający osoby, materiały zawierające informacje niejawne, pieniądze albo inne przedmioty wartościowe,

3) art. 27 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

1. Przed podjęciem służby policjant składa ślubowanie według następującej roty: „Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone mi zadania, ślubuję pilnie przestrzegać prawa, dochować wierności konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegać dyscypliny służbowej oraz wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnic związanych ze służbą, honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej,

4) art. 62 ust. 5 otrzymuje brzmienie:

5. Informacje zawarte w oświadczeniu o stanie majątkowym stanowią tajemnicę prawnie chronioną i podlegają ochronie przewidzianej dla informacji niejawnych o klauzuli tajności „zastrzeżone" określonej w przepisach o ochronie informacji niejawnych, chyba że policjant, który złożył oświadczenie, wyraził pisemną zgodę na ich ujawnienie, z zastrzeżeniem ust. 7,

5) art. 132 ust. 3 pkt 9 otrzymuje brzmienie:

9) utrata materiału zawierającego informacje niejawne.

Powyżej przedstawiłam, w sposób wybiórczy, zmiany zasad ochrony informacji niejawnych, na które składają się: ochrona informacji niejawnych, ochrona obiektów i bezpieczeństwo osobowe. Reasumując, możemy stwierdzić, że warunkiem skutecznego funkcjonowania tego systemu jest stosowanie poniższych zasad:

1) Zasada ograniczonego dostępu: informacje niejawne mogą być udostępniane wyłącznie osobie dającej rękojmię zachowania tajemnicy i tylko w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią pracy lub pełnienia służby na zajmowanym stanowisku albo wykonywania czynności zleconych.

Stosowanie tej zasady ma zapewnić, że dostęp do informacji niejawnych jest determinowany zakresem obowiązków danego pracownika, co ogranicza do minimum liczbę osób, które zapoznają się z poszczególnymi informacjami.

2) Zasada udostępniania informacji niejawnych wyłącznie osobom gwarantującym ich ochronę przed nieuprawnionym ujawnieniem; warunkiem wykonywania obowiązków związanych z dostępem do informacji niejawnych jest uzyskanie odpowiedniego poświadczenia bezpieczeństwa lub upoważnienia (zastrzeżone) oraz odbycie szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych.

Stosowanie tej zasady ma zapewnić, że dostęp do informacji niejawnych uzyskują wyłącznie osoby dające rękojmię zachowania tajemnicy i znające zasady postępowania oraz odpowiedzialności karnej, dyscyplinarnej i służbowej za naruszenie przepisów w tym zakresie.

3) Zasada podporządkowania środków ochrony klauzuli informacji: stosowana na podstawie przepisów ustawy oraz wydanych do niej aktów wykonawczych – środki ochrony fizycznej i zasady bezpieczeństwa obiegu dokumentów muszą być adekwatne do klauzuli tajności informacji wytwarzanych, przetwarzanych, przekazywanych i przechowywanych.

Dzięki temu dokumenty i materiały zawierające informacje niejawne tej samej wagi są we wszystkich instytucjach chronione w podobny sposób.

4) Zasada dostosowania zakresu środków ochrony fizycznej do uwarunkowań i specyfiki danej instytucji.

Zgodnie z ustawą zakres stosowania środków bezpieczeństwa fizycznego uzależnia się od poziomu zagrożeń związanych z nieuprawnionym dostępem do informacji niejawnych lub ich utratą, co może ograniczyć wydatkowanie na ochronę.

5) Zasada kontroli wytwórcy nad sposobem ochrony informacji niejawnych: osoba, która jest uprawniona do podpisania dokumentu lub oznaczenia innego niż dokument materiału, ma prawo do przyznania klauzuli tajności, która jednocześnie określa środki ochrony danej informacji. Bez zgody tej osoby lub jej przełożonego klauzula tajności nie może być zmieniona.

Celem takiego rozwiązania jest zapewnienie jednolitego sposobu ochrony informacji przez wszystkich odbiorców dokumentu lub materiału, zgodnego z dokonaną przez wytwórcę oceną zakresu szkód, które mogłoby za sobą pociągnąć jego nieuprawnione ujawnienie.

6) Zakaz zaniżania lub zawyżania klauzuli tajności.

Celem tej zasady jest stosowanie środków ochrony adekwatnych do wagi danej informacji, a w konsekwencji uniknięcie ponoszenia zbędnych kosztów związanych z zawyżaniem klauzuli tajności.

Pamiętajmy jednak, że każdy z nas posiadając informację niejawną, powinien zapewnić ochronę tej informacji przed jej nieuprawnionym ujawnieniem, a ustawodawca powinien redagować przepisy tak, aby dokładnie i w sposób zrozumiały dla adresatów zawartych w nich norm wyrażały intencje prawodawcy.

Na zakończenie warto podkreślić, że w systemie ochrony informacji niejawnych, mimo wszelkich jego udoskonaleń, najsłabszym ogniwem pozostaje człowiek.

Opracowano na podstawie tekstu ustawy i uzasadnienia do projektu rządowego.

Danuta Giedrojć

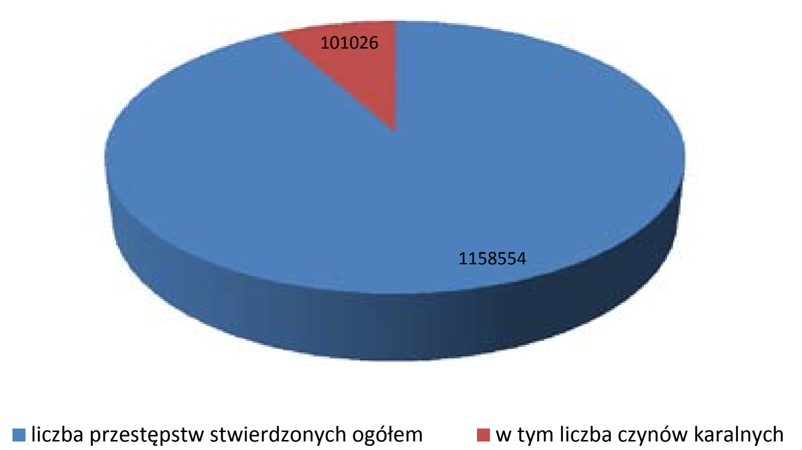
POSTĘPOWANIE MEDIACYJNE W SPRAWACH NIELETNICH JAKO FORMA DZIAŁAŃ PROBACYJNYCH

Dynamiczne zmiany społeczne ostatniego 20-lecia doprowadziły nie tylko do powstania nowego obrazu kondycji polityczno-ekonomicznej kraju, ale także uaktywniły liczne przeobrażenia życia publicznego, w tym również dotykające płaszczyzny zachowań niezgodnych z prawem czy wręcz zachowań przestępczych. W takiej sytuacji państwo powinno szybko reagować poprzez efektywną zmianę przepisów prawnych oraz właściwe modelowanie uregulowań wewnętrznych określających działalność poszczególnych rodzajów służb. Winno podejmować próby systemowego rozwiązywania pojawiających się coraz to nowych zagrożeń. Rozwiązania systemowe to takie, które uwzględniałyby nie tylko określenie zakresu działania danej instytucji, ale również jej powiązania z innymi podmiotami, które mają ten sam cel.

Arkadiusz Gliszczyński

Uzasadnionym wydaje się być stwierdzenie, że wdzięcznym materiałem do rozważań na temat ewaluacji przepisów – szczególnie w odniesieniu do wciąż obowiązującej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r. – jest temat przestępczości nieletnich, a bardziej przyczyn jej istnienia, możliwości właściwych oddziaływań wychowawczych czy też działań terapeutycznych.

Temat działań wychowawczych, prawnych wielokrotnie był podejmowany przez licznych polskich naukowców, np. Bałandynowicza, Hołysta, Urbana, Gierowskiego, Ambrozika, Pytkę albo zagranicznych przedstawicieli nauki, jak chociażby Farringtona, Hawkinsa, Gottfredsona, Hargreavesa i wielu innych. Mimo to wciąż pozostajemy w pewnym stadium zastoju, stagnacji, i jest to charakterystyczne nie tylko dla istniejących przepisów prawnych, ale również form oddziaływania wychowawczego. Powodem tego stanu rzeczy nie jest bynajmniej niezrozumienie potrzeb społecznych w tym zakresie, ale przede wszystkim wciąż pokutujące przekonanie, że najlepszym sposobem oddziaływań resocjalizacyjnych, naprawczych jest stosowanie środków izolacyjnych. Większość z nas wciąż sądzi, że osoby odizolowane od społeczeństwa, umieszczone w placówkach prawnej izolacji nie powrócą do przestępczego procederu i że ich powrót do życia poza izolacją będzie niezakłócony. Liczne badania na temat działań postpenitencjarnych, ich zasadności i potrzeby permanentnego rozwoju przedstawiają zgoła odmienne wnioski. Nawet gdyby przyjąć, że jedynie surowa polityka penitencjarna, kumulacja bezwzględnych kar wobec przestępców jest jedynym remedium na ograniczenie przestępczości, to powstaje pytanie takie,



Wykres 1.
Liczba przestępstw stwierdzonych ogółem oraz czynów karalnych na terenie kraju w 2011 r.[4]

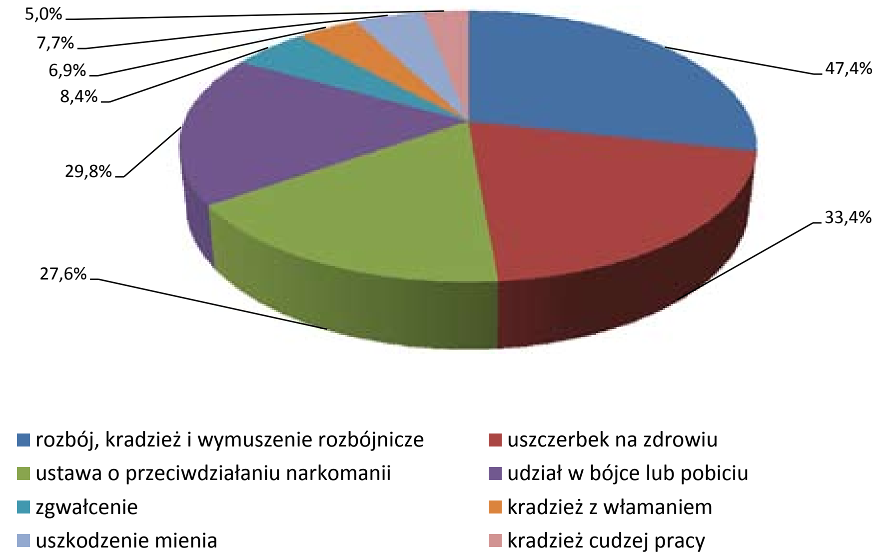
jakie stawia A. Szymanowska w tytule pracy: *Więzienie i co dalej?*[1] Jeszcze raz więzienie i jeszcze surowsze? A przecież wiadomo, że tzw. recydywiści to ludzie nieudolni nie tylko dlatego, że dali się złapać, ale także dlatego, że są nieudacznikami życiowymi, uwikłanymi w rozmaite problemy patologiczne środowiska i swoje własne[2]. Jeżeli zatem karać – to jak? Jeżeli wychowywać – to w jaki sposób? A jeśli nawet leczyć – to czym, skoro system zdrowotny, edukacyjny i penitencjarny pozostają w chronicznym kryzysie, więzienia pękają w szwach z przeludnienia? Pytań tego rodzaju zadaje się wiele. Niektóre z nich to pytania retoryczne. Na inne zwyczajnie brakuje sensownych odpowiedzi w dobie „postpoprawczej", czyli w rozkwicie modernizmu i zwątpień z nim związanych. Jedno wszak jest pewne, że jeżeli wykluczonych, stygmatyzowanych czy osadzonych w więzieniach traktuje się nieludzko lub z pogardą, efekt będzie łatwo przewidywalny i dramatyczny: wzrost poziomu agresji i samoagresji, poczucie odrzucenia i alienacji, niekiedy wściekłość[3]. Podobne uwarunkowania dotykają środków oddziaływania wychowawczego dla nieletnich.

Czy istnieją zatem inne instytucje, które mogą ograniczyć wymienione powyżej negatywne skutki izolacji? Przy założeniu, że Policja wykonała swoje czynności w sposób prawidłowy, tj. przeprowadziła z wynikiem pozytywnym proces typowania w gronie lokalnej społeczności osób młodych zagrożonych demoralizacją lub wykazujących przejawy niedostosowania społecznego lub w dalszym etapie efektywnie zebrała materiał dowodowy, który stanie się podstawą do stosowania wobec nieletniego przez sąd środków nieizolacyjnych lub izolacyjnych, chciałbym wskazać na możliwości stosowania bardziej efektywnych środków profilaktycznych i probacyjnych aniżeli dotychczas spotykane. Ich stosowanie wymusza niejako współdziałanie z Policją innych instytucji, co z kolei jest pierwszym krokiem do budowy efektywnych instytucjonalnych systemów. Celowo poruszyłem tutaj pojęcie działań probacyjnych, tzn. nieizolacyjnych środków kary. Naukowcy zgadzają się, iż typowe środki probacyjne, takie jak warunkowe umorzenie postępowania karnego, warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności i warunkowe przedterminowe zwolnienie powinny istnieć, ale między nimi a karą bezwzględnego pozbawienia wolności jest przestrzeń, która powinna być uzupełniona o inne środki karne, tzw. kary średniej mocy. Kary te mogłyby być stosowane wobec ludzi, którzy aktualnie odbywają karę roku pozbawienia wolności, ponieważ warunkowe zawieszenie jest dla nich zbyt łagodne. Przykładową karą średniej mocy jest wynagradzanie szkód poniesionych przez ofiarę przestępstw, pełne pokrycie kosztów sądowych, areszt domowy połączony z monitorowaniem elektronicznym opłacanym przez przestępcę, dokładny i regularny nadzór sprawowany przez kuratora, czasowy pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym, zobowiązanie do odpracowania na cele społeczne określonej liczby godzin, prace na rzecz ochrony środowiska. Bez wątpienia do formy działań probacyjnych możemy zaliczyć postępowanie mediacyjne w sprawach nieletnich, które będzie przedmiotem dalszych rozważań. Aby jednak uzasadnić potrzebę tego rodzaju przedsięwzięć – szczególnie w odniesieniu do zjawiska powrotności nieletnich do przestępczości, a wtórnie ujawniających niewydolność obecnego systemu izolacyjnego – zaprezentowane zostaną podstawowe dane statystyczne.

W r. 2011 Policja ustaliła 521 942 podejrzanych oraz stwierdziła 1 159 554 przestępstwa. Wśród ogólnej liczby ujawnionych podejrzanych było 49 654 nieletnich sprawców, którzy dokonali 101 026 czynów karalnych. W porównaniu do 2010 r. odnotowano spadek liczby nieletnich sprawców o 1 509 osób oraz wzrost o 601 czynów karalnych (wykres 1).

Wskaźnik udziału nieletnich sprawców czynów karalnych w ogólnej liczbie ustalonych podejrzanych wyniósł 9,5 proc., natomiast czyny karalne stanowiły 8,7 proc. ogółu przestępstw stwierdzonych. Warto w tym miejscu wskazać, że prezentowane dane statystyczne dotyczą tylko czynów karalnych, do których zaliczamy wszystkie przestępstwa, przestępstwa skarbowe, wykroczenia skarbowe i wybrane wykroczenia z kodeksu wykroczeń. Większość wykroczeń stanowi tylko przejaw demoralizacji i nie znajduje odzwierciedlenia w policyjnych statystykach, a przecież tego rodzaju zachowania również stanowią przejaw niedostosowania społecznego.

W ogólnej liczbie 101 026 czynów karalnych to o charakterze kryminalnym stanowiły 96,0 proc. Wśród nich dominowały czyny najbrutalniejsze z użyciem przemocy oraz niebezpiecznych narzędzi, takie jak: rozbój, kradzież i wymuszenie rozbójnicze (stanowiące 47,4 proc. ogółu przestępstw stwierdzonych w tej kategorii); uszczerbek na zdrowiu (stanowiący 33,4 proc. ogółu przestępstw stwierdzonych w tej kategorii); udział w bójce lub pobiciu (stanowiący 29,8 proc. ogółu przestępstw stwierdzonych w tej kategorii). Dokładne dane przedstawia wykres 2.



Wykres 2.
Udział czynów karalnych popełnionych przez nieletnich w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych w danej kategorii w 2011 r. (w proc.)[5].

Szczególnie wymowne są dane dotyczące zakresu powrotności nieletnich sprawców czynów karalnych do przestępczego procederu. Do popełnienia czynu karalnego powróciło 3 948 nieletnich sprawców, spośród których 2 343 dokonało w przeszłości podobnego czynu, a 1 605 naruszyło inne przepisy.

W praktyce postępowanie mediacyjne będzie stosowane przede wszystkim w sprawach sprawców czynów karalnych, co nie oznacza oczywiście, że nie może być stosowane w przypadku demoralizacji[6].

Postępowanie mediacyjne to alternatywny środek oddziaływań wychowawczych w postępowaniu w sprawach nieletnich, który zgodnie z postulatem zawartym w pkt 11 tzw. Reguł Minimalnych Narodów Zjednoczonych przyjętych przez Zgromadzenie Ogólne 29 listopada 1985 r. polega na odsuwaniu nieletnich od formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości. Celem jest zapobieganie negatywnym następstwom reakcji tego systemu, którymi mogą być stygmatyzacja, naznaczenie nieletniego jako osoby, która weszła w konflikt z normami prawnokarnymi. Mediacja winna być połączona z naprawieniem szkody oraz winna mieć walor wychowawczy w zakresie unikania naruszeń prawa w przyszłości. Zalecenia skierowane do organów procesowych władnych do kierowania spraw do mediacji oraz instytucji mediacyjnych zawarte zostały w rekomendacji Komitetu Ministrów dla Państw Członkowskich w sprawie społecznych reakcji na przestępczość nieletnich z 17 września 1987 r. Wynika z nich, że przy kształtowaniu programów mediacyjnych trzeba zwracać uwagę na poszanowanie praw i ochronę interesów nie tylko nieletniego, ale i pokrzywdzonego. Nieletni, a także jego rodzina, muszą zaakceptować zasady mediacji, jeśli bowiem tego nie uczynią, albo nieletni odmówi wykonania nałożonego na niego obowiązku, procedury alternatywne zostaną wykluczone.

Sama mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, a jednocześnie satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu karnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych z udziałem osoby trzeciej, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając stronom żadnego rozwiązania – w wypracowaniu porozumienia. Szczególne znaczenie mediacji ujawnia się w konfliktach, w których podłożem są czyny zabronione pod groźbą kary. Wówczas ma ona doprowadzić do zniwelowania, a przynajmniej złagodzenia skutków wiktymizacji pierwotnej oraz osłabić zjawisko dodatkowych stresów i cierpień ofiary wynikających z niewłaściwego odnoszenia się do niej przez lokalną społeczność, określanych mianem wiktymizacji wtórnej. Pokrzywdzony w procesie mediacji jest wysłuchany, może sam zadawać pytania, dowiedzieć się, dlaczego go poniósł szkodę, może się pozbyć lęku przed sprawcą, ma szansę na zadośćuczynienie, zdobywa doświadczenia, jak się chronić przed wiktymizacją, i sam podejmuje decyzje.

Mediacja może być stosowana w każdym stadium postępowania prowadzonego przez sąd rodzinny, z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego poprzez skierowanie sprawy do instytucji lub osoby godnej zaufania. Na podstawie delegacji ustawowej zawartej w § 3 art. 3a *Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich* (Dz.U. Nr 35, poz. 228 z późn. zm.) wydane zostało *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich* (Dz.U. Nr 56, poz. 591 z późn. zm.). Do najważniejszych uregulowań prawnych rozporządzenia należy zaliczyć poniżej przedstawione. Do postępowania mediacyjnego kieruje się w szczególności sprawy, których istotne okoliczności nie budzą wątpliwości. Sąd może przekazać sprawę, w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, instytucji, która zgodnie ze swoim statutem została powołana do wykonywania zadań w zakresie: mediacji, resocjalizacji, poradnictwa wychowawczego i pomocy psychologicznej, diagnozy psychologicznej, profilaktyki przestępczości, ochrony wolności i praw człowieka. Instytucją uprawnioną do przeprowadzania postępowania mediacyjnego jest również rodzinny ośrodek diagnostyczno-konsultacyjny. Sąd może ponadto przekazać sprawę w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego osobie godnej zaufania, która: ukończyła 26 lat, korzysta z pełni praw cywilnych i publicznych, biegle włada językiem polskim w mowie i piśmie, posiada wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji lub prawa oraz ma doświadczenie w zakresie wychowania lub resocjalizacji młodzieży, ma umiejętności rozwiązywania konfliktów oraz nawiązywania kontaktów międzyludzkich, daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków, odbyła szkolenie dla mediatorów, została wpisana do wykazu prowadzonego przez sąd okręgowy.

Mediatorem nie może być m.in. czynny zawodowo:

1) sędzia, prokurator, asesor i aplikant sądowy lub prokuratorski oraz inna oso-

ba zatrudniona w sądzie, prokuraturze, Policji lub w innej instytucji uprawnionej do ścigania przestępstw,
2) adwokat i aplikant adwokacki, radca prawny i aplikant radcowski, notariusz, asesor i aplikant notarialny,
3) komornik, aplikant komorniczy i pracownik jego kancelarii,
4) funkcjonariusz i pracownik Służby Więziennej,
5) pracownik placówki opiekuńczo-wychowawczej, zakładu poprawczego lub schroniska dla nieletnich,
6) pracownik instytucji lub członek organizacji zajmujących się świadczeniem pomocy dla ofiar przestępstw lub działalnością na ich rzecz.

W postanowieniu o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego sąd rodzinny określa termin, w którym powinien otrzymać sprawozdanie z przebiegu i wyników postępowania mediacyjnego (nie dłuższy niż sześć tygodni). W wyjątkowych przypadkach, gdy istnieje duże prawdopodobieństwo zawarcia ugody, sąd może termin ten przedłużyć na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni.

W postępowaniu mediacyjnym uczestniczą: nieletni, pokrzywdzony oraz rodzice lub opiekun nieletniego, a jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni – także jego rodzice lub opiekun, zwani „uczestnikami". Postępowanie mediacyjne przeprowadza się za zgodą wszystkich uczestników. Zgoda ta może być cofnięta w każdym stadium postępowania mediacyjnego. Postępowanie mediacyjne prowadzi się w sposób poufny, uniemożliwiający osobom postronnym dostęp do informacji uzyskanych w jego toku. Odstąpienie od poufności postępowania mediacyjnego jest możliwe wyłącznie za zgodą wszystkich uczestników.

Po skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego mediator:
1) zapoznaje się z informacjami zawartymi w aktach sprawy,
2) nawiązuje kontakt z uczestnikami i odbiera od nich zgodę na udział w postępowaniu mediacyjnym,
3) przeprowadza z uczestnikami spotkania indywidualne, informując o istocie i zasadach postępowania mediacyjnego oraz roli i uprawnieniach uczestników,
4) przeprowadza spotkanie mediacyjne z udziałem wszystkich uczestników,
5) pomaga w sformułowaniu treści ugody między uczestnikami i sprawdza wykonanie wynikających z niej zobowiązań,
6) sporządza sprawozdanie dla sądu rodzinnego z przebiegu i wyników przeprowadzonego postępowania mediacyjnego.

Po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego mediator sporządza pisemne sprawozdanie, które przedstawia sądowi rodzinnemu. Sprawozdanie powinno zawierać:
1) sygnaturę sprawy, nazwisko, imię i adres osoby godnej zaufania lub instytucji przeprowadzającej postępowanie mediacyjne,
2) informacje o liczbie, terminach i miejscach spotkań indywidualnych oraz wspólnych, a także wskazanie osób biorących w nich udział,
3) informację o wynikach postępowania mediacyjnego. Sprawozdanie nie może ujawniać przebiegu spotkań ani też zawierać ocen zachowania uczestników w ich trakcie oraz treści ich oświadczeń, chyba że uczestnik wyraźnie wniesie o ujawnienie tych danych odnośnie do jego osoby.

Koszty mediacji są włączane do kosztów postępowania w sprawach nieletnich, co w praktyce oznacza, że ponosi je Skarb Państwa, tak jak przewiduje to art. 619 § 2 k.p.k. Sytuacja nieletniego bowiem nie powinna być mniej korzystna niż dorosłego sprawcy przestępstwa. Niniejsze znajduje odzwierciedlenie w § 1 *Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2001 r. w sprawie wysokości i szczegółowych zasad ustalania kosztów postępowania w sprawach nieletnich* (Dz.U. Nr 90, poz. 1009), które zarządza, co następuje: sąd obciąża rodziców nieletniego lub inne osoby zobowiązane do jego alimentacji albo nieletniego kosztami postępowania, z wyłączeniem kosztów postępowania mediacyjnego w formie należności zryczałtowanej, zwrotu wydatków i opłat kancelaryjnych.

Wielu z nas stwierdziłoby zapewne, że postępowanie mediacyjne jest za mało represyjne, że w zbyt małym stopniu oddziałuje na sprawcę. O ile trudno byłoby nie zgodzić się z takimi argumentami w wypadku osób podejrzanych o popełnienie ciężkich przestępstw, o tyle stosowanie środków bardziej represyjnych, izolacyjnych może rodzić niebezpieczne skutki. Prowadzone w ośrodkach prawnej izolacji działania resocjalizacyjne i wychowawcze, niejednokrotnie pozostawiają wiele do życzenia, nie dotykają bezpośrednio pracy w płaszczyźnie etycznej, wychowawczej, twórczej, czyli płaszczyzn, w których zmiany powinny występować w przypadku skutecznej resocjalizacji. Izolacja może powodować, że nieletni będzie nabywał niepożądane nawyki, np. poprzez obserwację zachowań agresywnych, co znalazło odzwierciedlenie w licznych badaniach Bandury.

Mediacja jest dobrą alternatywą wobec tradycyjnego systemu wymiaru sprawiedliwości, często niedocenianą i zapomnianą. Warto jednak zawsze pamiętać o tym, że przynosi korzyści wszystkim stronom. Pokrzywdzony odczuwa rolę kontrolującą w procesie mediacji, co powoduje niwelowanie szoku wywołanego przestępstwem, który niejednokrotnie jest powodem utraty zaufania do społeczeństwa, wykształcania się poczucia alienacji społecznej. W wyniku mediacji stan psychiczny pokrzywdzonego ulega poprawie, przywraca mu poczucie godności. Dla nieletniego sprawcy pokrzywdzony przestaje być osobą anonimową, do której tenże miał obojętny stosunek. Staje się zatem osobą rzeczywistą, która wskutek działania nieletniego doznała konkretnej szkody i cierpienia. To niewątpliwie ważny element wychowawczy przynoszący pozytywne zmiany w osobowości nieletniego. Pozytywnie zakończona mediacja to także korzyści dla wymiaru sprawiedliwości, mierzone nie tylko w sferze materialnej, ale także w liczbie spraw o odszkodowania wpływające do wydziałów cywilnych po zakończeniu postępowań opiekuńczo-wychowawczych lub poprawczych.

Arkadiusz Gliszczyński

[1] A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej?*, Warszawa 2003.

[2] B. Jastrzębska-Baziak, *Praca wychowawcza w zakładzie karnym dla młodocianych na tle doświadczeń zakładu w Szczypiornie*, Warszawa 1975.

[3] L. Pytka, *Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej*, [w:] L. Pytka, M.M. Nowak (red.), *Problemy współczesnej resocjalizacji*, Warszawa 2010, s. 16.

[4] *Informacja z działań Policji w zakresie zapobiegania przestępczości oraz patologiom społecznym w roku 2011*, Warszawa 2012, s. 6.

[5] Tamże, s. 7.

[6] Zob. P. Górecki, S. Stachowiak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 26–27.

CZY BYWAJĄ TRUDNE INTERWENCJE?

– 018 dla 240 zgłoś się, udasz się na interwencję! Zabrzmiał komunikat radiowy. Następna interwencja. Taka sama jak zawsze, czy tym razem inna? Czego dotyczy? Co zastanę na miejscu zgłoszenia pod wskazanym adresem? Czego mogę się tym razem spodziewać?

Jak często zadaje sobie takie pytania policjant przed podjęciem czynności służbowych? Od czego będzie zależeć sprawne i właściwe przeprowadzenie interwencji? Po ilu latach spędzonych w służbie można powiedzieć: „Nic mnie już nie zaskoczy", „Ja już wszystko widziałem", „Wiem na ten temat już wszystko". Nabyte umiejętności teoretyczne i praktyczne, doświadczenie, a może sprzyjające szczęście? – co tak naprawdę wpływa na jakość oraz prawidłowość prowadzonych czynności służbowych?

Damian Kwiatkowski

Mobilizacja, przygotowanie i adaptacja zebranych informacji, przygotowanie w myślach możliwych rozwiązań, tworzenie ewentualnych scenariuszy i alternatyw przebiegu interwencji oraz związane z tym własne reakcje. To racjonalne podejście policjanta czy jego emocje w głównej mierze przyczyniają się do realizacji poszczególnych zadań? Zapewne i jedno, i drugie. Natomiast często nie zdajemy sobie sprawy z tego, iż mimo dobrego przygotowania zawodowego gubią nas nasze własne emocje.

Przeprowadzenie interwencji niejednokrotnie zależy od emocji. To nasze emocje, a tym samym nastawienie, które modeluje osobiste postawy wobec zdarzenia, będą miały znaczący wpływ. Uczucia są regulacją naszych zachowań oraz nastawień i wpływają na relacje z otoczeniem. Często nasza reakcja na to, co nas spotyka, bywa spontaniczna. Więc mając to na uwadze, należy zwracać uwagę na własne reakcje, które kształtują odpowiednią bądź nieodpowiednią postawę wobec drugiego człowieka. Postawy mają swoje podłoże, wywodzą się od naszych uczuć. Złe, nieadekwatne nastawienie będzie zawsze generować negatywne reakcje. Będzie to miało z pewnością wpływ na przebieg zdarzenia. Rozpoznawania oraz okazywania swoich uczuć należy się uczyć, a tym samym przygotowywać do działania w trudnych sytuacjach, jakimi niewątpliwie bywają policyjne interwencje. Często oczekujemy od świata zewnętrznego, aby dostosował się do naszej hierarchii wartości, zapominając przy tym, iż to my musimy przyjmować odpowiednie postawy. Przygotowanie się do pożądanych reakcji, właściwej inter-

Decyzją nr 4 z dnia 2 stycznia 2013 r. Komendant Główny Policji powołał zespół do opracowania projektu zaleceń dotyczącego taktyki działania oddziałów Policji w zakresie dynamicznego zatrzymywania sprawców przestępstw lub wykroczeń w sytuacji zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Do głównych zadań zespołu należy m.in.
- zbadanie stanu prawnego oraz istniejących rozwiązań organizacyjnych we wskazanym zakresie oraz określenie skuteczności takich rozwiązań w sytuacji zagrożenia;
- na podstawie wypracowanych wniosków przygotowanie projektu zaleceń dotyczących taktyki działania oddziałów Policji w zakresie dynamicznego zatrzymywania sprawców przestępstw lub wykroczeń w sytuacji zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego.

* * *

Decyzją nr 370 z dnia 29 listopada 2012 r. Komendant Główny Policji powołał zespół do opracowania projektu kursu specjalistycznego dla instruktorów z zakresu posługiwania się paralizatorem elektrycznym.

Do głównych zadań zespołu należy wypracowanie zasad i warunków szkolenia, jakim zostaną poddani policjanci, którzy po jego odbyciu nabędą uprawnienia instruktora z zakresu użycia paralizatora elektrycznego, a w przyszłości będą szkolić swoich kolegów w jednostkach terenowych.

pretacji zjawiska, otwartość na umiejętne spostrzeganie zachowań człowieka ułatwią funkcjonowanie społeczne, a tym samym przyczynią się do lepszych relacji społecznych. Krótko powiedziawszy, należy starać się być dobrym dla innych, przekazywać innym pozytywy, one na pewno do nas wrócą.

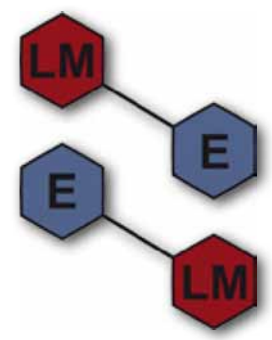
Dlaczego jesteśmy tacy, a nie inni, co wpływa na nasze zachowanie? Niektórzy twierdzą, że powodem jest środowisko wychowawcze, nasze doświadczenia życiowe, może też i geny. Nie będziemy omawiać tych wszystkich czynników, skupmy się na naszych przekonaniach. Jednym z nich jest postrzeganie świata poprzez stereotypy, negatywne myśli, uprzedzenia, które upośledzają zdolności prawidłowej oceny zjawiska bądź osoby. Myślenie poprzez pryzmat przekonań będzie zawsze tworzyło fałszywą ocenę sytuacji. Na przykład: „Kryminalista będzie zawsze kryminalistą", „Skoro godzi się na takie życie, to tak ma", „To szanowany obywatel, więc tego nie dokonał", „Jest bezdomnym na własne życzenie". Mowa nienawiści wynika zazwyczaj z postrzegania poszczególnych kategorii społecznych poprzez przypisanie odpowiednich, często negatywnych zachowań. W pozycji *Antydyskryminacja. Pakiet edukacyjny, COND* czytamy, iż „dyskryminacja to traktowanie pewnych osób lub grup społecznych w inny sposób, zwykle mniej sprawiedliwy, niż innych osób czy grup. Oparta ona jest na uprzedzeniach i etykietowaniu". Taka ocena upośledza, a zarazem utrudnia nam realizację zadań służbowych, gdyż bardzo często negatywne emocje przekładają się na nasze postawy wobec osób dyskryminowanych. Uwidacznia się to na przykładzie interwencji w poszczególnych rejonach służbowych. O dzielnicy domków jednorodzinnych mówimy, że mieszkają tam zamożni obywatele i w odniesieniu do nich nie może być mowy o jakiejkolwiek patologii społecznej. Natomiast w „rejonie slumsów" wszyscy kradną i spożywają alkohol, więc są alkoholikami, nie dbają o swoje rodziny. Na tym przykładzie przeciwstawnych światów z góry oceniamy ludzi, którzy tam zamieszkują, i przypisujemy im zachowania.

Często w relacjach z obywatelem reagujemy złością, wylewamy na niego swoje „frustracje społeczne" – bądź to z życia rodzinnego, bądź zawodowego. Złość to tak naprawdę negatywna wentylacja naszych prawdziwych odczuć, np. słabości, braku umiejętności zawodowych, trudności w nawiązywaniu kontaktów interpersonalnych, trudności ze zrozumieniem komunikatów wywodzących się od rozmówcy i jego środowiska, w którym funkcjonuje.

Ważnym elementem kontaktów z obywatelem jest umiejętność jego słuchania. Aktywne słuchanie to przede wszystkim czerpanie korzyści z rozmowy w postaci uzyskiwania i potwierdzania informacji. Niezrozumienie informacji, ich zła interpretacja, w tym niewłaściwe prawne zakwalifikowanie zdarzenia, powodują frustracje policjanta przeprowadzającego interwencje. Ten negatywizm może przełożyć się na większą skalę trudności realizowanego zadania, jego długotrwałość, a nawet i perturbacje zawodowe rozumiane jako ewentualne postępowania wyjaśniające. Umiejętność słuchania to upewnianie się, które może być wyrażane np. przez parafrazę.

Najważniejszą zaletą interweniującego policjanta będzie jednak wyjście poza własne emocje, które bardzo często świadomie są rozbudzane przez sprawcę incydentu, aby przekierować zadania funkcjonariusza z realizacji zamierzonego celu (np. prawne zamknięcie danej sprawy) na działanie pod wpływem emocji. W konsekwencji może to doprowadzić do popełnienia przez policjanta błędu, za który może być pociągnięty do odpowiedzialności. Taka obawa również wzbudza wśród policjantów niechęć do poszczególnych osób, wobec których podejmowane są czynności służbowe. W takiej sytuacji dochodzi paradoksalnie do zmiany ról: sprawca staje się ofiarą, a osoby mające pomóc w prawnym rozwiązaniu sytuacji wchodzą w role osób krzywdzących. Sprawca w takiej sytuacji nie poczuwa się do odpowiedzialności za zdarzenie, które wywołał, przestaje mieć poczucie winy, a skupia się na emocjach osoby skrzywdzonej, którą się stał z winy stróżów prawa.

Poniższy schemat oznacza działanie pod wpływem emocji. E oznacza emocje, które wpływają na postawy, a LM – to logiczne myślenie, którym powinniśmy zawsze się posługiwać.



Rys. Wykres emocji
Źródło: A. Hanak, psycholog policyjny

Bądź pewny i następnie podejmuj decyzje, zastosuj „siedem złotych pytań", miej czas na rozmowę – rozmowa to wentylacja często negatywnych uczuć, daj sobie czas na rozpoznanie zdarzenia.

Zadawaj pytania ogólne i przejdź następnie do szczegółowych.

Pamiętaj, że sama interwencja policji to już sytuacja stresująca dla obywatela, który względem ciebie może być agresywny, więc nie prowokuj go dodatkowo, sam też nie pozwalaj narzucić sobie jego emocji.

Pamiętaj, nigdy nie mierz innych swoją miarą – „hierarchią wartości", nie działaj poprzez instynkt. Zwiększa to prawdopodobieństwo popełnienia błędu, zagraża tobie i innym.

Pogłębiaj informacje na temat zdarzenia i właściwie się przygotuj do realizacji zadania.

Pamiętaj – nie jesteś w stanie wpłynąć na wszystkie czynniki oddziałujące na interwencje.

Myśl logicznie, nie przez pryzmat emocji. Poznawaj swoje emocje oraz ucz się ich. Pięć procent emocji to uczucia instynktowne, pozostała ich część to uczucia, nad którymi można zapanować i których można się wyedukować.

„Nie jesteś z innej planety" – żyjesz i funkcjonujesz w danym społeczeństwie, społeczeństwo to również ty. Jednak pamiętaj, iż wobec ciebie są ogromne oczekiwania w postaci „leku na całe zło". Dlatego też pamiętaj o swojej higienie zdrowia psychicznego.

CZY SĄ TRUDNE INTERWENCJE – TAK, ALE DZIĘKI TOBIE MOŻE ICH BYĆ DUŻO MNIEJ.

Damian Kwiatkowski

STOSOWANIE SIŁY FIZYCZNEJ I PAŁKI SŁUŻBOWEJ W CELU POKONANIA BIERNEGO OPORU

Tomasz Lewandowski

Bierny opór – sprzeciw bez używania siły fizycznej lub bez większej aktywności. Pojęcie to jest związane z obywatelskim nieposłuszeństwem i niekiedy bywa używane zamiennie. Za jego twórcę uznaje się Mahatmę Gandhiego, który zachęcał swoich rodaków, by w ten sposób przeciwstawiali się brytyjskim władzom kolonialnym w Indiach. Najczęściej stosowaną techniką biernego oporu wobec sił porządkowych jest położenie się na ziemi. Większe grupy manifestantów także siadają, chwytając się za skrzyżowane ręce i przytrzymując się wzajemnie. Przykucie się kajdankami do poręczy czy latarni też jest uważane za technikę biernego oporu, chociaż pogląd ten jest dyskusyjny.

Tego rodzaju formy biernego oporu często stosują aktywiści ruchów ekologicznych, np. Greenpeace. Najczęstszymi przypadkami stosowania biernego oporu, z jakimi mogą spotykać się policjanci w służbie, są sytuacje, w których osoba nie podporządkowuje się wydanym na podstawie prawa poleceniom, np. nie opuszcza pomieszczenia lub pojazdu. Policjanci mogą mieć do czynienia z większą liczbą osób stosujących bierny opór, które np. siadając czy kładąc się na jezdni, blokują ruch – wyrażają przez to swój sprzeciw.

Policjanci interweniujący w takich sytuacjach stosują najczęściej środek przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, potrzebnej do pokonania biernego oporu. Najczęściej stosowane są chwyty transportowe, umożliwiające przełamanie biernego oporu i zmuszenie osoby do przemieszczenia się.

Policjant, który ma do czynienia z biernym oporem, jest zobligowany do tego, aby wezwać osobę do zachowania zgodnego z prawem. W przypadku niepodporządkowania się należy ostrzec o możliwości użycia środka przymusu bezpośredniego. Jeżeli wezwanie i ostrzeżenie nie przynoszą skutku, policjant może użyć siły fizycznej. Odstępstwem jest sytuacja, gdy zwłoka groziłaby niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także mienia.

Do technik interwencji wykorzystujących siłę fizyczną służą chwyty transportowe polegające na założeniu dźwigni na kończyny górne – stosowane w celu pokonania biernego oporu.

DŹWIGNIE NA KOŃCZYNY GÓRNE



DŹWIGNIA TRANSPORTOWA NA RĘKĘ PROSTĄ

Wykonując tę technikę, należy najpierw chwycić osobę za rękę w okolicy nadgarstka (przy czym lewą ręką chwycić za lewą rękę lub prawą ręką za prawą rękę – po przekątnej, w zależności od tego, na której ręce chcemy założyć dźwignię) i energicznie pociągnąć ją do siebie. Ustawić rękę osoby pod odpowiednim kątem i przyłożyć swoje przedramię wolnej ręki w okolice przyczepu mięśnia trójgłowego ramienia do wyrostka łokciowego kości łokciowej (około 2–3 cm powyżej stawu łokciowego). Należy naciskać na tę okolicę aż do momentu pochylenia osoby w przód. Po założeniu dźwigni należy wydać osobie polecenie, aby nie stawiała oporu. Efekt bólu wywołany tą dźwignią powoduje, że osoba zaczyna się podporządkowywać poleceniom.

DŹWIGNIA STOSOWANA NA RĘKĘ ZGIĘTĄ, TZW. DŹWIGNIA ŁOKCIOWO-BARKOWA

Technikę rozpoczyna się podejściem od przodu. Zasadą dźwigni jest nacisk na tylną część barku przy równoczesnym zablokowaniu stawu łokciowego. Dociskiem na barku należy kontrolować osobę oraz ręką wolną trzymaniem za ubranie, szyję lub głowę uniemożliwić uwolnienie z dźwigni.



DŹWIGNIA NADGARSTKOWA, TZW. CHWYT DAMSKI

Stosując tę technikę, należy stanąć z boku osoby i swoim ramieniem zablokować od tyłu jej ramię, jednocześnie zgiąć jej rękę w stawie łokciowym i przechwycić dłoń. Następnie naciskać na stronę grzbietową dłoni, zginając ją w kierunku przedramienia.



Oprócz dźwigni można stosować również kontrolowane uciski na miejsca szczególnie wrażliwe na ciele człowieka, do których zaliczamy m.in. oczodoły, przegrodę nosa, kąt żuchwy oraz wgłębienie za uszami tuż pod wyrostkiem sutkowym kości potylicznej. Przekraczając próg bólu u osoby stosującej bierny opór, poprzez ucisk na miejsce szczególnie wrażliwe powodujemy podporządkowanie się naszym poleceniom.

Innym sposobem pokonania biernego oporu, szczególnie w sytuacji blokowania drogi lub wejścia do budynku, jest przeniesienie osoby. Wymaga to minimum dwóch policjantów, którzy używając siły fizycznej, przenoszą osobę, chwytając za ręce i nogi.

W sytuacji gdy zastosowanie siły fizycznej okazało się bezskuteczne, policjant może użyć pałki służbowej zwykłej i szturmowej w celu pokonania biernego oporu. Można zastosować ww. dźwignie transportowe przy użyciu pałki wielofunkcyjnej typu tonfa. W celu zastosowania tonfy zgodnie z obowiązującymi przepisami stosujemy m.in. takie techniki, jak: dźwignia łokciowa, dźwignia łokciowo-barkowa, dźwignia nadgarstkowa, ucisk na przedramię i ucisk na ramię.

DŹWIGNIE NA KOŃCZYNY GÓRNE PRZY UŻYCIU PAŁKI WIELOFUNKCYJNEJ TYPU TONFA



DŹWIGNIA ŁOKCIOWA

Wykonując dźwignię łokciową, należy chwycić wolną ręką za rękę osoby na wysokości nadgarstka po przekątnej i pociągnąć ją do siebie. Następnie przyłożyć pałkę do przyczepów mięśniowych w okolicy stawu łokciowego i nacisnąć na tę okolicę aż do momentu pochylenia się osoby w przód.



DŹWIGNIA ŁOKCIOWO-BARKOWA

Stosując dźwignię łokciowo-barkową, należy wysunąć ramię długie do przodu i włożyć je pomiędzy tułów a ramię osoby po tej samej stronie, na wysokości łokcia. Następnie chwycić wolną ręką za koniec ramienia długiego i przechodząc z boku osoby, skręcać pałkę aż do momentu ugięcia stawu łokciowego. Naciskając na okolice ramienia, aż do momentu pochylenia osoby w przód, prowadzić osobę i kontrolować jej zachowanie.

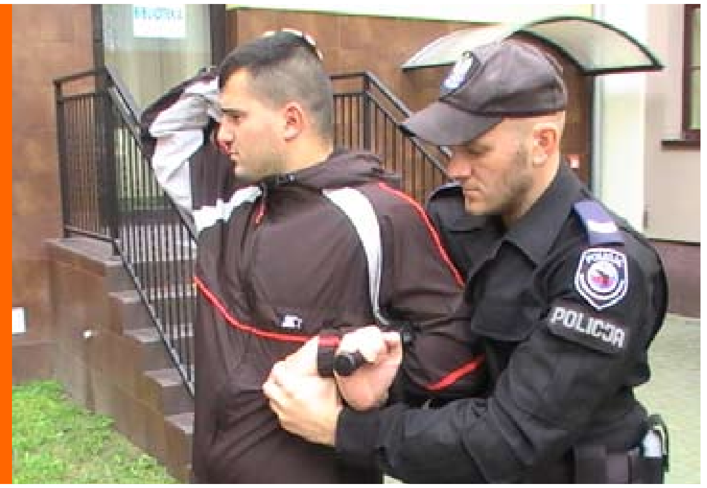


DŹWIGNIA NADGARSTKOWA

Chcąc zastosować dźwignię nadgarstkową, należy przyłożyć rękojeść pałki do nadgarstka osoby po przekątnej od zewnętrznej strony, przejść z boku i wolną ręką chwycić za rękojeść pałki, jednocześnie naciskając na okolice nadgarstka osoby swoją pięścią i pałką.

UCISK NA PRZEDRAMIĘ

Zakładając ucisk na przedramię, należy wysunąć ramię długie do przodu i włożyć je pomiędzy tułów a ramię osoby po przeciwnej stronie na wysokości barku, przejść z boku osoby i włożyć ramię długie pałki pod pachę swojej wolnej ręki. Następnie zgiąć swoim wolnym przedramieniem łokieć osoby i złapać ręką za koniec ramienia długiego, naciskać na okolice przedramienia swoim przedramieniem w kierunku stawu łokciowego osoby.



UCISK NA RAMIĘ

Wykorzystując ucisk na ramię, należy wysunąć długie ramię pałki do przodu, trzymając tonfę za ramię krótkie z rękojeścią skierowaną w dół i wsunąć długie ramię pałki pomiędzy tułów a ramię osoby, na wysokości mięśni ramienia (bicepsu). Wolną ręką chwycić za koniec ramienia długiego i jednocześnie naciskać na okolice mięśni ramienia osoby swoim przedramieniem i pałką.



Policjant powinien wykonywać czynności służbowe według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, rzetelnością, wykazując się odpowiedzialnością, odwagą i ofiarnością. We wszystkich swoich działaniach ma obowiązek poszanowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka.

Tomasz Lewandowski
(fot. autor)

Akty prawne:
Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j.: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.).
Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz.U. Nr 70, poz. 410 z późn. zm.).

MISJA EULEX KOSOWO

18 PAŹDZIERNIKA 2012 R. KOLEJNA ROTACJA 115 POLSKICH POLICJANTÓW OPUŚCIŁA MURY SŁUPSKIEJ SZKOŁY POLICJI I UDAŁA SIĘ NA BAŁKANY W RAMACH MISJI UNII EUROPEJSKIEJ EULEX. MAJĄC NA UWADZE, ŻE SŁUPSKA SZKOŁA POLICJI JEST JEDYNĄ W POLSCE PRZYGOTOWUJĄCĄ POLSKICH FUNKCJONARIUSZY DO TEGO TYPU ZADAŃ, WARTO PRZYBLIŻYĆ CZYTELNIKOM SPECYFIKĘ TEGO WYJĄTKOWEGO KURSU.

Krzysztof Plumbaum

Gdy we wrześniu 1995 r. podjęto negocjacje pokojowe pomiędzy federacją Serbii i Czarnogóry, Bośni i Chorwacji zakończone podpisaniem układu pokojowego w Dayton, mającym zakończyć wojnę i jednocześnie wprowadzić nadzór ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych w Bośni i Hercegowinie, świat na chwilę odetchnął z ulgą. Niestety rok później na nowo wybuchł konflikt w Kosowie między mieszkającymi tam Serbami i Albańczykami. Podjęcie kampanii terrorystycznej przez oddziały albańskiej partyzantki (Armię Wyzwolenia Kosowa) oraz wprowadzanie surowych represji ze strony serbskich sił porządkowych spowodowały, że przez następne cztery lata obie strony dopuszczały się czystek etnicznych i mordów na ludności cywilnej. Efektem spięć obu nacji była interwencja zbrojna NATO w marcu 1999 r.

Misję Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie (UNMIK – United Nations Interim Administration Mission in Kosovo) powołano na podstawie Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w czerwcu 1999 r. Polski Kontyngent Policyjny stacjonujący w Kosowskiej Mitrowicy składał się wówczas z Jednostki Specjalnej Polskiej Policji (JSPP, ang. SPU – Special Police Unit) oraz ekspertów policyjnych (UNPOL) mieszkających i służących poza polskim obozem. Należy też wspomnieć, że pierwsi polscy policjanci na terenie byłej Jugosławii pełnili służbę już od marca 1992 r. w ramach sił UNPROFOR. Obok wojsk stabilizacyjnych międzynarodowych sił KFOR działających pod dowództwem NATO, Jednostka Specjalna Polskiej Policji odgrywała istotną rolę w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa mieszkańców prowincji zarządzanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Pomimo ogłoszenia niepodległości Kosowa 17 lutego 2008 r., w rejonie tym wciąż dochodziło do okresowych napięć i incydentów, takich jak: prowadzenie czystek etnicznych, niszczenie romskich i serbskich wiosek czy świątyń, liczne protesty Serbów przed ambasadą Stanów Zjednoczonych poprzez podkładanie bomb w Kosowskiej Mitrowicy czy zniszczenie i spalenie przejść granicznych pomiędzy Kosowem a Serbią. Dodatkowym utrudnieniem w realizacji zadań jest działanie silnych grup mafijnych, wysokie bezrobocie i zubożenie społeczeństwa oraz łatwy dostęp do broni – pozostałości po walkach serbsko-albańskich.

Chcąc ustabilizować napiętą sytuację, Unia Europejska oprócz działających już wojskowych misji stabilizacyjnych powołała dodatkowo policyjną misję na terenie Kosowa – European Union Rule of Law Mission in Kosovo (EULEX Kosowo). Szeroki zakres zadań oraz odpowiedzialności Misja EULEX zaczęła przejmować



Symulacje z taktyki interwencji

FOT.K.PLUMBAUM

od Misji Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie. Główne zadania EULEX Kosowo opierają się na wspieraniu, organizowaniu i umacnianiu administracji i nowych władz oraz sprawowaniu kontroli nad nimi, zapewnieniu profesjonalnego wsparcia i pomocy szkoleniowej przy rozwoju świeżo formowanych własnych sił porządkowych, policji czy służb celnych.

Mając na uwadze wspieranie przedmiotowej misji oraz wypełnianie zobowiązań jako członka Unii Europejskiej, Rada Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą nr 255 z dnia 2 grudnia 2008 r. utworzyła i skierowała do służby na terenie Kosowa Polski Kontyngent Policyjny Unii Europejskiej EULEX Kosowo, w skład którego wchodzi Jednostka Specjalna Polskiej Policji i policyjni eksperci. W związku z powyższym Jednostka Specjalna Polskiej Policji od grudnia 2008 r. zaczęła służyć pod flagą Unii Europejskiej, a nie jak do tej pory Organizacji Narodów Zjednoczonych, a na miejsce stacjonowania polskich policjantów wybrano po kilkuletniej nieobecności ponownie bazę w Kosowskiej Mitrowicy.

Aby przygotować polskich policjantów do pełnienia tak zaszczytnej funkcji, a jednocześnie do wykonywania w sposób profesjonalny odpowiedzialnych i niebezpiecznych zadań na arenie międzynarodowej, komendant główny Policji decyzją nr 784 z dnia 30 października 2007 r. wprowadził program „kursu specjalistycznego dla policjantów pełniących służbę w jednostkach Policji w ramach kontyngentów policyjnych". Realizację programu powierzono Szkole Policji w Słupsku, najstarszej szkole prewencji w Polsce. Jego wdrożenie wynikało głównie z potrzeb szkoleniowych, związanych ze zmianami dotyczącymi zwiększenia liczebności jednostki i poszerzenia zadań. Program szkolenia uwzględnia wytyczne opracowane przez odpowiednie agendy Unii Europejskiej oraz wymogi Departamentu Operacji Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych (DPKO).

Na szkolenie specjalistyczne skierowani zostają funkcjonariusze, którzy pozytywnie przeszli procedurę kwalifikacyjną. Stanowią oni przekrój całej polskiej Policji, od prewencji poczynając, poprzez ogniwa kryminalne i dochodzeniowo-śledcze, na logistycznych kończąc. Przedział wiekowy też nie odgrywa tu szczególnej roli. Nadmienić należy, że oprócz zdecydowanej większości mężczyzn na pełnienie służby poza granicami naszej ojczyzny coraz częściej decydują się również funkcjonariuszki. Choć pełnią służbę przede wszystkim zabezpieczenia logistycznego, to zdarzają się też przypadki ich przydziału do plutonów bojowych.

W ciągu czterech tygodni słuchacze kursu specjalistycznego, potocznie nazywanego DJPKP, zostają poddani szkoleniu, w trakcie którego muszą osiągnąć zakładane cele szkoleniowe. Czas ten przeznaczony jest na zapoznanie się ze specyfiką służby w Kosowie. Funkcjonariusze poznają podstawy prawne, procedury, zadania oraz uwarunkowania funkcjonowania jednostek zwartych na terenie misji pokojowych. Mają okazję poznać międzynarodowe organizacje i podmioty działające na terenie misji oraz zasady współpracy. Omawiane są też uwarunkowania etniczno-narodowościowe i religijne, szczególna sytuacja kobiet i dzieci w kraju objętym konfliktem zbrojnym, przypadki naruszania praw człowieka, a zwłaszcza wybrane aspekty prawa humanitarnego, zasady etyki zawodowej czy obowiązki policjantów pododdziału zwartego pełniącego służbę na misji, wynikające z konieczności przestrzegania i ochrony praw człowieka. Mając na uwadze fakt, że w sytuacjach kryzysowych działania Jednostki Specjalnej Polskiej Policji opierają się w zdecydowanej mierze na taktyce pododdziałów zwartych, poruszane są treści z zakresu psychologii tłumu, mechanizmów towarzyszących jego powstawaniu, celów, interakcji zachodzących w grupach nieformalnych czy sposobów kierowania tłumem.

O tym, że misja w tym rejonie świata jest służbą trudną i niebezpieczną, przekonaliśmy się wielokrotnie. Incydentów z udziałem polskich „misjonarzy", w trakcie których ich życie i zdrowie było zagrożone, można by mnożyć. Jednak najpoważniejsze z nich miały miejsce w 2002 i 2008 r. W 2002 r. podczas działań na moście łączącym serbską i albańską część Mitrowicy polscy funkcjonariusze zostali obrzuceni granatami, wskutek czego 15 z nich zostało rannych. Z kolei w marcu 2008 r. podczas wyprowadzania zatrzymanych Serbów z budynku sądu dokonano ataku na policjantów biorących udział w akcji. Serbowie obrzucali ich granatami, kamieniami i koktajlami Mołotowa, a nawet ładunkami wybuchowymi domowej roboty. W wyniku zamieszek 28 Polaków zostało rannych, a jeden ukraiński milicjant poniósł śmierć.

Nieprzewidywalność zagrożeń, a co za tym idzie, obawa o własne zdrowie i towarzysząca niepewność, to sytuacje i emocje wyjątkowo stresujące, mogące spowodować nadmierne obciążenie psychiczne. W celu przygotowania przyszłych „misjonarzy" do tego typu sytuacji w trakcie szkolenia funkcjonariusze poznają źródła stresu związanego z misją, mechanizmy reakcji stresowych oraz jego następstwa z uwzględnieniem zespołu stresu pourazowego (PTSD), a także sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach.

Jednak zdecydowaną większość godzin realizowanych na kursie stanowią zajęcia praktyczne, ukierunkowane w dużej mierze na zgrywanie i doskonalenie posiadanych już umiejętności. Po scharakteryzowaniu zasad pełnienia służby patrolowej w obcym środowisku kulturowo-językowym, w warunkach szczególnego zagrożenia (np. umieszczone na drogach przeszkody – pułapki, miny) policjanci w ramach symulacji podlegającej ocenie ćwiczą działania w szykach patrolowych – „patrolu twardym" w terenie miejskim.

Oprócz zajęć z wyszkolenia strzeleckiego, z których wszyscy słuchacze muszą zaliczyć strzelania przygotowawcze, statyczne, szybkie, dynamiczne i sytuacyjne, realizowane są zajęcia z taktyki i technik prowadzenia interwencji oraz działań antyterrorystycznych. W zdecydowanej większości mają one formę symulacji i ćwiczeń prowadzonych z wykorzystaniem broni krótkiej i długiej. Szczególny nacisk kładzie się na elementy bezpieczeństwa osobistego, tj. bezpiecznego wykonywania zadań, opierając się na aktywnej i wzajemnej asekuracji. Przyszli „misjonarze" muszą być przygotowani do działań zarówno jako wsparcie w rutynowych działaniach lokalnej policji (KPS – Kosovo Police Service), jak i w skomplikowanych sytuacjach interwencyjnych. Do takich można zaliczyć przeszukiwanie obiektów i pomieszczeń w celu ujęcia i zatrzymania niebezpiecznych przestępców, wsparcie działań lokalnych jednostek na posterunkach kontrolnych (VCP) w przypadku zagrożenia ich bezpieczeństwa, zwłaszcza na granicy Kosowa z Serbią i Czarnogórą, ochronę VIP-ów, zadania związane z zabezpieczeniem pobytów polityków, osób duchownych, przedstawicieli władz cywilnych i innych dyplomatów, konwoje, zabezpieczanie więzień i aresztów oraz zabezpieczanie rozpraw sądowych szczególnie niebezpiecznych przestępców.

Przygotowanie do wykonywania tego rodzaju działań taktycznych wymaga ogromnego zaangażowania i wysiłku słuchaczy oraz kadry prowadzącej zajęcia dydaktyczne.

Ćwiczeniami wymagającymi wyjątkowego zgrania zespołu są działania zespołowe. W ramach musztry zespołowej policjanci ćwiczą taktykę z zakresu kontroli tłumu, rozdzielania zwaśnionych grup etnicznych czy blokad mostów z wykorzystaniem środków przymusu bezpośredniego i jednocześnie technicznych środków wsparcia oraz odblokowania obiektów i prowadzenia ewakuacji rannych pod ostrzałem snajperskim.

Choć zajęcia te są bardzo ciekawe, to wymagają od ćwiczących wyjątkowej uwagi, zgrania i dyscypliny.

Wszyscy uczestnicy kursu poddani są szkoleniu z zasad właściwego zachowania się w terenie zagrożonym działaniem minersko-pirotechnicznym i udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, gdyż duże obszary byłej Jugosławii zostały „skażone" minami. Duża liczba tzw. min nieśmiertelnych wykonanych z tworzyw sztucznych nadal stwarza zagrożenie życia i zdrowia.

W ramach zajęć fakultatywnych policjanci uzupełniają swoją wiedzę i umiejętności z wielu zagadnień, korzystając również z podmiotów zewnętrznych (np. z czerwonej taktyki). W trakcie zajęć praktycznych tworzy się symulacje taktyczne występujące podczas akcji i operacji policyjnych. Słuchacze ćwiczą udzielanie pomocy poszkodowanym przy odparciu ataku czy wykorzystaniu odskoku w celu szybkiej ewakuacji do strefy bezpiecznej, gdzie można przeprowadzić segregację rannych i udzielić pomocy medycznej. Po takich ćwiczeniach założenie stazy taktycznej czy opatrunku typu OLAES nikomu nie stwarza problemu.

Sprawdzian gotowości bojowej jednostki następuje podczas zajęć realizowanych na poligonie pod koniec procesu doskonalenia i po zrealizowaniu większości elementów programu szkolenia.

Szkolenie kończy się odczytaniem rozkazu komendanta głównego Policji o delegowaniu kolejnej zmiany Jednostki Specjalnej Polskiej Policji do służby na Bałkanach. Wyjątkową chwilą w czasie uroczystego pożegnania i zakończenia szkolenia jest moment wręczenia przez komendanta Szkoły Policji w Słupsku na ręce dowódcy jednostki flagi narodowej, którą policjanci zawieszają na maszcie polskiej bazy w Kosowskiej Mitrowicy.

Czas przeznaczony na realizację tak wielu celów i założeń jest krótki, a zgodnie z zasadą „Im więcej potu w trakcie ćwiczeń, tym mniej krwi w boju" wiele zagadnień jest realizowanych dodatkowo w miejscu pełnienia misji, w Kosowskiej Mitrowicy. Główny cel tych szkoleń to przygotowanie policjantów nie tylko do realizacji ww. zadań, ale także do wspólnych działań z udziałem jednostek policyjnych pochodzących z różnych krajów na wypadek sytuacji kryzysowych.

Sytuacja w byłej Jugosławii wciąż jest pełna napięć i konfliktów, zwłaszcza na tle etnicznym. Ostatnie 10-lecie w jaskrawy sposób uświadomiło całemu światu, że obecność wojskowych i policyjnych sił międzynarodowych w tej części Europy jest niezbędna dla utrzymania pokoju.

Krzysztof Plumbaum

TAKTYCZNA ZMIANA MAGAZYNKA

Henryk Dudziński

PRAKTYCZNE RADY ZACHOWANIA SIĘ W NIEKTÓRYCH SYTUACJACH MOGĄ W PRZYSZŁOŚCI, PODCZAS WYKONYWANIA CZYNNOŚCI SŁUŻBOWYCH, OCALIĆ ŻYCIE WŁASNE LUB PARTNERA. WYBIEG, FORTEL, PRZEPROWADZENIE INTERWENCJI PO CIEMKU LUB TAKTYCZNA ZMIANA MAGAZYNKA ZNACZNIE PODNIOSĄ BEZPIECZEŃSTWO OSOBISTE POLICJANTA.

Taktyczna zmiana magazynka pozwala na kontynuowanie walki z pełnym magazynkiem i nabojem wprowadzonym do komory nabojowej. Podczas wykonywania taktycznej zmiany magazynka za osłoną należy przez cały czas obserwować przedpole, gdzie ostatnio był widziany cel.





ETAP I

schowanie się za osłoną z jednoczesną obserwacją przedpola (ściągnięcie palca z języka spustowego)





ETAP II

dobycie ręką wspomagającą pełnego magazynka z ładownicy i odpowiednie jego pochwycenie





ETAP III

wyciągnięcie ręką wspomagającą magazynka z chwytu broni (komora nabojowa załadowana)





ETAP IV

zmiana magazynka

▶





ETAP V

podłączenie pełnego magazynka do pistoletu





ETAP VI

schowanie do ładownicy magazynka (w magazynku znajdują się naboje)

Henryk Dudziński (fot. autor)

Bibliografia:
Rybicki P., Salamonik P., Szadzewicz S., Winnicki G., *Podstawowe zasady użytkowania broni palnej krótkiej*, Słupsk 2012.

BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH NA PODSTAWIE DOŚWIADCZEŃ POLICJANTÓW W ESTONII

DG Edukacja i Kultura
Program „Uczenie się przez całe życie"
Leonardo da Vinci

Wykładowcy Szkoły Policji w Słupsku w ramach projektu Leonardo da Vinci *Bezpieczeństwo na drogach – wymiana doświadczeń źródłem wiedzy i dobrych pomysłów* w dniach 19–23 listopada 2012 r. przebywali z wizytą w Estonii. Dzięki projektowi możliwe było poznanie ciekawych rozwiązań, metod i praktyk w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

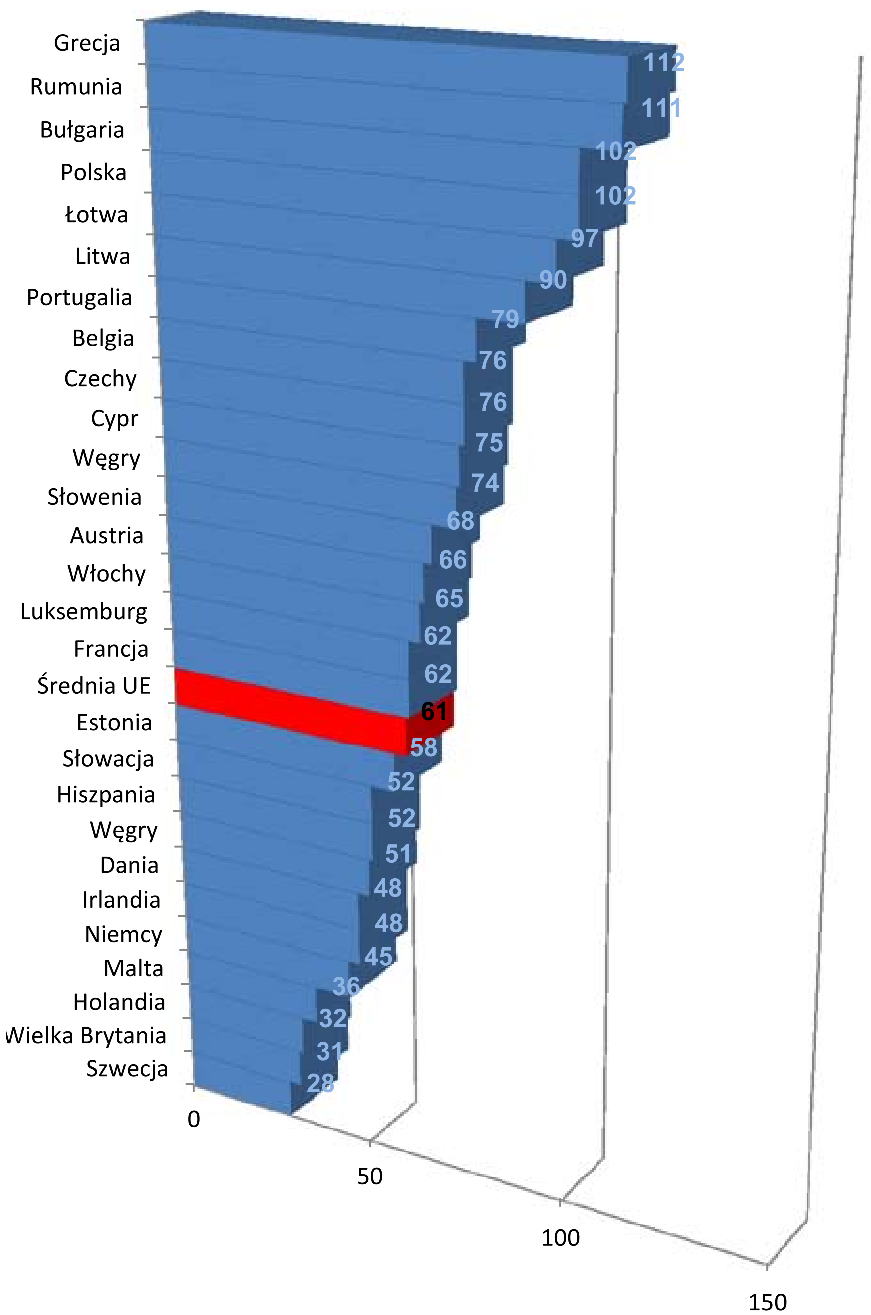
Krzysztof Ślusarz
Janusz Dwulit
Sławomir Duszyński

Niniejszy materiał jest wynikiem poczynionych obserwacji, wymiany informacji i doświadczeń policjantów estońskich i polskich, którzy wzięli udział w realizacji projektu. Uczestnicy mają nadzieję, że efektem ich pracy będzie w konsekwencji podniesienie bezpieczeństwa na polskich drogach, co pozwoli na uniknięcie wielu tragedii, nieszczęść i strat materialnych, które towarzyszą zdarzeniom drogowym.

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym pozostaje w Estonii jednym z priorytetów w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego. Cele *Narodowego planu bezpieczeństwa ruchu drogowego* zostały osiągnięte szybciej, niż planowano. W celu dalszego zwiększania bezpieczeństwa wprowadzono w życie dodatkowy program, który będzie realizowany do 2015 r. Przyjęty program zakłada ograniczenie liczby wypadków śmiertelnych w Estonii do 70 na 1 mln mieszkańców. Program opiera się na zaleceniach Unii Europejskiej, które zakładają doprowadzenie do osiągnięcia wskaźnika rzędu 39 ofiar śmiertelnych na 1 mln mieszkańców do 2020 r. Analizując wykres obrazujący zmianę wskaźnika w latach ubiegłych (wykres 2), można zauważyć trwający w Estonii od kilku lat spadek liczby wypadków śmiertelnych, który został zatrzymany w 2011 r. W tym to właśnie okresie liczba zdarzeń z udziałem ofiar śmiertelnych wzrosła do poziomu z 2009 r. Co więcej, w 2011 r. w zdarzeniach drogowych 1 484 osoby odniosły obrażenia ciała, w tym 655 to niezmotoryzowani uczestnicy ruchu, którzy ponadto stanowią około 39 proc. ze 101 ofiar śmiertelnych. Około 66 proc. z nich to piesi.

Ogółem w 2011 r. zostało rannych lub zginęło 676 niezmotoryzowanych uczestników ruchu, podczas gdy ich liczba w 2010 r. wynosiła 589 (wzrost o 15 proc.). W obu latach około 61 proc. z nich nie korzystało z przewidzianego przepisami wyposażenia zwiększającego bezpieczeństwo. Podstawowym działaniem zmniejszającym liczbę wypadków śmiertelnych pozostaje kontrola prędkości, stanu trzeźwości oraz stosowania biernych środków bezpieczeństwa. Drugim kierunkiem działań zmierzającym do redukcji ofiar śmiertelnych są działania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa pieszym poprzez odpowiednie oznaczenie przejść dla pieszych i wyposażenie ich w środki ostrzegawcze. Wypadki, w których uczestniczą piesi, uważa się za wypadki o poważniejszych konsekwencjach.

W 2007 r. Estonia plasowała się na trzecim od końca miejscu ze wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej w liczbie wypadków śmiertelnych, by w 2010 r. uzyskać wynik 58 ofiar śmiertelnych na 1 mln mieszkańców przy średnim wskaźniku wszystkich członków Unii Europejskiej – 61 (szczegóły dotyczące innych krajów w wykresie 1).



Wykres 1.
Liczba ofiar śmiertelnych w zdarzeniach drogowych przypadająca na 1 mln mieszkańców w krajach Unii Europejskiej w 2010 r.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego istotne jest propagowanie bezpiecznych zachowań wśród ludności. Za główną przyczynę zdarzeń drogowych uznaje się przekraczanie dozwolonej prędkości. Urządzenia do automatycznej rejestracji tego rodzaju wykroczeń stanowią główne narzędzie redukujące prawdopodobieństwo zaistnienia wypadków drogowych.

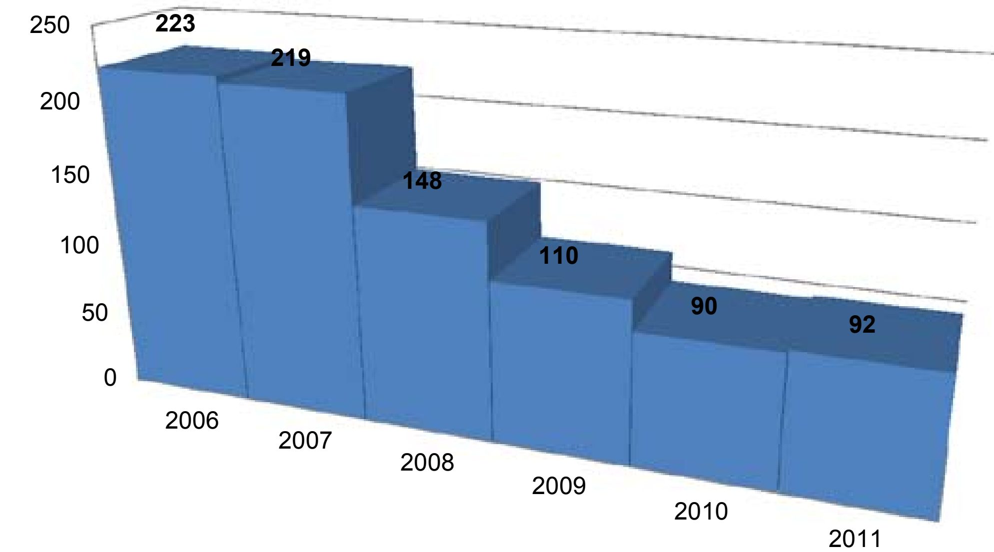
Od momentu dotarcia do stolicy Estonii uwaga nasza była skierowana na aspekty dotyczące zagadnień ruchu drogowego. Pierwszym z nich był sposób działania sygnalizatora S-1, który występuje także w infrastrukturze drogowej naszego kraju. Sygnał zielony nadawany dla uczestników ruchu poruszających się po jezdni – przed zmianą na sygnał żółty pulsuje dwukrotnie. Ma on za zadanie odpowiednio wcześnie poinformować kierującego o konieczności zatrzymania pojazdu przed skrzyżowaniem. Kolejna sytuacja, która zwróciła naszą uwagę, dotyczyła pieszych, którzy bez względu na wiek korzystają z elementów odblaskowych. Odblaski noszone są na odzieży, torebkach oraz plecakach. Jak udało nam się ustalić, korzystanie z elementów odblaskowych jest w Estonii obowiązkowe w miejscach, gdzie osoba może być niewidoczna.

W czasie pobytu dostrzegliśmy również inne ciekawe rozwiązania mające wpływ na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego:

- dużą liczbę fotoradarów na głównych ciągach komunikacyjnych (drogi krajowe),
- drogi posiadające bardzo szerokie pasy drogowe,
- odseparowanie ruchu pieszych i ruchu kołowego,
- tyczki w kolorze czerwonym wyznaczające pas rozdzielający jezdnię,
- doświetlenie przejść dla pieszych,
- żywopłoty znajdujące się po obu stronach jezdni w odległości około 15 m od ich krawędzi pełniące funkcję osłon przed nawiewającym zimą śniegiem, a także w znaczący sposób minimalizujące skutki zdarzeń drogowych,
- brak drzew w obrębie pasa drogowego,
- kształtowanie właściwych postaw od najmłodszych lat w wykorzystywaniu elementów odblaskowych – dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym prowadzone są po drogach w kamizelkach odblaskowych,
- rygorystyczne podejście do sprawców czynów karalnych – bardzo wysokie kary za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu,
- obowiązek stosowania opon wyposażonych w elementy poprawiające przyczepność (kolce) – dotyczy wszystkich pojazdów w okresie od 1 grudnia do 1 marca, a od 1 października do 30 listopada oraz od 1 marca do 1 maja zaleca się ich stosowanie,
- realizację działań mających na celu ujawnienie osób niekorzystających z biernych środków bezpieczeństwa podczas jazdy,
- zasadę „zero tolerancji" wobec sprawców wykroczeń niekorzystających z pasów bezpieczeństwa oraz fotelików ochronnych podczas przewozu dzieci,
- możliwość odstąpienia od ukarania uczestnika ruchu w zamian za skierowanie go na szkolenie uświadamiające konsekwencje niekorzystania z biernych środków bezpieczeństwa podczas jazdy,
- wysoce rozwiniętą informatyzację w estońskiej Policji (w radiowozach policjanci mają m.in. dostęp do baz danych, aktów prawnych w wersji elektronicznej oraz sieci Internet),
- bardzo dobrze rozwiniętą prewencję kryminalną. Policjanci prowadzą pogadanki dotyczące bezpieczeństwa na drodze. Duży nacisk położono na świadomość społeczeństwa o konsekwencjach kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu. Na spotkania zapraszane są osoby, które w wyniku zdarzeń drogowych doznały poważnych obrażeń ciała. Często są to osoby na wózkach inwalidzkich, które opowiadają o przebiegu zdarzenia oraz popełnionych błędach,
- ograniczenie liczby posiadanych dokumentów w czasie kontroli drogowej – kierowca ma obowiązek posiadania jednego dokumentu stwierdzającego tożsamość,
- przepis regulujący odległości między poruszającymi się pojazdami,
- przejścia dla pieszych w strefach zamieszkania spełniające także funkcję progów zwalniających,
- obowiązek korzystania z kasków przez rowerzystów w wieku poniżej 16 lat.

Środki na infrastrukturę drogową oraz urządzenia do kontroli prędkości w większości są pozyskiwane z UE.

Dużym zainteresowaniem wśród uczestników projektu cieszyły się zajęcia przeprowadzone przez estońskich policjantów w jednej ze szkół. Adresatami zajęć byli uczniowie technikum, którzy są już młodymi kierowcami. Funkcjonariusze realizowali zajęcia w formie pogadanki, wykorzystując pokazy multimedialne oraz prezentując filmy dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Na uwagę zasługuje fakt, iż jeden z filmów prezentowanych przez policjantów był ich autorstwa, to oni odgrywali w nim główne role. W trakcie prelekcji zaprezentowano wpływ działania alkoholu na organizm człowieka, wykorzystując różnego rodzaju produkty spożywcze zawierające alkohol. Za pomocą urządzeń do badania stanu trzeźwości dokonywa-



Wykres 2.
Liczba ofiar śmiertelnych w zdarzeniach drogowych zaistniałych w Estonii w latach 2008–2011.


FOT.P.SOCHACKI

Dzieci korzystające z elementów odblaskowych

no sprawdzenia osób, które wcześniej w obecności uczestników prelekcji spożywały napoje i słodycze zawierające alkohol.

Młody człowiek opowiedział o okolicznościach zaistnienia wypadku drogowego i błędach, jakie popełnił przed zdarzeniem. Po zaprezentowaniu swojej historii zwrócił się z apelem do odbiorców o niepowielanie jego błędów i przestrzeganie zasad ruchu drogowego. Po reakcji publiczności zebranej na sali było widać wzruszenie i powagę. Można było odnieść wrażenie, że przekazane treści trafiły do odbiorców. Organizatorzy spotkania często zapraszają ofiary wypadków do udziału w tego typu warsztatach. Bezpośredni kontakt z taką osobą jeszcze bardziej akcentuje poruszane zagadnienie. Uczestnicy zajęć otrzymali ankiety, w których mieli dokonać oceny zasadności i potrzeb prowadzenia szkoleń. Warto dostrzec fakt, iż w zajęcia było zaangażowanych aż sześciu funkcjonariuszy.

W czasie pobytu dostrzeżono również działania profilaktyczne skierowane do najmłodszych, niechronionych uczestników ruchu drogowego. Widok dzieci w wieku przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym wraz z wychowawcą poruszających się w kamizelkach odblaskowych wzbudził nasz podziw. Wykorzystanie kamizelek przez wychowawców jest wzorcem nie tylko dla najmłodszych uczestników ruchu, ale również dla całego społeczeństwa. Propagowanie od najmłodszych lat tego typu zachowań pozwala na wyrobienie właściwych nawyków, które pozostaną w ich świadomości na całe życie. Używanie elementów odblaskowych należałoby uznać za samoedukację społeczną.

Mamy nadzieję, iż przytoczone przykłady z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie można wprowadzić na terenie naszego kraju.

Krzysztof Ślusarz
Janusz Dwulit
Sławomir Duszyński

Autorzy materiału byli uczestnikami projektu realizowanego w ramach Programu Leonardo da Vinci 2012 .



III MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA JEDNOSTEK SZKOLENIOWYCH POLICJI W STRZELANIU

FOT.P.KOZŁOWSKI

17 listopada 2012 r. w Szkole Policji w Słupsku zostały przeprowadzone III Międzynarodowe Mistrzostwa Jednostek Szkoleniowych Policji w Strzelaniu. Organizatorem zawodów był Zakład Wyszkolenia Strzeleckiego Szkoły Policji w Słupsku. Zawody zostały przygotowane i zrealizowane zgodnie z kalendarzem rekreacyjnych zawodów sportowych jednostek szkoleniowych Policji zaplanowanych do realizacji w r. 2012. Honorowy patronat nad zawodami objął Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Policji insp. Bogdan Jóźwiak. W zawodach wzięło udział XI drużyn i trzech zawodników startujących indywidualnie.

Przemysław Rybicki

Uczestnicy zawodów po oddaniu strzałów próbnych startowali w dwóch konkurencjach. Pierwsza to strzelanie statyczne, które polegało na tym, że zawodnicy w czasie 3 min oddawali 10 strzałów z wymianą magazynka do tarczy Ts-2 umieszczonej na odległości 25 m. Druga konkurencja to strzelanie sytuacyjne, polegające na oddaniu przez zawodnika w czasie 30 s 12 strzałów do celów umieszczonych w urządzeniach ruchu tarcz. Najpierw zza osłony oddawał 6 strzałów do tarczy Ts-9 oddalającej się, a następnie po wymianie magazynka przemieszczał się na kolejne stanowisko strzeleckie i oddawał 6 strzałów do tarczy Ts-9 przemieszczającej się poprzecznie. O klasyfikacji końcowej decydowała suma punktów uzyskanych w obydwu konkurencjach. Maksymalnie można było zdobyć 284 pkt indywidualnie, a drużynowo 568 pkt.







FOT. P.KOZŁOWSKI

W ocenie sędziów zawodnicy bezpiecznie i sprawnie obchodzili się z bronią palną. W czasie trwania konkurencji nie doszło do sytuacji niebezpiecznej. Dodatkowym elementem podnoszącym skalę trudności zawodów były ruchome cele. Wyniki uzyskane przez zawodników były zróżnicowane, co było spowodowane różnym poziomem opanowania umiejętności oddawania precyzyjnych strzałów w pierwszej konkurencji, a w drugiej – szybkich i skutecznych strzałów do celów umieszczonych w urządzeniach ruchu tarcz. Mistrzostwa odbyły się bez jakichkolwiek zakłóceń, żadna z drużyn nie złożyła protestu. Uzasadniony jest wniosek o pozostawienie konkurencji w tym kształcie w następnych zawodach.

Na słupskiej ziemi gościliśmy przedstawicieli jednostek szkoleniowych Policji: Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Szkoły Policji w Katowicach i Szkoły Policji w Pile, policjantów z Niemiec z Wyższej Zawodowej Szkoły Policji Landu Brandenburgii w Oranienburgu oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych służb mundurowych, a mianowicie z Biura Ochrony Rządu, Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu oraz Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Zawody strzeleckie to nie tylko rywalizacja sportowa i popularyzacja sportu strzeleckiego, ale także doskonalenie umiejętności strzeleckich, wymiana doświadczeń oraz integracja służb mundurowych.

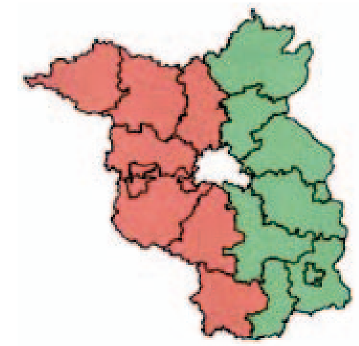
Wyniki zawodów w kategorii:

- indywidualnej:
  I miejsce – Tomasz Bujoczek (SP w Katowicach) – 257 pkt
  II miejsce – Grzegorz Zipper (CSP w Legionowie) – 253 pkt
  III miejsce – Adam Hetman (SP w Katowicach) – 250 pkt
- drużynowej:
  I miejsce – SP w Katowicach – 727 pkt
  II miejsce – CSP w Legionowie – 718 pkt
  III miejsce – SP w Słupsku (nr 1) – 707 pkt

Przemysław Rybicki

PROJEKT LEONARDO DA VINCI - *KOMPETENTNY DYŻURNY*

Marek Banoth
Adam Bruliński
Henryk Grzywna



W dniach 12–16 listopada 2012 r. w siedzibie Dyrekcji Policji „Wschód" we Frankfurcie nad Odrą odbyło się seminarium zorganizowane przez przedstawicieli miejscowej Policji pn. *Kompetentny dyżurny gwarantem efektywnej pracy Policji*. Stanowiło ono jeden z modułów realizowanego w Szkole Policji w Słupsku programu *Uczenie się przez całe życie* w ramach projektu Leonardo da Vinci.

Policję polską reprezentowali wykładowcy Szkoły Policji w Słupsku, którzy w trakcie pięciodniowego pobytu poznali specyfikę pracy niemieckich dyżurnych, w tym m.in.:

- centralizację przyjmowania zgłoszeń telefonem alarmowym 110,
- sposoby dowodzenia interwencją oraz optymalnego zarządzania posiadanymi siłami i środkami na bazie używanego sprzętu łączności i systemów informatycznych,
- zakres i możliwości współpracy Policji niemieckiej i innych służb (służba celna, służba graniczna) ze stroną polską (Centrum Współpracy Polsko-Niemieckiej w Świecku).

Każdy kraj związkowy w Republice Federalnej Niemiec indywidualnie organizuje pracę Policji na swoim terytorium. Obecnie w Brandenburgii służbę Policji w zakresie przyjmowania zgłoszeń telefonem alarmowym 110, dowodzenia interwencją oraz optymalnego zarządzania posiadanymi siłami i środkami na bazie używanego sprzętu łączności i systemów informatycznych nadzorują trzy centrale obejmujące określone obszary terytorialne:

- Prezydium Policji „Zachód" z siedzibą w Poczdamie,
- Prezydium Policji „Wschód" z siedzibą we Frankfurcie nad Odrą,
- Prezydium Policji w Berlinie.

Rejestracja przyjętych przez dyżurnego zgłoszeń telefonicznych odbywa się w formie elektronicznej. Na ekranie monitora w momencie podjęcia połączenia wyświetla się dyżurnemu numer telefonu dzwoniącego, dane osoby, na którą ten telefon jest zarejestrowany. Po wprowadzeniu adresu zdarzenia system automatycznie pokazuje dyżurnemu lokalizację tego miejsca. Dyżurny już w tym momencie ma podgląd na lokalizację pełniących służbę radiowozów (posiadają GPS), widzi ich status (wolny, zajęty), kierunek, w jakim się aktualnie przemieszczają, i na miejsce zdarzenia wysyła ten, który jest wolny i znajduje się najbliżej tego miejsca.

Stosowana w Brandenburgii organizacja dowodzenia interwencją przewiduje możliwość trójstopniowej analizy problemu (interwencji, zdarzenia), gdy dyżurny na stanowisku kierowania, przyjmując informację o zdarzeniu i mając problemy z podjęciem prawidłowej oraz merytorycznej decyzji co do dalszych czynności, ma możliwość konsultacji z grupą (dwu- lub trzyosobową) doświadczonych policjantów pełniących służbę na danej zmianie. A gdyby oni też nie potrafili podjąć właściwej decyzji, to problem konsultują z kierownikiem zmiany.

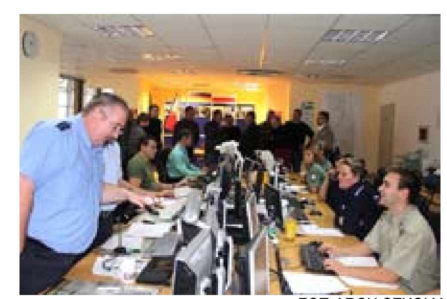
W przypadku poważniejszych zdarzeń (porwanie osoby, poszukiwania osób zaginionych, zakłócenia porządku publicznego w wyniku zgromadzeń, demonstracja, pościg) na stanowisku kierowania oprócz dyżurnych zbiera się i pracuje sztab policjantów (pionu kryminalnego, prewencji, logistyki). We współpracy z innymi specjalistami (sędzia, prokurator, służby ratownicze) są oni odpowiedzialni za realizację poszczególnych odcinków działań i wymianę między sobą informacji. Sztab pracuje w specjalnie do tego przygotowanym i wyposażonym pomieszczeniu, tzw. Centrum Dowodzenia.

W sytuacjach problemów z właściwą realizacją obowiązków na stanowisku dyżurnego przełożony zapewnia policjantowi szkolenia dodatkowe (np. kilkudniowe) z dziedzin, z którymi policjant ma jeszcze problemy (np. prawo, prewencja, inne).

Na uwagę zasługuje fakt bardzo poważnego traktowania problemu stresu towarzyszącego pracy dyżurnego i bieżącej opieki postinterwencyjnej w brandenburskiej Policji. W przypadku zgłoszenia przez dyżurnego problemów radzenia sobie ze stresem przełożony zapewnia mu podstawową opiekę psychologiczną oraz może skierować go na jedno- lub dwudniowe warsztaty antystresowe. Problematyka radzenia sobie ze stresem jest mocno akcentowana w trakcie standardowego szkolenia niemieckich dyżurnych.

W ramach szkolenia seminarzyści z Polski zapoznali się ze strukturą, zadaniami oraz możliwościami współpracy w Polsko-Niemieckim Centrum Współpracy w Świecku.

Służbę w Centrum pełnią oddelegowani przez strony niemiecką i polską funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej. Podstawowym zadaniem Centrum jest bieżąca wymiana informacji dotyczących obszarów działania poszczególnych służb, np. handel ludźmi, przemyt, kradzieże samochodów, katastrofy naturalne.



FOT. ARCH.SZKOŁY



FOT.J.NIEZABITOWSKI

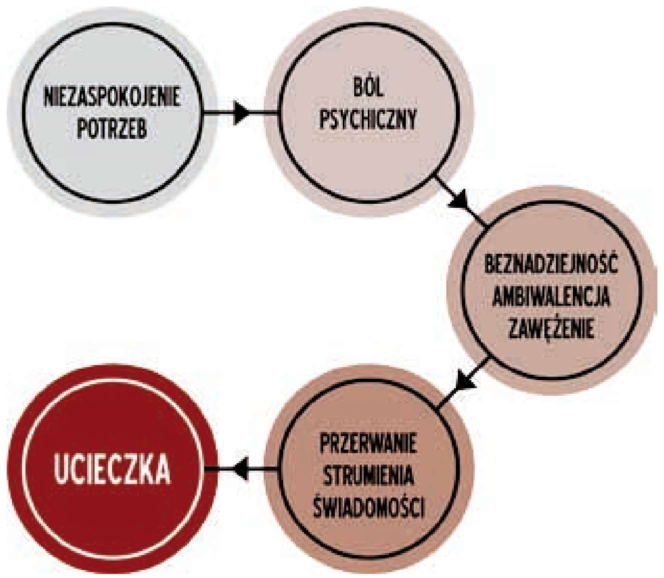
ZROZUMIEĆ SAMOBÓJCĘ I POMÓC MU

Anna Niezabitowska
Agnieszka Hanak

KAŻDEGO DNIA ŚMIERCIĄ SAMOBÓJCZĄ GINIE W POLSCE 10–11 OSÓB. Z DANYCH KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI WYNIKA, ŻE W 2011 R. ZANOTOWANO 5 124 ZAMACHY SAMOBÓJCZE, Z KTÓRYCH 3 839 ZAKOŃCZYŁO SIĘ ZGONEM OSÓB. SAMOBÓJSTWO JEST POWAŻNYM PROBLEMEM SPOŁECZNYM I WYPADKOWĄ ZRÓŻNICOWANYCH CZYNNIKÓW BIOLOGICZNYCH, SPOŁECZNYCH I PSYCHOLOGICZNYCH. POLICJANCI SĄ CZĘSTO PIERWSZYMI OSOBAMI NA MIEJSCU ZDARZENIA, BYWA, ŻE INTERWENIUJĄ W SYTUACJACH, GDY PODEJMOWANE SĄ PRÓBY SAMOBÓJCZE, I ZAPOBIEGAJĄ IM. ABY ROBIĆ TO SKUTECZNIE, DOBRZE JEST MIEĆ WIEDZĘ NA TEMAT TEGO, CO TO JEST SAMOBÓJSTWO, JAKI JEST STAN PSYCHICZNY SUICYDENTA, JAK ZACHOWUJE SIĘ OSOBA ZAGROŻONA SAMOBÓJSTWEM I WRESZCIE – JAK UDZIELAĆ POMOCY OSOBIE W KRYZYSIE SAMOBÓJCZYM.

CO TO JEST **SAMOBÓJSTWO?**

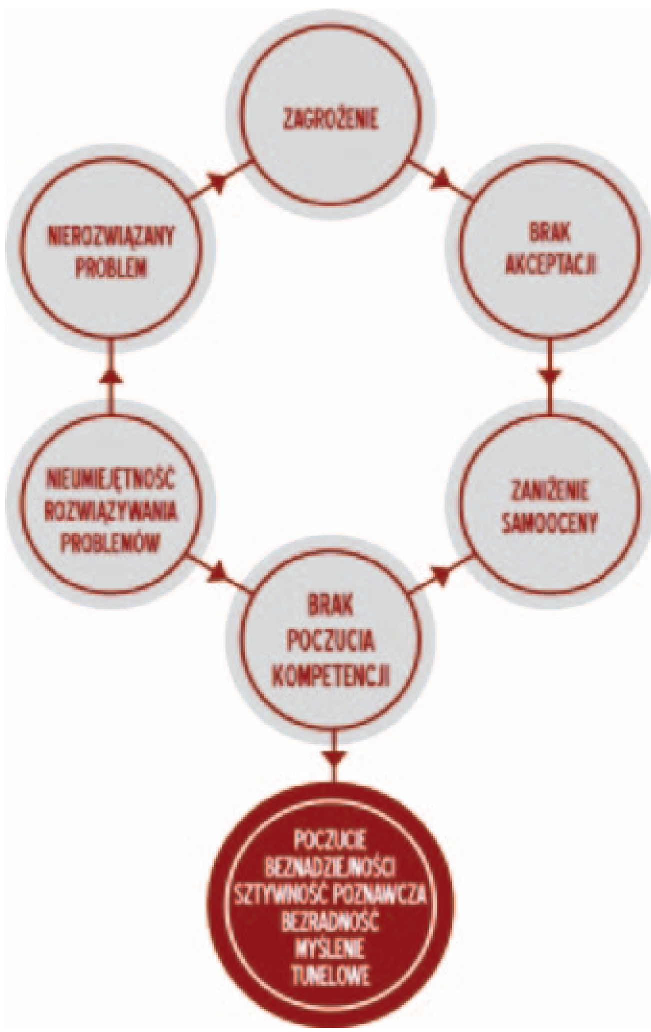
Edwin Shneidman, ojciec współczesnej suicydologii, określił, że „samobójstwo to zagadka”, kładąc nacisk na świadomość podjętej decyzji: „Samobójstwo jest świadomie podjętym działaniem mającym na celu samozniszczenie (…) występujące u jednostki, której potrzeby nie są zaspokojone i która sama definiuje problem, w którym samobójstwo spostrzega jako najlepsze rozwiązanie”[1]. Zwraca on uwagę na to, że „uniwersalnym sposobem patrzenia na rzeczywistość jest zawężenie”[2]. (Rys.1)



Rys. 1. Teoria Shneidmana a zawężenie poznawcze

Źródło: A. Śliwerski, *Pomoc terapeutyczna w sytuacji podjęcia decyzji o samobójstwie*, „Suicydologia” 2008, nr 4, s. 73.

Orbach opisując kryzys samobójczy, zwraca szczególną uwagę na doświadczenie nieodwracalnego problemu, które tworzy błędne koło – w wyniku wzmacniania poczucia nierozwiązywalności problemu rodzi się bezradność i poczucie beznadziejności, a ograniczenie „liczby dostępnych akceptowalnych sposobów rozwiązania problemu może prowadzić do sztywności poznawczej i tendencji do myślenia tunelowego, które w sytuacji kryzysowej uniemożliwiają spostrzeganie innych niż samobójstwo sposobów poradzenia sobie z doświadczaną trudnością. Oczekiwanie przyszłych porażek i braku satysfakcji życiowej może prowadzić do idealizowania śmierci”[3]. (Rys.2)



Rys. 2. Teoria Orbacha a zawężenie poznawcze

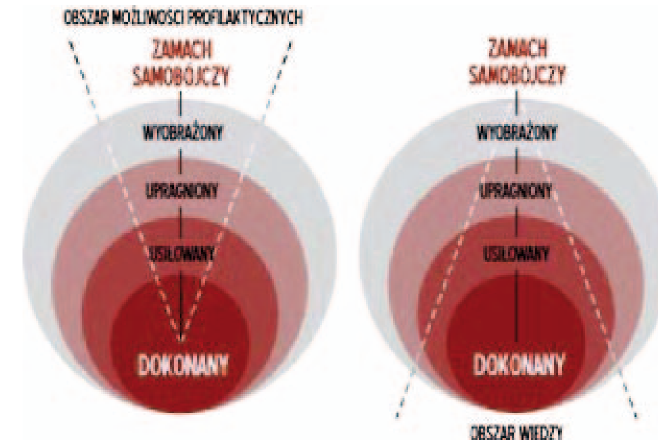
Źródło: A. Śliwerski, *Pomoc terapeutyczna w sytuacji podjęcia decyzji o samobójstwie*, „Suicydologia” 2008, nr 4, s. 72.

SAMOBÓJSTWO JAKO PROCES – **OBSZAR DZIAŁAŃ** PROFILAKTYCZNYCH

W wyniku wielu problemów życiowych niektórzy ludzie mogą uświadamiać sobie, że istnieje rozwiązanie w drodze samobójstwa. Hołyst nazywa to samobójstwem wyobrażonym. Możliwość takiego wyboru traktowana jest jako proces prowadzący do śmierci. Pewien ciąg reakcji jest nazwany zachowaniem suicydalnym, które zostaje wyzwolone od momentu, gdy samobójstwo staje się pożądane, jest celem[4]. Myśli oscylują wokół zakończenia życia, „profitów”, które można w związku z taką śmiercią uzyskać (przerwanie „strumienia świadomości”, ulga, zemsta, spokój). Przy czym myśli takie mają charakter subiektywny, są uzależnione od indywidualnych wyborów i problemów przyszłego suicydenta. Możliwość poradzenia sobie z trudnościami życia może brać pod uwagę wielu ludzi, ale znakomita większość natychmiast je odrzuca. Myśl o śmierci ustępuje wobec argumentów na rzecz życia. Gdy wyobrażenia nie ustępują, mogą przybierać charakter celu upragnionego, wręcz pożądanego. Mówimy wtedy o samobójstwie upragnionym – pragnienie może wyzwolić pierwsze próby dokonania zamachu samobójczego, których celem jest pozbawienie się życia. Jeżeli cel w postaci śmierci nie zostaje osiągnięty, mówimy wtedy o samobójstwie usiłowanym. Do tej grupy zaliczamy próby samobójcze. Często jest tak, że są one trudne do oszacowania i stanowią ciemną liczbę. Osoby nie informują bliskich i nie chcą opowiedzieć o próbie samobójczej z bardzo wielu powodów. Jedną z nich jest lęk przed uznaniem przez otoczenie za osobę zaburzoną psychicznie, ale też obawa przed ostracyzmem i napiętnowaniem. Natomiast proces ten jest finalizowany przez zamach na własne życie kończący się śmiercią – w terminologii suicydalnej mówimy wówczas o samobójstwie dokonanym[5]. Z profilaktycznego punktu widzenia najistotniejszy jest w tym procesie wątek możliwości pomocowych.

Rys. 3. Obszar możliwości profilaktycznych a obszar wiedzy o zamachu samobójczym

Źródło: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2001, s. 621.



Obszar możliwości profilaktycznych jest największy, gdy mamy do czynienia z samobójstwem wyobrażonym i upragnionym. Rodzina, współpracownicy, koledzy mogą przecież reagować na artykułowane myśli związane ze śmiercią, dostarczać argumentów na rzecz życia, zaproponować profesjonalną pomoc psychologiczną. Wtedy także można podjąć skuteczne próby wspierania i pomocy. Ale paradoksem tej sytuacji jest fakt, że wtedy obszar wiedzy na temat zamachu samobójczego jest najmniejszy.

Najwięcej natomiast o samobójstwie wiemy, kiedy mamy do czynienia z usiłowaniem albo dokonaniem zamachu samobójczego. O zamiarach, sposobie działania suicydenta wiemy najwięcej albo uświadamiamy je sobie przez kojarzenie faktów, zbieranie pewnych informacji dopiero, kiedy dochodzi do próby samobójczej (samobójstwo usiłowane) lub do śmierci osoby (samobójstwo dokonane). Często wówczas na pomoc jest już na późno (obszar możliwości profilaktycznych jest najmniejszy). Dopiero po zamachu ludzie uświadamiają sobie, że osoba zgłaszała różne problemy, opowiadała o pomysłach dotyczących samobójstwa, ale nikt nie traktował ich poważnie albo bagatelizował usłyszane informacje.

Dlatego tak ważna jest czujność każdego z nas, potraktowanie poważnie słów człowieka, który deklaruje chęć zamachu samobójczego. Zazwyczaj nie traktujemy ich serio dlatego, że osoba wypowiada je w formie żartów, jakby od niechcenia, mimochodem. Może ona w ten sposób szukać pomocy, ale nie mówi wprost o swoich zamiarach. Często jest to jej mechanizm obronny w kryzysowej sytuacji. Osoba nie podjęła jeszcze ostatecznej decyzji, konfrontuje się z innymi, dzieli się przemyśleniami, być może w ten właśnie sposób akcentuje prośbę o pomoc, rozwianie wątpliwości. Jednak ton wypowiedzi, niejednokrotnie w formie czarnego humoru, powoduje, że nie zauważamy żadnych tendencji samobójczych.

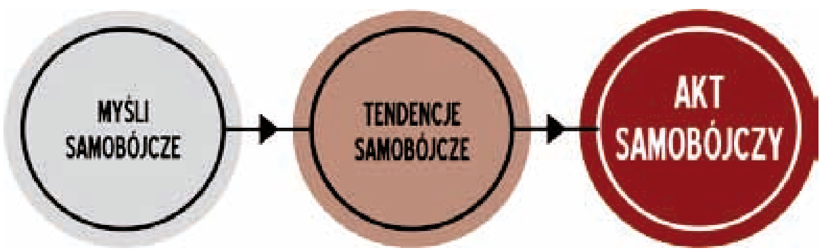
Powyższy schemat opisuje obszar możliwości profilaktycznych i obszar wiedzy o zamachu samobójczym. (Rys. 3)

Wiemy z całą pewnością, że nie każda osoba dokonująca zamachu samobójczego chce umrzeć, jej motywacje mogą być bardzo różne, co pokazuje podział na następujące grupy suicydentów i ich stosunek do śmierci:

- *to be* (być) – pragnąca być uratowana,
- *to be or not to be* (być albo nie być) – prowadząca grę hazardową ze śmiercią,
- *not to be* (nie być) – pragnąca śmierci[6].

Samobójstwo traktowane jest w kategoriach ściśle określonej sytuacji samobójczej, można w tym wypadku mówić o kontinuum, etapach, przez które przechodzi osoba:

1) Myśli samobójcze – osoba swoje rozważania kieruje w stronę śmierci, koncentruje myśli wokół umierania, w głowie kołaczą słowa: „nic już nie ma sensu”, „lepiej ze sobą skończyć”, „śmierć przyniesie ukojenie”.
2) Tendencje samobójcze – wynikają z nasilających się sytuacji, które prowokują myślenie o wyborze śmierci jako rozwiązaniu kry-



Rys. 4.
Etapy samobójstwa

Źródło:
Opracowanie własne.

zysu, osoba uporczywie wraca do tematu śmierci, ale też zaczyna planować sposób dokonania zamachu samobójczego poprzez wybór miejsca, czasu, redagowanie listu pożegnalnego, żegnania się z najbliższymi.

3) Akt samobójczy – mimo wielu wątpliwości i argumentów na rzecz życia osoba przezwycięża lęk przed śmiercią i podejmuje świadomą decyzję o pozbawieniu się życia[7]. (Rys. 4)

Pamiętajmy, że niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z myślami, tendencjami samobójczymi lub gdy zapadła już decyzja o samobójstwie, proces ten na każdym etapie można przerwać poprzez udzielenie wsparcia i pomocy osobie zagrożonej samobójstwem.

TYPY ZAMACHÓW SAMOBÓJCZYCH

Mówiąc o typach zamachów samobójczych, wskazać można następujące:

- intencjonalny zamach na własne życie,
- „wołanie o pomoc”.

W przypadku intencjonalnego zamachu na własne życie mamy do czynienia z człowiekiem, który myśli o śmierci i jej pragnie, gdyż ona uwolni go od problemów, traumy czy trudów codzienności. Taki człowiek nie ma żadnych oczekiwań od ludzi, przeżył duże rozczarowanie jakością relacji interpersonalnych i samobójstwo jest dla niego celem samym w sobie.

Natomiast w typie samobójczym „wołanie o pomoc” suicydent ma inną motywację – pragnie podtrzymać relacje z innymi ludźmi, gdyż oczekuje od nich konkretnej pomocy i wsparcia. Ze względu na wyczerpanie dotychczasowych sposobów informowania otoczenia o swoich problemach człowiek czuje się bezradny i nie ma pomysłów na uaktywnienie pomocy ze strony bliskich. Próba samobójcza jest tutaj w jego przekonaniu najbardziej drastycznym, ale jednocześnie koniecznym i niezbędnym działaniem, którym podkreśla trudną dla siebie sytuację i brak własnych zasobów do poradzenia sobie z nią. W życiu widzi sens i zdecydowanie bardziej woli żyć niż umierać. Osoba artykułuje swoją potrzebę ratunku, a zamach samobójczy ma charakter instrumentalny – jest środkiem do osiągnięcia pomocy i naprawienia relacji z otoczeniem[8].

ZACHOWANIE OSOBY ZAGROŻONEJ SAMOBÓJSTWEM

Z wieloletnich obserwacji i doświadczeń osób, które pracują z zagrożonymi samobójstwem i po próbach samobójczych, wynika, iż można wskazać na pewne charakterystyczne zachowania przed zbliżającym się zamachem na własne życie. Ich znajomość pozwala oszacować ryzyko zagrożenia, ale przede wszystkim przyczynia się do podjęcia działań prewencyjnych po to, aby uratować komuś życie.

Osoba zagrożona samobójstwem:

- mówi o popełnieniu samobójstwa,
- ma problemy z jedzeniem i spaniem,
- drastycznie zmienia swoje zachowanie,
- wycofuje się z kontaktów towarzyskich,
- traci zainteresowanie pracą itp.,
- przygotowuje się do śmierci, pisząc testament i porządkując swoje sprawy,
- rozdaje ważne dla niej rzeczy,
- podjęła wcześniej próbę pozbawienia się życia,
- niepotrzebnie podejmuje ryzykowne działania,
- doświadczyła niedawno poważnej straty,
- jest bardzo zainteresowana problemami śmierci i umierania,
- nie dba o swój wygląd zewnętrzny,
- zwiększa spożycie alkoholu, narkotyków lub leków[9].

Będąc w kryzysie samobójczym, osoba ocenia sytuację jako beznadziejną, ma poczucie utraty kontroli nad własnym życiem, a śmierć wydaje się jedynym rozwiązaniem. Osoba zagrożona samobójstwem może demonstrować określone emocje, które można zauważyć. Mogą to być: długotrwały smutek, widzenie swojej przyszłości w czarnych barwach, poczucie beznadziejności, przekonanie, że nie jest się nic wartym.

ABC UDZIELANIA POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM SAMOBÓJSTWEM

Dlaczego w walce o śmierć i życie cywilizowany człowiek nie miałby stanąć po stronie życia?[10]

Edwin Shneidman

Mimo że samobójstwo jest niezwykle skomplikowanym zjawiskiem zarówno w obszarze emocji, tunelu samobójczego, jak i reakcji całego otoczenia, nie oznacza to, że mamy nie reagować w obliczu takiego zagrożenia. Zapobieganie samobójstwu wydaje się być niezwykle trudne, ale bez wątpienia jest możliwe, a realna pomoc i wyciągnięta dłoń mogą dać nadzieję i odwieść osobę od próby samobójczej. Tym bardziej, jak wyżej zostało powiedziane, wiele prób samobójczych to tak naprawdę desperackie wołanie o pomoc. Nasza reakcja, wsparcie i wyrażenie zainteresowania mogą uratować komuś życie. Ponadto z badań jasno wynika, że 90 proc. badanych, którzy usiłowali popełnić samobójstwo, cieszy się z tego, że zostało uratowanych, 5 proc. – „nie bardzo”, 5 proc. – zdecydowanie „nie”[11].

Warto też przytoczyć niezwykle ważne w tym kontekście *Zasady etyki zawodowej policjanta*, które określają zachowanie policjanta w stosunku do obywatela: „w trakcie wykonywania czynności służbowych policjant powinien zachować szczególną wrażliwość i takt w stosunku do ofiar przestępstwa lub innego zdarzenia, udzielić im możliwie wszechstronnej pomocy, a także dbać o zachowanie dyskrecji”[12].

Poniższe formy wsparcia i udzielania pomocy mogą być przydatne, zanim może być za późno. Opracowano je na podstawie *Understanding and Helping the Suicidal Person American Association of Suicidology*[13].

Jak ty możesz pomóc osobie zagrożonej samobójstwem:

- zainteresuj się osobą zagrożoną samobójstwem, miej dla niej czas, okaż jej swoje zainteresowanie i wsparcie, zapytaj, czy myśli o samobójstwie,
- nie okazuj zaskoczenia i zdziwienia – w ten sposób tworzysz bariery,
- bądź bezpośredni, rozmawiaj o samobójstwie w sposób otwarty i bez skrępowania,
- okaż gotowość do słuchania, pozwól na okazywanie emocji, akceptuj je,
- bądź empatyczny, ale nie współczuj i nie okazuj litości,
- daj nadzieję, że istnieją możliwości rozwiązania problemu inne niż samobójstwo, ale nie dawaj naiwnych pocieszeń świadczących jedynie o tym, że nie rozumiesz, co czuje osoba myśląca o samobójstwie,
- nie oceniaj, nie dyskutuj na temat dopuszczalności i słuszności samobójstwa czy określonych uczuć, nie dawaj wykładów na temat wartości życia,
- nie wzywaj do podjęcia próby samobójczej,
- nie dawaj rad i nie podejmuj decyzji za kogoś innego,
- nie pytaj „dlaczego?” – takie pytanie wzmaga jedynie zachowania o charakterze obronnym,
- nie utrzymuj planów samobójczych w tajemnicy, szukaj pomocy,
- działaj, usuń dostępne środki pozbawienia się życia, szukaj pomocy u osób i instytucji zajmujących się interwencją w kryzysie i prewencją samobójstw,
- szukaj pomocy u psychologa, psychiatry, w telefonie zaufania, ośrodku interwencji kryzysowej, poradni psychologicznej,
- bądź czujny, zapamiętaj listę znaków ostrzegawczych[14].

Wszystkie groźby samobójcze należy potraktować bardzo poważnie. Wiemy, że człowiek myślący o samobójstwie postrzega świat i swoją sytuację życiową często w sposób odmienny od stanu



FOT.J.NIEZABITOWSKI

rzeczywistego (patrz tunel samobójczy). Może być też tak, że pomagający i udzielający wsparcia może nie podjąć działania, gdyż obawia się, że jego działanie może być uznane za pochopne. Klimat wokół samobójstwa, nasza wiedza na ten temat powodują, iż wolimy przeczekać, aż problem sam się rozwiąże albo dostaniemy jednoznaczne sygnały ostrzegawcze świadczące o tym, że ktoś myśli o śmierci. Z doświadczenia jednak wiemy, że tak się nie musi dziać. Nasza pomoc, rozmowa czy wreszcie skierowanie do specjalisty mogą usunąć przyczynę zagrożenia, a tym samym uratować komuś życie. Myśli o samobójstwie mają charakter przemijalny i to powinno upoważniać każdego z nas do walki o życie drugiego człowieka[15].

Rozpatrujemy tu sytuację osoby, która, jak wynika z naszych obserwacji, może być zagrożona samobójstwem, ale należy wziąć pod rozwagę prawdopodobieństwo pomocy komuś, kto próbował już targnąć się na swoje życie. Należy podkreślić, że nigdy nie zostawiamy osoby po próbie samobójczej samej sobie. Nasza obecność, szczególnie po bezpośrednim zamachu na życie, gwarantuje osobie bezpieczeństwo i chroni ją przed nią samą.

Pamiętajmy, że samobójstwo nie jest sprawą jednej osoby i nie dotyka bezpośrednio wyłącznie suicydenta, ale również od 6 do 20 osób z jego otoczenia[16], które muszą konfrontować się ze śmiercią bliskiej osoby, a bywa, że z wyrzutami sumienia, bo nie zauważyły sygnałów, gorzkimi słowami zawartymi w liście pożegnalnym samobójcy. Życie po samobójstwie bliskich często toczy się w obszarze poczucia winy, bywa, że wstydu, a także ogromnego bólu – osoby te są traktowane jak prawdziwe „ofiary samobójstwa"[17].

WEDŁUG DANYCH STATYSTYCZNYCH KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI

Liczba zamachów samobójczych zakończonych zgonem

ROK	OGÓŁEM	MĘŻCZYŹNI	KOBIETY
2011	3 839	3 294	545
2010	4 087	3 517	570
2009	4 384	3 739	645
2008	3 964	3 333	631
2007	3 530	2 924	606
2006	4 090	3 444	646
2005	4 621	3 885	736
2004	4 893	4 104	789
2003	4 634	3 890	744
2002	5 100	4 215	885
2001	4 971	4 184	787
2000	4 947	4 090	857

Miejsce zamachów samobójczych

w mieszkaniu	2 091
w pomieszczeniach zabudowań gospodarczych	955
w piwnicach i na strychach	555
w obszarze parku i lasu	469

Sposób dokonania zamachu

powieszenie się	3 706
utopienie się	1 000
rzucenie się z wysokości	325
zażycie środków nasennych	192
uszkodzenie układu krwionośnego	155
inne samookaleczenie	179
rzucenie się pod pojazd	77
zastrzelenie się	32
trucie gazem	39
zażycie trucizny	20
inny sposób	299

Wiek osób podejmujących zamachy samobójcze

WIEK	LICZBA ZAMACHÓW	W TYM ZAKOŃCZONYCH ZGONEM
9 lat i mniej	1	1
10–14	41	15
15–19	284	135
20–24	450	284
25–29	461	292
30–34	465	293
35–39	479	339
40–44	415	310
45–49	451	354
50–54	629	525
55–59	548	480
60–64	331	291
65–69	151	138
70–74	143	134
75–79	106	100
80–84	71	66
85 i więcej	53	48
wiek nieustalony	45	34

ANNA NIEZABITOWSKA
AGNIESZKA HANAK

[1] K. Krysińska, *Dlaczego ludzie odbierają sobie życie*, „Charaktery" 1998, nr 9, s. 23.

[2] A. Śliwerski, *Pomoc terapeutyczna w sytuacji podjęcia decyzji o samobójstwie*, „Suicydologia" 2008, nr 4, s. 72.

[3] Tamże, s. 71–72.

[4] B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2001, s. 619.

[5] Tamże, s. 619.

[6] M. Makara-Studzińska, *Wybrane zagadnienia z problematyki suicydologii*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", vol. XXVI, 17, Lublin 2001, s. 226.

[7] Tamże, s. 223.

[8] Tamże, s. 229.

[9] K. Krysińska, *Dlaczego ludzie…*, dz. cyt., s. 24.

[10] E. Schneidman, *The Suicidal Mind*, Oxford University Press, 1996, s. 133.

[11] B. Hołyst, *Przywróceni życiu*, Warszawa 1991.

[12] *Załącznik do zarządzenia nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. „Zasady etyki zawodowej policjanta"* (Dz.Urz. KGP z 2004 r. Nr 1, poz. 3), § 9.

[13] K. Krysińska, *Dlaczego ludzie…*, dz. cyt., s. 23.

[14] Tamże, s. 23.

[15] B. Pilecka, *Kryzys suicydalny – problemy prewencji i interwencji psychologicznej*, [w:] D. Kubacka-Jasiecka, A. Lipowska-Teutsch (red.), *Oblicza kryzysu psychologicznego i pracy interwencyjnej*, Biblioteka Towarzystwa Interwencji Kryzysowej, Kraków 1997, s. 137.

[16] M. Makara-Studzińska, *Wybrane zagadnienia z problematyki…*, dz. cyt., s. 220.

[17] B. Pilecka, *Kryzys suicydalny – problemy…*, dz. cyt., s. 138.

Bibliografia:

Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta" (Dz. Urz. KGP z 2004 r. Nr 1, poz. 3).

Hołyst B., *Przywróceni życiu*, Warszawa 1991.

Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2001.

Krysińska K., *Dlaczego ludzie odbierają sobie życie*, „Charaktery" 1998, nr 9.

Makara-Studzińska M., *Wybrane zagadnienia z problematyki suicydologii*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", vol. XXVI, 17, Lublin 2001.

Pilecka B., *Kryzys suicydalny – problemy prewencji i interwencji psychologicznej*, [w:] Kubacka-Jasiecka D., Lipowska-Teutsch A. (red.), *Oblicza kryzysu psychologicznego i pracy interwencyjnej*, Biblioteka Towarzystwa Interwencji Kryzysowej, Kraków 1997.

Ringel E., *Gdy życie traci sens. Rozważania o samobójstwie*, Warszawa 1987.

Schneidman E., *The Suicidal Mind*, Oxford University Press 1996.

Śliwerski A., *Pomoc terapeutyczna w sytuacji podjęcia decyzji o samobójstwie*, „Suicydologia" 2008, nr 4.

Czy policjanci właściwie zabezpieczają miejsce zdarzenia i zbierają materiał dowodowy?

EWA PIETRUCZUK

CIECHOŃSKA przeciwko POLSCE
STRASBURG, 14 czerwca 2011 r.

Sprawa wywodzi się ze skargi przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (nr 19776/04) wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja") przez obywatela polskiego, panią Teresę Ciechońską („skarżąca"). W dniu 5 maja 2004 r. skarżąca zarzuciła, w szczególności, że Państwu nie udało się wypełnić pozytywnie obowiązku ochrony życia jej męża i przeprowadzić efektywnego i skutecznego dochodzenia w sprawie jego śmierci.

Przebieg skarżonej sprawy

W lipcu 1999 r. mąż pani Teresy Ciechońskiej spacerował chodnikiem wzdłuż sanatorium w Kudowie-Zdroju. Jedno z drzew przewróciło się na niego i zginął na miejscu.

Policja i prokuratura na podstawie zebranego materiału dowodowego uznały sprawę za nieszczęśliwy wypadek. Pani Ciechońska złożyła do prokuratury wniosek, gdyż oczekiwała ustalenia winnego.

Prokuratura rozważała różne możliwe przyczyny upadku drzewa: wiatr, że było spróchniałe, że jego korzenie mogły być podcięte podczas robót gazowniczych, że rosło na skarpie i może powinno być podparte. **Ustalenia utrudniał fakt, że drzewo zaraz po wypadku sprzątnięto, a wcześniej nie zadbano o dokumentację dowodową, w związku z czym kolejni biegli powoływani do sprawy pracowali na skąpym materiale dowodowym.**

Sąd uznał, że w postępowaniu przygotowawczym było wiele braków. W związku z tym wiele kwestii dotyczących dokładnej lokalizacji drzewa, jego stanu oraz tego, czy zostało ono wsparte, nie zostało wyjaśnionych. Na przykład nie można było ustalić, czy korzenie powalonego drzewa mogły zostać uszkodzone podczas instalacji gazociągu, ponieważ nie było wiadomo, gdzie dokładnie rosło drzewo. Ponadto, drzewo (lub jego część) nie zostało zabezpieczone w celu przeprowadzenia dalszych ekspertyz, lecz zniszczono je natychmiast po wypadku. Dowody ze zdjęć były złej jakości, czarno-białe, niewyraźne, tak więc powód powalenia drzewa



i miejsce, gdzie dokładnie rosło, nie mogły być jednoznacznie wyjaśnione. Według sądu opinie biegłych przygotowane na podstawie tak ubogiego materiału dowodowego nie mogły pozwolić na stwierdzenie, że istniały podstawy do usunięcia drzewa lub zastosowania wsporników.

W maju 2001 r. wszczęto postępowanie przeciwko urzędnikom miejskim odpowiedzialnym za przegląd i kontrolę drzew, którzy nie dopełnili obowiązku rozpoznania zagrożenia. Oskarżoną konserwatorkę sąd trzykrotnie uniewinniał i trzykrotnie sąd apelacyjny uchylał wyrok. W końcu uniewinnienie było prawomocne. Sąd stwierdził, że wprawdzie gmina miała obowiązek sprawdzać bezpieczeństwo drzew, ale nikomu tego obowiązku nie powierzyła. Pani Ciechońska nie dostała też żadnego zadośćuczynienia. Złożyła wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie w procesie karnym przeciw konserwatorce, ale po uniewinnieniu oskarżonej sąd się tą kwestią nie zajął.

Skarżąca podniosła zarzuty naruszenia art. 2 Konwencji (prawo do życia) poprzez to, że państwo nie podjęło odpowiednich kroków mających na celu uniknięcie tego wypadku oraz przeprowadzenie skutecznego postępowania wyjaśniającego okoliczności zdarzenia, art. 6 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu) oraz art. 13 Konwencji (prawo do skutecznego środka odwoławczego).

Ustalenia końcowe Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) stwierdził naruszenie prawa do życia z uwagi na to, że państwo było zobowiązane do zapewnienia bezpieczeństwa w miejscach publicznych. Ponadto stwierdził, że ani postępowanie karne, ani postępowanie cywilne w tej sprawie nie dały skarżącej efektywnej możliwości ustalenia winnych śmierci jej męża. Trybunał wytknął również Polsce długotrwałość postępowania (10 lat), niezabezpieczenie dowodów, niejasne zasady odpowiedzialności i pozostawienie bez rozpoznania wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Strasburg przyznał pani Ciechońskiej 20 tys. euro zadośćuczynienia i 4 650 euro zwrotu kosztów.

Ewa Pietruczuk

Źródło:
bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/orzeczenia-w-sprawach-dotyczacych-polski/rok-2011, według stanu na 20.12.2012 r.

WIELKIE POLSKIE MIASTA: BEZPIECZNIE CZY NIEBEZPIECZNIE?

CHARAKTERYSTYCZNĄ CECHĄ WSPÓŁCZESNYCH ROZWINIĘTYCH PAŃSTW ŚWIATA I EUROPY JEST POSTĘPUJĄCA KONCENTRACJA LUDNOŚCI NA TERENACH MIEJSKICH. W ROZWINIĘTYM ŚWIECIE DWIE TRZECIE LUDNOŚCI ŻYJE W MIASTACH. W EUROPIE NAJWIĘKSZĄ KONCENTRACJĄ LUDNOŚCI W MIASTACH CECHUJĄ SIĘ TAKIE KRAJE, JAK: BELGIA – 97 PROC., WIELKA BRYTANIA – 90 PROC., HOLANDIA – 90 PROC., NIEMCY – 88 PROC., DANIA – 85 PROC., HISZPANIA – 78 PROC., FRANCJA – 76 PROC., CZECHY – 75 PROC. W KRAJACH POZA EUROPĄ WYGLĄDA TO NASTĘPUJĄCO: IZRAEL – 92 PROC., JAPONIA – 88 PROC., USA – 77 PROC. POLSKA ZAŚ NALEŻY DO KRAJÓW W EUROPIE O JEDNYM Z NAJNIŻSZYCH POZIOMÓW LUDNOŚCI MIEJSKIEJ, KTÓRY WYNOSI OBECNIE 63 PROC. PODOBNIE JEST W PORTUGALII – 66 PROC., NA WĘGRZECH – 65 PROC., W SŁOWACJI – 60 PROC. WEDŁUG SZACUNKÓW ONZ W 2025 R. W KRAJACH ROZWINIĘTYCH LICZBA LUDNOŚCI W MIASTACH PRZEKROCZY 82 PROC[1].

Ferdynand Skiba

Współcześnie w Polsce przyjmuje się podział miast zgodnie z kryteriami GUS na małe, do których zaliczamy te liczące do 50 tys. mieszkańców, średnie – liczące od 50 do 100 tys., duże – liczące od 100 do 200 tys. i wielkie – powyżej 200 tys. mieszkańców. Największych miast, liczących powyżej 200 tys. ludności, jest w Polsce 17 i są to: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Gdynia, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Radom, Sosnowiec, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław[2].

Wielkie miasta na świecie napędzają rozwój cywilizacyjny świata. W wielkim mieście łatwiej znaleźć pracę, zdobyć wykształcenie, swoją szansę życiową. Miasto oferuje dużo więcej możliwości rozwoju, dostęp do szeroko pojętej kultury, do wszelakich dóbr i wytworów cywilizacji. Miasta, zwłaszcza duże, to jednak niezbyt bezpieczne przestrzenie, gdzie w wyniku osłabienia więzi ludzkich mamy do czynienia z depersonalizacją, która z kolei prowadzi do alienacji, anonimowości, co jest szczególnie widoczne w przestrzeni wielkich blokowisk. Miasto jako twór ściąga oraz generuje zagrożenia i przestępczość[3]. Urbanistyczna przestrzeń miejska to nie tylko miejsce geograficzne, w którym przyszło nam żyć, ale także ważny czynnik wpływający na zachowania społeczne zbiorowości ludzkich, ich stany emocjonalne i estetyczne oraz pojmowanie bezpieczeństwa[4].

Fizyczna przestrzeń w miastach bardzo często ma bezpośredni wpływ na zachowania związane z bezpieczeństwem publicznym. Istnieje bowiem ścisły związek pomiędzy stanem przestrzeni a zjawiskami związanymi z naruszeniami prawa i porządku publicznego. Najlepiej ilustruje to teoria „wybitych szyb”. Teoria ta kładzie nacisk na właściwe utrzymanie przestrzeni, szczególnie miejskiej, i zarządzanie nią. Głosi ona, że jeżeli choć jedna szyba zostanie wybita w oknie budynku, widok takiego stanu spowoduje, że następne też będą wybite. Budynek będzie sprawiał wrażenie zaniedbanego, pozbawionego nadzoru, a to prowokuje potencjalnych przestępców. Każda degradacja przestrzeni publicznej powoduje drobną przestępczość, która z czasem zamienia się w rozboje, pobicia, a w konsekwencji w ciężkie przestępstwa. Teoria ta wskazuje na potrzebę utrzymywania przestrzeni miejskiej w odpowiednim, estetycznym stanie i porządku. Jest ona podstawą programu *Jakość*


FOT. AUTOR

nadinsp. w st. spoczynku Ferdynand Skiba - obecnie starszy wykładowca Instytutu Nauk Społecznych w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Służbę na stanowiskach kierowniczych rozpoczął w 1989 r. jako naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Lublińcu, gdzie rok później pełnił funkcję zastępcy komendanta powiatowego. W 1991 r. objął stanowisko naczelnika Wydziału Prewencji KMP w Piekarach Śląskich. Następnie w latach 1992-1998 sprawował funkcję naczelnika Wydziału Kryminalnego i Dochodzeniowo-Śledczego KMP. W r. 1998 przejął obowiązki eksperta Wydziału Kontroli KWP w Katowicach, po czym ponownie pełnił służbę w Piekarach Śląskich, tym razem na stanowisku zastępcy Komendanta Miejskiego Policji. Okres 2003-2004 to służba na stanowisku Komendanta Powiatowego Policji w Lublińcu.

Kolejnym etapem kariery była służba w Gliwicach na stanowisku Komendanta Miejskiego Policji. W r. 2006 przejął obowiązki Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi, skąd następnie awansował w r. 2007 na stanowisko zastępcy Komendanta Głównego Policji nadzorującego pion kryminalny oraz CBŚ.

FOT. IMAGEWORLD.PL



życia, którą wdrożył William Bratton, szef Policji Nowego Jorku wraz z burmistrzem Rudolphem Giulianim. Celem programu było zdobycie kontroli nad przestępczością w tej wielkiej metropolii. Ponadto dzisiaj na całym świecie przykłada się wielką wagę do budowania bezpiecznych przestrzeni w miastach, traktując to przedsięwzięcie jako środek do eliminowania przestępczości w myśl tzw. koncepcji obronnej[5].

Niebezpieczne dzielnice w dużych miastach łączy podobieństwo pod względem urbanistycznym. Układ wąskich ulic oraz połączone z sobą podwórka umożliwiają ucieczkę sprawcy z miejsca przestępstwa. Taka zabudowa dominuje w „kryminalnych gettach” Warszawy, Gdańska, Łodzi czy Katowic. Wokół zaniedbanych, zrujnowanych budynków tworzy się podkultura marginesu. Gdy takie jądro już powstanie, zaczyna ściągać ludzi marginesu z całego miasta. W miejscach tych panuje silna solidarność, bo ofiarami przestępców padają praktycznie najczęściej ludzie z zewnątrz. W wielkich miastach takimi enklawami są też wielkie blokowiska. Każde duże miasto ma zidentyfikowane rejony, dzielnice, w których Policja i władze miast próbują wdrażać programy sanacji.

Dzisiaj istotne znaczenie w kształtowaniu bezpieczeństwa w miastach ma społeczność lokalna. Jest ona brana pod uwagę w rozmaitych koncepcjach oferujących sposoby rozwiązania problemów zbiorowości miejskich, w tym problemów ze sfery bezpieczeństwa i porządku publicznego. Najprościej można stwierdzić, że społeczność lokalna to aktywna grupa ludzi zamieszkująca ściśle określone terytorium. Bliskość miejsca zamieszkania sprawia, że pomiędzy nimi powstają różnego rodzaju więzi, że ludzie przestają być tam anonimowi. Naczelnym zadaniem dla współczesnych miast jest odbudowa lokalnych społeczności o silnych więzach. Należy dążyć do zbudowania w przestrzeni miejskiej lokalnych społeczności, które chcą wiedzieć o wszystkim, co ich dotyczy, i wspólnie działać. Przejawem tego zainteresowania jest autentyczny udział mieszkańców w miejskich programach profilaktycznych, w grupach samoobrony, w fundacjach, stowarzyszeniach, organizacjach typu non profit działających na rzecz walki z różnymi zagrożeniami w imię hasła Bezpieczeństwo To Nasza Wspólna Sprawa. W miastach występuje wiele ważnych problemów społecznych, a wśród nich te, które nie są związane bezpośrednio z bezpieczeństwem publicznym, ale mają jednak istotny wpływ na funkcjonowanie współczesnych dużych miast polskich, a w konsekwencji wpływają pośrednio na bezpieczeństwo i porządek publiczny i jego odczuwanie w przestrzeni miejskiej, oraz te wpływające bezpośrednio na bezpieczeństwo. Do pierwszych problemów zaliczamy związane z:

- transportem i komunikacją miejską,
- ekologią i troską o środowisko,
- zarządzaniem, rozwojem miast i gospodarką przestrzenną,
- rozwarstwieniem dochodów ludności,
- demografią,
- zbilansowaniem rynków pracy.

Autorzy polscy zajmujący się „miastem” dzielą zagrożenia ze sfery bezpieczeństwa i porządku publicznego na trzy grupy, tj. na zagrożenia techniczne, zagrożenia naturalne i zagrożenia społeczne.

Do zagrożeń technicznych, z którymi możemy się spotkać w miastach, zaliczamy:

- awarie i katastrofy komunikacyjne w transporcie lądowym, kolejowym, lotniczym, rzecznym,
- pożary pojedynczych zabudowań, zwartej zabudowy miejskiej, zakładów pracy, magazynów,
- awarie i katastrofy przemysłowe, połączone z emisją do atmosfery lub wyciekiem toksycznych substancji,
- awarie i katastrofy budowlane wynikające z błędów w projektowaniu i wykonaniu, spowodowane nadmiernym zaśnieżeniem dachów lub eksplozją wewnątrz budowli,
- awarie urządzeń i instalacji gazowych, cieplnych, wodno-kanalizacyjnych, energetycznych, telekomunikacyjnych,
- zagrożenia epidemiologiczne wśród ludzi i zwierząt,
- skażenia i zagrożenia ekologiczne,
- zagrożenia terrorystyczne, także te z użyciem materiałów wybuchowych, środków biologicznych, chemicznych, radioaktywnych.

Do zagrożeń naturalnych zaliczamy:

- powodzie,
- silne wiatry,
- burze połączone z gradobiciem,
- ekstremalne warunki pogodowe, ekstremalne temperatury, nadmierne opady deszczu, śniegu, zanieczyszczenia powietrza (smog).

Do zagrożeń społecznych, mających decydujące znaczenie dla stanu bezpieczeństwa w mieście, zaliczamy:

- przestępczość, a zwłaszcza tę o charakterze kryminalnym,
- zakłócenia porządku publicznego,
- przestępczość zorganizowaną,
- przestępczość nieletnich,
- patologie społeczne (narkomania, alkoholizm, przemoc w rodzinie, prostytucja, w tym także w galeriach handlowych – galerianki),
- subkultury (np. blokersi) i chuligaństwo stadionowe,
- bezrobocie i biedę (w przestrzeni miejskiej generujące często zachowania naruszające prawo i porządek publiczny),
- protesty społeczne sprzeczne z prawem (np. nielegalne wiece, zgromadzenia, blokady dróg, linii kolejowych, nielegalne strajki),
- rozruchy i zamieszki powstałe w wyniku radykalizacji protestów społecznych i spowodowane przez grupy podwyższonego ryzyka (np. pseudokibiców), którym mogą towarzyszyć zniszczenia mienia, masowe bójki, pobicia, podpalenia[6].

W charakterystyce bezpieczeństwa w miastach należy odnosić się do „bezpieczeństwa obiektywnego”, czyli do twardych danych i statystyk obrazujących stan zagrożeń, jak również do „bezpieczeństwa subiektywnego”, czyli do ocen stanu bezpieczeństwa w mieście dokonanych przez pryzmat jego pojmowania i odczuwania przez mieszkańców i ludzi tam przebywających.

Największym zagrożeniem w miastach jest przestępczość. Dane za r. 2010 wskazują, że w polskich miastach popełniono 68,4 proc. ogółu wszystkich przestępstw. W kategorii przestępstwa o charakterze kryminalnym wskaźnik ten jest jeszcze większy. Biorąc pod uwagę poszczególne rodzaje przestępstw kryminalnych, można powie-



FOT. DARIUSZ / FOTER.COM / CC BY-NC-ND

dzieć, że środowisko miejskie sprzyja nasileniu następujących przestępstw: kradzieży, kradzieży z włamaniem, przestępstw rozbójniczych, bójek i uszkodzeń ciała, kradzieży pojazdów, przestępczości narkotykowej, przestępczości nieletnich[7]. Największe polskie miasta były także przedmiotem badań prowadzonych w ramach Polskiego Badania Przestępczości przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Wyniki tych badań pokazują, że zagrożenie przestępczością w 17 polskich miastach, które są siedzibami województw, jest średnio dwukrotnie większe niż średnie zagrożenie odnotowane w całym województwie, dla którego badane miasto jest stolicą[8].

Pomimo że zagrożenie przestępczością w wielkich polskich miastach i aglomeracjach miejskich jest duże, to jednak ostatnie lata pokazują, że walkę z przestępczością i innymi zagrożeniami bezpieczeństwa i porządku publicznego można wygrywać i można odnosić znaczące sukcesy. Najlepiej ilustruje to przykład miasta stołecznego Warszawy (co nie znaczy, że inne polskie miasta nie mają w tym zakresie znaczących sukcesów). Z badań przeprowadzonych w 2010 r. wśród mieszkańców stolicy w ramach Polskiego Badania Przestępczości wynika, że 77,8 proc. mieszkańców stolicy czuje się bezpiecznie w swojej najbliższej okolicy po zmroku[9]. Jednocześnie mieszkańcy byli pytani o ocenę pracy Policji. Dobrą ocenę pracy Policji zadeklarowało 55,6 proc. badanych. Mieszkańcy Warszawy ocenili skuteczność i pracę Policji najlepiej spośród wszystkich innych mieszkańców w kategorii miejscowości leżących w rejonie działania Komendy Stołecznej[10].

Analiza danych zawartych we wcześniejszych badaniach dotyczących mieszkańców Warszawy (przeprowadzanych od 2007 r.) w odniesieniu do poczucia bezpieczeństwa i ocen funkcjonowania Policji pokazuje, że z roku na rok oceny te są coraz lepsze[11].

Badania własne opinii publicznej dotyczące sfery bezpieczeństwa w stolicy przeprowadził także Urząd Miasta Stołecznego Warszawy w ramach programu *Barometr warszawski*. Mieszkańców stolicy pytano o zagrożenia w przestrzeni miejskiej i poczucie bezpieczeństwa. Wynik tych badań był lepszy niż uzyskany w ramach Polskiego Badania Przestępczości. Z najnowszych badań opinii publicznej przeprowadzonych w 2012 r. wynika, że aż 85 proc. mieszkańców stolicy czuje się bezpiecznie w swojej dzielnicy. Mieszkańcy byli m.in. pytani o stan bezpieczeństwa w konkretnych miejscach miasta. Deklarowali oni wysokie poczucie bezpieczeństwa w naziemnych środkach komunikacji publicznej – 85 proc., w sklepach osiedlowych – 98 proc., w supermarketach, hipermarketach – 95 proc., na przystankach komunikacji – 82 proc., na stacjach metra – 81 proc., w parkach 83 proc., w pociągach, w metrze – 81 proc. Najmniejsze zadowolenie ze stanu bezpieczeństwa deklarowali badani w odniesieniu do naziemnych nocnych środków komunikacji – tu poczucie bezpieczeństwa deklarowało tylko 30 proc. oraz w odniesieniu do szkół i uczelni – tu także tylko 30 proc. badanych odpowiedziało, że czuje się bezpiecznie[12].

Warszawa dobitnie pokazała, że jest miejscem na mapie Polski, w którym pomimo wielkiej liczby występujących problemów miejskich można skutecznie poprawiać bezpieczeństwo. Analiza twardych danych statystycznych ilustrujących stan zagrożeń ze sfery bezpieczeństwa i porządku publicznego w stolicy i wyniki badań opinii publicznej pokazują jednoznacznie, że w ostatnich latach udało się tu skutecznie zmniejszyć zagrożenie przestępczością. Poprawiła się znacząco efektywność działania Policji w różnych aspektach. Poprawił się stan bezpieczeństwa na warszawskich drogach, zadbano o bezpieczeństwo w miejscach publicznych, w tym w środkach komunikacji naziemnej, podziemnej, sklepach, marketach, osiedlach, dworcach, lotnisku itp. Wskazuje to, że Policja w Warszawie jest skuteczna i cieszy się uznaniem mieszkańców. Nie byłoby zapewne sukcesów na polu walki z zagrożeniami, gdyby nie istotna pomoc samorządu warszawskiego, dla Policji przejawiająca się nie tylko przekazaną jej pokaźną pomocą finansową czy licznymi wartościowymi dla bezpieczeństwa darowiznami rzeczowymi. Poprawa skuteczności działań Policji, a w konsekwencji poprawa bezpieczeństwa w stolicy to także efekt wielu przedsięwzięć profilaktycznych – programów wdrażanych przez samorząd warszawski wraz z Policją i innymi podmiotami publicznymi. To efekt inwestowania przez samorząd w nowoczesną infrastrukturę poprawiającą bezpieczeństwo, to rezultat troski samorządu o nie, to efekt pojmowania przez samorząd oczywistego faktu, że „bezpieczeństwo kosztuje", że „bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa". Stało się to możliwe dzięki wypracowaniu jakże pożądanego modelu współpracy na linii Policja – samorząd przez zarządzających „Policją Warszawską" i miastem stołecznym. Poprawa bezpieczeństwa w skomplikowanym organizmie miejskim to przede wszystkim namacalny efekt dobrej pracy Policji, jej skuteczności. Ten dobry przykład „warszawski" winien być wpisany do „banku dobrych praktyk" i wykorzystywany zarówno przez zarządzających jednostkami Policji w innych dużych miastach Polski, jak i przez administrację samorządową. Obecnie tylko ścisła współpraca na linii Policja – samorząd – społeczność lokalna to jedyna skuteczna i słuszna droga do poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w wielkich miastach w Polsce[13].

W wielkich miastach mamy do czynienia z bardzo licznymi zdarzeniami, do obsługi których angażowana jest Policja. Dzieje się tu dużo, lecz ta wielość zdarzeń może być pozytywnie wykorzystana w procesie kształcenia, nabywania praktyki i umiejętności przez młodych policjantów. Można bez narażenia się na polemikę czy krytykę sformułować stwierdzenie, że „to, co widzą oczy policjanta pełniącego służbę w wielkim mieście w ciągu jednego miesiąca, tego nie widzą oczy policjanta w ciągu całego roku na terenie wsi czy małych miasteczek". Policjant w wielkim mieście spotyka się z bardzo szerokim spectrum wydarzeń i sytuacji, nie zawsze dotyczących naruszenia prawa. Bierze udział w czynnościach związanych z katastrofami naturalnymi, awariami technicznymi czy innymi istotnymi zakłóceniami funkcjonowania organizmów miejskich. Natłok zdarzeń, nie zawsze związanych z popełnieniem przestępstw, zmusza Policję i policjanta do podejmowania wielu trudnych decyzji. Jednak poprzez osobisty udział w zdarzeniach o szerokim spectrum rodzajowym policjant nabywa doświadczenia, pewności siebie, nowych umiejętności. Można postawić tezę, że jednostki Policji w aglomeracjach powinny być wykorzystywane jako miejsca do prowadzenia praktyk, zwłaszcza dla młodych policjantów czy nawet wykładowców ze szkół Policji, aby mogli oni w procesie szkolenia przekazywać swoją autentyczną wiedzę i doświadczenia młodym „adeptom niebieskiego munduru". Służba policjanta w wielkim mieście to nie tylko większe jego obciążenie różnorodnymi obowiązkami wynikającymi ze specyfiki pracy, lecz także dobre miejsce do zdobywania nauki, doświadczeń. Aglomeracje miejskie to, co prawda miejsca nasilenia wielu zagrożeń bezpieczeństwa i porządku publicznego, ale to również dobra szkoła rzemiosła policyjnego.

Ferdynand Skiba

---

[1] K. Kubiak, *Wielkie miasta. Węzły cywilizacji czy śmiertelne pułapki*, „Komandos" 2007, nr 6, s. 32.

[2] *Rocznik statystyczny GUS Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010, s. 204–206.

[3] E. Nycz, *Dorastanie w przestrzeni miejskiej miasta przemysłowego*, Opole 2001, s. 60–61.

[4] J. Wódz, *Społeczna rola przestrzeni, wprowadzenie do rozważań socjologicznych nad przestrzenią*, [w:] M. Malikowski, S. Solecki, *Społeczeństwo i przestrzeń zurbanizowana*, Rzeszów 2011, s. 70–71.

[5] K. S. Małyjurek, Z. Niczyporuk, *Bezpieczeństwo publiczne, zarys problematyki*, Gliwice 2010, s. 224, także R. Głowacki, K. Łojek, A. Urban, *CPTED jako strategia zapewnienia bezpieczeństwa społeczności lokalnej*, Szczytno 2010, s. 17–18.

[6] K. Kubiak, *Zagrożenia bezpieczeństwa obszarów miejskich, kontekst polski*, [w:] *Bezpiecznie czy niebezpieczne, wybrane aspekty polskiej globalnej polityki bezpieczeństwa na przełomie XX i XXI w.*, J. Piątek, R. Podgórzańska (red.), Szczecin 2007, s. 201–202 oraz B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 781–815.

[7] Patrz: *Raport MSWiA o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2010*, Warszawa 2011.

[8] A. Siemaszko (red.), *Geografia występku i strachu. Polskie badanie przestępczości '07*, Warszawa 2008.

[9] A. Brzeźniak, A. Chmielewska, J. Kubik, *Polskie badanie przestępczości. Część czwarta*, Warszawa 2011, s. 168.

[10] Tamże, s. 164 i 175.

[11] A. Brzeźniak, J. Kubik, A. Chmielewska, *Polskie badanie przestępczości. Część trzecia*, Warszawa 2009, s. 205.

[12] www.um.warszawa.pl/o-warszawie/warszawa-w-liczbach/barometr-warszawski, według stanu na 24 września 2012 r.

[13] Wnioski te oparto na danych o stanie bezpieczeństwa i efektywności pracy Policji w Warszawie uzyskanych w Komendzie Stołecznej Policji we wrześniu 2012 r. przez autora.



STRAŻ LEŚNA -LEŚNA POLICJA

FOT. M.MACKIEWICZ

MIECZYSŁAW MACKIEWICZ

Straż Leśna jest specjalną komórką w strukturze organizacyjnej lasów, zajmującą się zwalczaniem i przeciwdziałaniem szkodnictwu leśnemu. Została powołana Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 września 1936 r. i z pewnymi zmianami funkcjonuje do dzisiaj.

Do podstawowych obowiązków Straży Leśnej należy ochrona mienia wspólnego, jakim są Lasy Państwowe.

Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach w art. 29 i 30 nakłada na Straż Leśną obowiązek egzekwowania od korzystających z lasu przestrzegania przepisów prawnych, których celem jest ochrona lasu przed szkodnictwem.

Uprawnienia kontrolne:

- legitymowanie osób przebywających na terenie leśnym,
- zatrzymywanie i kontrola środków transportu,
- kontrola punktów przerobu drewna.

Uprawnienia dodatkowe:

- noszenie broni palnej krótkiej,
- współdziałanie z organami Policji, Straży Granicznej, prokuraturą,
- stosowanie środków przymusu bezpośredniego,
- kierowanie ruchem drogowym.

Uprawnienia procesowe:

- ujawnienie sprawców przestępstw i wykroczeń,
- przeszukiwanie pomieszczeń i innych miejsc,
- odbieranie przedmiotów pochodzących z przestępstw lub wykroczeń,
- wymierzanie grzywien w postępowaniu mandatowym,
- prowadzenie postępowań w sprawach o wykroczenia i kierowanie wniosków o ukaranie,
- prowadzenie postępowań w sprawach o przestępstwa i kierowanie aktów oskarżenia do wymiaru sprawiedliwości.

Ponadto strażnicy leśni mają uprawnienia:

- Państwowej Straży Łowieckiej,
- Straży Ochrony Przyrody,
- Państwowej Straży Rybackiej.

W okresie od 1.01 do 31.10.2012 r. Posterunek Straży Leśnej w Nadleśnictwie Leśny Dwór ujawnił 208 przypadków szkodnictwa leśnego, w tym: 18 kradzieży drewna, 6 kradzieży mienia Nadleśnictwa, 3 przypadki kłusownictwa. Ujawniono 181 wykroczeń z art. 161, 162, 153 k.w., za które karano grzywną w postaci mandatów karnych i udzielano pouczeń.

Zatrzymano 155 pojazdów ciężarowych przewożących drewno w celu kontroli ładunków.

Przeprowadzono 8 akcji kierowania ruchem na drogach publicznych podczas wyrębu drzew zagrażających użytkownikom dróg.

Współpracowano z Policją i prokuraturą, prowadząc postępowania przygotowawcze w sprawach o kradzieże drewna.

Organizowano okresowe akcje związane ze zwalczaniem szkodnictwa leśnego wspólnie z Policją i innymi służbami.

Strażnicy leśni biorą czynny udział w szkoleniach doskonalących ich umiejętności niezbędne w służbie.

JAK ROZPOZNAĆ, KTO JEST KIM W NADLEŚNICTWIE



PRACOWNIK JEDNOSTEK BADAWCZO-ROZWOJOWYCH



GAJOWY



SPECJALISTA SŁUŻBY LEŚNEJ, INŻYNIER NADZORU W NADLEŚNICTWIE



UCZEŃ ŚREDNIEJ LEŚNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ



SPECJALISTA SŁUŻBY LEŚNEJ W NADLEŚNICTWIE, PODLEŚNICZY, STRAŻNIK LEŚNY



INSPEKTOR LASÓW PAŃSTWOWYCH, INSPEKTOR STRAŻY LEŚNEJ, STARSZY SPECJALISTA SŁUŻBY LEŚNEJ, ZASTĘPCA NADLEŚNICZEGO, GŁÓWNY KSIĘGOWY NADLEŚNICTWA



PRACOWNIK LASÓW PAŃSTWOWYCH NIE ZALICZONY DO SŁUŻBY LEŚNEJ



STARSZY SPECJALISTA SŁUŻBY LEŚNEJ W NADLEŚNICTWIE, LEŚNICZY, SEKRETARZ NADLEŚNICTWA, STARSZY STRAŻNIK LEŚNY



NACZELNIK WYDZIAŁU, GŁÓWNY SPECJALISTA SŁUŻBY LEŚNEJ, KIEROWNIK ZESPOŁU OCHRONY LASU, NADLEŚNICZY

HARMONOGRAM IMPREZ, KTÓRYCH GOSPODARZEM BĘDZIE SZKOŁA POLICJI W SŁUPSKU

I MISTRZOSTWA POLICJI W WĘDKARSTWIE MORSKIM	9-10 MAJA
I OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY RATOWNIKÓW POLICYJNYCH Z KWALIFIKOWANEJ PIERWSZEJ POMOCY	23-24 MAJA
XVII MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA POLICJI W PÓŁMARATONIE NA TRASIE USTKA - SŁUPSK	8 CZERWCA
II MISTRZOSTWA POLICJI W STRZELANIU DŁUGODYSTANSOWYM	20-21 CZERWCA
XX MISTRZOSTWA POLICJANTÓW PREWENCJI TURNIEJ PAR PATROLOWYCH „PATROL ROKU”	25-27 WRZEŚNIA
IV OTWARTE MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA JEDNOSTEK SZKOLENIOWYCH POLICJI W STRZELANIU	16 LISTOPADA

WERSJA ELEKTRONICZNA DOSTĘPNA NA STRONIE:
www.slupsk.szkolapolicji.gov.pl